

Paweł Fietkiewicz

ŻUŁAWSKIE ZEGARY LUDOWE



Paweł Fietkiewicz

ŻUŁAWSKIE
ZEGARY
LUDOWE

Żuławskie zegary ludowe

autor: Paweł Fietkiewicz

asystent: Ewa Gilewska

redakcja: Maria Drapella

współpraca i przekazanie wielu materiałów i informacji: Arthur Kroeger

wsparcie techniczne i digitalizacja materiałów: Jacek Opitz

pomoc w kontaktach zagranicznych: Bolesław Klein

opracowanie graficzne i projekt okładki: Wiesław Tyszka

wydawca: Lokalna Grupa Działania Żuławy i Mierzeja

zegary do badań udostępnił kolekcjonerzy:

Jacek Bittel, Franciszek Górczuk, Adam Haras, Zbigniew Janiak, Jerzy Lipiński, Piotr Rykaczewski,

Jerzy Wiśniewski, Paweł Witkowski, Adam Zwierz,

oraz:

Muzeum Narodowe w Gdańsku, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum Okręgowe w Toruniu,

Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu,

Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku, Muzeum Kaszubskie im. Franciszka Tredera w Kartuzach

współpraca:

Grzegorz Gola, Mariola Mika, Marek Opitz, Karolina Ressel,

Stowarzyszenie Miłośników Nowego Dworu Gdańskiego – Klub Nowodworski, Stowarzyszenie Żuławy, Instytut Delt Wisły

Autor i wydawca składają serdeczne podziękowania za wsparcie i życzliwość dla osób, organizacji i instytucji, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do powstania niniejszej publikacji.

Publikacja powstała w ramach projektu „Zbiory dziedzictwa kulturowego delty Wisły. Zegary żuławskie” współfinansowanego przez Samorząd Województwa Pomorskiego.

ISBN 978-83-929791-3-5

© 2011 Lokalna Grupa Działania Żuławy i Mierzeja

Nowy Dwór Gdański, Sopot 2011



Celem Lokalnej Grupy Działania Żuławy i Mierzeja jest zrównoważony rozwój obszaru obejmującego Miasto i Gminę Nowy Dwór Gdański, Gminę Ostaszewo, Gminę Stegna, Gminę Sztutowo, Miasto Krynica Morską.

Lokalna Grupa Działania Żuławy i Mierzeja jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich i budżetu państwa.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:

Europa inwestująca w obszary wiejskie

wiernej towarzyszce życia – Marii

Spis treści

ŻUŁAWSKIE ZEGARY LUDOWE	7
MOJE ODKRYWANIE ZEGARÓW ŻUŁAWSKICH	8
NAJSTARSZE ZEGARY DOMOWE Z DELTY WISŁY	
1. Wprowadzenie	10
2. Zbiór „A” – wykaz najstarszych zegarów domowych z Deltę Wisły	11
3. Opisy zegarów ze zbioru „A”	12
4. Podsumowanie	24
ŻUŁAWSKIE CHODZIKI JEDNOWSKAZÓWKOWE	
1. Wprowadzenie	26
2. Zbiór „B” – wykaz żuławskich chodzików jednowskazówkowych	27
3. Opisy zegarów ze zbioru „B”	28
4. Podsumowanie	43
ŻUŁAWSKIE ZEGARY Z FUNKCJĄ BICIA GODZIN	
1. Wprowadzenie	44
2. Zbiór „C” – wykaz żuławskich zegarów z funkcją bicia godzin	45
3. Opisy zegarów ze zbioru „C”	46
4. Podsumowanie	59
ZEGARY WYWODZĄCE SIĘ Z TRADYCJI ŻUŁAWSKIEGO ZEGARMISTRZOSTWA LUDOWEGO W OKRESIE UPRZEMYSŁOWIENIA	
1. Wprowadzenie	60
2. Zbiór „D” – wykaz zegarów z fabryki Kroegerów w Rosenthal	61
3. Opisy zegarów ze zbioru „D”	62
4. Podsumowanie	68
BIBLIOGRAFIA	69
O AUTORZE	70

Żuławskie zegary ludowe

Żuławskie zegarmistrzostwo związane jest niewątpliwie z menonickimi¹ osadnikami, którzy przybyli na te ziemie już w XVI wieku. Rolnicy ci prawdopodobnie używali zegarów domowych, a towarzyszący im rzemieślnicy – wiejscy kowale – mieli umiejętności obróbki metali, niezbędne do wytwarzania zegarów. Jednak brak podstaw do stwierdzenia, że wraz z menonickimi osadnikami pojawiło się na tych ziemiach rozwinięte rzemiosło zegarmistrzowskie. Rzemiosło to rozwinęło się w Delcie Wisły znacznie później. Na podstawie rozwiązań konstrukcyjnych stosowanych w zegarach żuławskich (wychwyty hakowe i długie wahadło) można sądzić, że rozwój lokalnego zegarmistrzostwa nastąpił nie wcześniej niż na przełomie XVII i XVIII wieku. Rzemiosło to powstało więc na gruncie ukształtowanej już wieloetnicznej kultury materialnej wiejskiej społeczności Żuław. Właśnie dlatego uważam za uzasadnione zestawienie przymiotników „żuławski” i „ludowy” w określeniu tego lokalnego, pozacechowego nurtu zegarmistrzowskiego.

Pierwszym prostym i tanim zegarem wytwarzanym przez anonimowych wiejskich kowali na potrzeby uboższej części lokalnej społeczności był jednowskazówkowy chodzik. Jego tradycyjna nazwa „Werderuhr”, potwierdzająca związek z Żuławami, jest używana do dzisiaj przez menonickich emigrantów na całym świecie.

Pierwsza zapisana wzmianka o menonickich zegarmistrzach – braciach Krueger² – pochodzi już z lat 1727 – 1729. Prawdopodobnie dzięki niszowemu charakterowi swej działalności uniknęli oni konfliktu z cechowymi korporacjami miejskimi, które przecież zwalczały zagrażającą im działalność tzw. partaczy. Mogli więc rozwijać swój nie w pełni legalny proceder nawet na obszarach podlegających jurysdykcji Gdańska czy Elbląga.

Z czasem, być może pod wpływem konkurencji, wiejscy zegarmi-

strzowie zaczęli rozszerzać swój asortyment i wytwarzali, oprócz tradycyjnych chodzików jednowskazówkowych, również bardziej skomplikowane zegary z centralną wskazówką minutową, z funkcją bicia godzin lub z budzikiem. W drugiej połowie XVIII wieku pojawiły się pierwsze egzemplarze repetierów – zegarów z tzw. angielskim systemem bicia godzin. Jednak niezależnie od liczby posiadanych funkcji czy systemu bicia godzin, wszystkie zegary żuławskie zachowały prostotę formy zegara ściennego, zredukowaną do niezbędnych elementów: mechanizmu zamkniętego w skrzynce obudowy, tarczy, wahadła i obciążników. Dopiero z końcem XVIII wieku żelazne malowane tarcze zegarów z funkcją bicia godzin, które już wcześniej przybrały kształt kwadratu z półokrągłym zwieńczeniem, zaczęto ozdabiać – na wzór angielski – cynowymi elementami pierścieni godzinowych, okrągłymi plakietkami w zwieńczeniu i ażurowymi aplikami.

Na początku XIX wieku, wskutek wydarzeń politycznych (z jednej strony restrykcyjna polityka Prus wobec menonitów, a z drugiej – dążenia kolonizacyjne carcy Katarzyny II na obszarach zdobytych w czasie wojen rosyjsko-tureckich), menonici z Delt Wisły zaczęli emigrować na ziemie imperium rosyjskiego, zwłaszcza na Zaporozże. Wyemigrowała również znaczna część warsztatów zegarmistrzowskich, wśród nich warsztat Johanna Kruegera, który osiedlił się w miejscowości nazwanej Rosenthal. Tak powstał nowy ośrodek wytwórczości zegarmistrzowskiej, kontynuujący żuławskie tradycje. Przez następne półwiecze oba siostrzane ośrodki, oddalone od siebie o setki mil, wytwarzały wypracowane już wcześniej

modele czasomierzy – jednowskazówkowe chodziki, o charakterystycznych, zdobionych malaturą, okrągłych tarczach z ażurowym zwieńczeniem oraz zegary z funkcją bicia godzin, których tarcze – już z reguły kwadratowe z półokrągłym zwieńczeniem – zdobione były cynowymi elementami.

1 Pisownia wyrazów *menonita*, *menonicki*, praktykowana w polskich publikacjach, zadziwia różnorodnością.

Spotyka się zapis *Menonita* lub *Mennonita*, który sugeruje, że *menonici* są grupą etniczną, a nie wyznaniową.

Zarówno w formach rzeczownikowych, jak i przymiotnikowych pojawia się „nn” albo „n”. Słowniki z przełomu XX i XXI w. tego hasła nie notują. W niniejszej publikacji przyjęto pisownię według *Słownika języka polskiego PWN*: „*menonita*, *mennonita* 1. *menonici*, *mennonici* «protestancka grupa wyznaniowa powstała jako odłam ugrupowania anabaptystów» 2. «członek tej grupy wyznaniowej» • *menonicki*”.

[<http://sjp.pwn.pl/szukaj/menonita>]

2 W 2. połowie XIX w. Kruegerowie zmienili pisownię nazwiska na Kroeger – zob. Kauenhoven Janzen Reinhold, Janzen John M., *Mennonite Furniture. A Migrant Tradition (1766 – 1910)*, Good Books / Hardcover (USA), s. 92. ISBN 1-56148-047-9.

Moje odkrywanie zegarów żuławskich

Było to na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, w okresie względnej stabilizacji i ostrożnego otwierania się na świat. W naszym społeczeństwie wzrosło wówczas zainteresowanie własną przeszłością, co przejawiało się między innymi w rozwoju kolekcjonerstwa i w swego rodzaju modzie na posiadanie „staroci”, którymi jeszcze nie interesowały się salony Desy – jedyni w tym czasie oficjalni pośrednicy w handlu antykami. Prawa rynku wymusiły jednak przełamanie tego monopolu. Zaczęły się mnożyć różnego rodzaju imprezy, jednorazowe bądź cykliczne, które umożliwiały osobom zainteresowanym bezpośrednią sprzedaż, kupno czy wymianę starych przedmiotów. Burzliwy rozwój tego nieformalnego rynku antykwarycznego zaowocował pojawieniem się nowego rodzaju pośredników – handlarzy penetrujących wieś i miasteczka w poszukiwaniu starych przedmiotów codziennego użytku, jak lampy naftowe, żelazka, świeczniki, zegary. W rejonie gdańskim jednym z najbardziej zasobnych terenów w tego rodzaju przedmioty okazały się Żuławy.

W Gdańsku najbardziej znanymi miejscami spotkań trójmiejskich kolekcjonerów stały się wznowione doroczne Jarmarki Dominikańskie i cotygodniowe niedzielne „rynk staroci” na targowisku miejskim w Gdańsku-Wrzeszczu. Właśnie tam po raz pierwszy spotkałem się z zegarami, które miejscowi handlarze nazywali potocznie „żelaźniakami”. Pozyskiwano je właśnie z terenu Żuław. Były to ściennie zegary wahadłowe z napędem obciążnikowym, bez drewnianej szafkowej obudowy. Wyglądały w zasadzie jak typowe „szwarcwaldy”, w których drewniane elementy – tarcze, szkielety mechanizmów i ich obudowy – zastąpiono żelaznymi. Właśnie dlatego nie miały w sobie nic z wytworów cechowego zegarmistrzostwa gdańskiego, raczej

kojarzyły się z wcześniejszymi zegarami XVI- i XVII-wiecznymi. Zazwyczaj były uszkodzone, niekompletne, w złym stanie technicznym, ale intrygowały różnorodnością konstrukcji mechanizmów, kształtami i dekoracją tarcz. Często też zaskakiwały archaiczną techniką obróbki metalu, ludowym charakterem malatury tarcz lub nieudolnym naśladowaniem ich profesjonalnych pierwowzorów.

Pierwszym „żelaźniakiem” w moich zbiorach był pozbawiony wahadła i obciążników zegar C.7. Wstępnie określiłem jego wykonanie jako prowincjonalne, z pewnością pozacechowe, naśladownictwo angielskiego zegara podłogowego. Wkrótce trafiłem na datowany, z 1789 r., mechanizm zegara z dodatkową funkcją budzenia. Nie posiadał tarczy, ale miał wahadło i komplet autentycznych obciążników z ułamanymi końcówkami. Wstępna analiza porównawcza obu mechanizmów wykazała, że niewątpliwie pochodzą one z tego samego warsztatu. Wówczas po raz pierwszy pojawiło się pytanie: „czy może to być zegar miejscowy?” W międzyczasie zetknąłem się z niewątpliwie XIX-wiecznymi chodzikiem jednowskazówkowymi. W tym wypadku jedna wskazówka – swoisty relikw – wyraźnie sugerowała ludowe pochodzenie, a dodatkowo potwierdzał to przypuszczenie rodzaj malatury na okrągłych tarczach z ażurowym dekoracyjnym zwieńczeniem. Te dwa rodzaje zegarów, o różnych mechanizmach i tarczach, łączyła podobna technika obróbki metalu, a także rodzaj stosowanych przekładni i wychwytywów oraz identyczność wahadeł i obciążników. Czy mogły one pochodzić z jednego ośrodka zegarmistrzowskiego? Czy mógł to być nieznan dotychczas ośrodek miejscowy? Na te pytania nie znalazłem odpowiedzi ani u znawców przedmiotu, ani w dostępnej literaturze.



Il. 1. Arthur Kroeger w czasie pobytu w Gdańsku w maju 2006 roku.



Il. 2. Arthur Kroeger w domu autora w Gdyni-Orłowie.

Ważną rolę w potwierdzeniu hipotezy dotyczącej istnienia rodzimego żuławskiego zegarmistrzostwa odegrało odkrycie zegara C.1. (z jedną wskazówką, zapadowym systemem bicia i płyto- wym szkieletem), wypełniającego lukę w procesie rozwoju tej wytwórczości. Moje przekonanie o ludowym charakterze tych zegarów wyraziłem włączając je do wystawy „Czas odmierzany”, zorganizowanej przez Oddział Etnografii Muzeum Narodowego w Gdańsku, w 2003 roku. Jeszcze w trakcie trwania tej wystawy dotarłem do nieznanego mi wcześniej publikacji autorstwa Reinhild Kauenhoven Janzen i Johna M. Janzena, zatytułowanej „Menonite Furniture. A Migrant Tradition (1766 – 1910)”, wydanej w USA w 1991 roku³. Z treści tej publikacji, poświęconej w części menonickiemu zegarmistrzostwu wynika, że jego początki są tożsame z tym, co – spoglądając z innej perspektywy – nazwałbym ludowym zegarmistrzostwem żuławskim.

Kolejnym ważnym etapem w moim odkrywaniu żuławskiego zegarmistrzostwa stała się wystawa zorganizowana w 2005 roku, przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, „Zegary gdańskie”, zwłaszcza ta jej część, na której były eksponowane zegary z regionu gdańskiego (w szerokim rozumieniu tego określenia). Wystawa ta zwróciła uwagę na różnorodność mało znanych i zwykle pomijanych w opracowaniach obszarów, również pozacechowych, wytwórczości zegarmistrzowskiej rozwijającej się w cieniu dokonania cechowego zegarmistrzostwa gdańskiego. Dzięki staraniom panów Konrada Nawrockiego i Stefana St. Mieszkiewicza, organizatorów i autorów części ekspozycji zatytułowanej „Zegary gdańsko-żuławskie”, pokazane zostały także ludowe zegary żuławskie (również z mojej kolekcji). Stwarzało to dla mnie możliwość szerszych badań porównawczych. Ponadto bogaty materiał źródłowy, świadczący o erudycji autorów, który znalazł się w katalogu wystawy, w artykule pod tym samym tytułem, okazał się pomocny w mojej dalszej pracy. Natomiast moje zastrzeżenia budziła nazwa „zegary gdańsko-żuławskie”, co najmniej dyskusyjna, zakładająca niejako, że to, co żuławskie, musi być zarazem gdańskie. Takie założenie doprowadziło autorów wspomnianego artykułu do wniosków, z którymi nie zawsze mogłem się zgodzić. W czasie przygotowań do wystawy i w trakcie jej

3 Zob. Kauenhoven Janzen Reinhild, Janzen John M., *Menonite Furniture. A Migrant Tradition (1766 – 1910)*, op. cit.



Il. 3. Arthur Kroeger z rodziną i przyjaciółmi w parku oliwskim (od lewej: dwie córki A. Kroegera, Maria Fietkiewicz, Artur Kroeger, córka A. Kroegera, kustosz Ewa Gilewska, Paweł Fietkiewicz)

trwania nie miałem możliwości przedstawienia własnego poglądu na temat ludowego nurtu żuławskiego zegarmistrzostwa. I właśnie chęć polemicznego zmierzenia się z błędnymi, moim zdaniem, wnioskami w tej sprawie, stała się najistotniejszym bodźcem do zintensyfikowania prowadzonych badań.

Niedługo po wystawie „Czas odmierzany”, za pośrednictwem Janzenów, nawiązałem kontakt z zamieszkałym w Kanadzie Arturem Kroegerem, potomkiem wywodzącego się z Żuław rodu zegarmistrzów (piszących się wcześniej „Krueger”). Spotkaliśmy się osobiście w czasie wizyty Arthura Kroegera w Polsce.

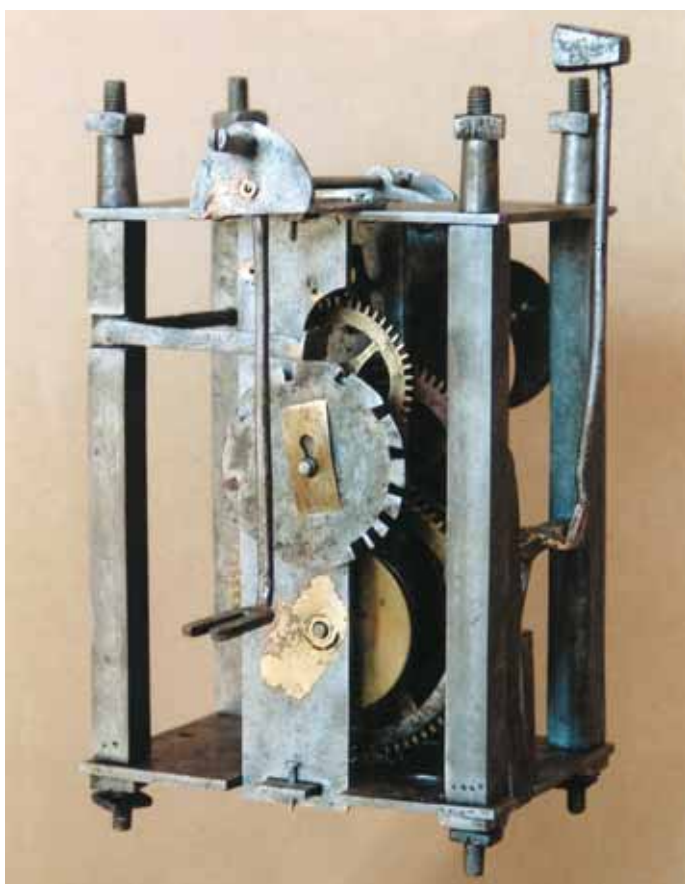
Arthur Kroeger, który młodość spędził jeszcze na Ukrainie, od wielu lat opisuje i restauruje stare zegary wywiezione z Deltę Wiśły i z Ukrainy przez menonickich emigrantów na drugą półkulę. Posiada bogate materiały dotyczące obiektów znajdujących się w prywatnych kolekcjach oraz zbiorach muzealnych USA i Kanady. Jest niekwestionowanym autorytetem w tej dziedzinie. Nasze wspólne zainteresowania i chęć przekazania informacji o nowych odkryciach sprawiły, że wzajemna wymiana korespondencji trwa do dziś. Właśnie dzięki tej współpracy udało mi się potwierdzić fakt importu zegarów z Rosenthal na Żuławę, jak również udowodnić, że w obu ośrodkach wytwarzano takie same zegary w ciągu pierwszej połowy XIX wieku. Ostatnio udało mi się dowiedzieć, że na Żuławach działał warsztat zegarmistrzowski Petera Kruegera (1779 – ?), oznaczającego swe wyroby sygnaturą „P.K.”. Okazało się, że Peter Krueger, syn Johanna, nie wyemigrował z ojcem na Ukrainę, lecz pozostał w Leśniewie na Żuławach. Dowodem działalności jego warsztatu są trzy zegary z tą sygnaturą: pierwszy z nich (C.9.) znajduje się w Muzeum w Kłodzku, drugi (C.12.) – z 1845 roku – w kolekcji prywatnej, natomiast trzeci (nieujęty w opisach) – chodziki z dorobioną później przekładnią wskazań z 1852 roku – pojawił się w 2008 roku USA, w antykwaracie.



Il. 4. Ślad po nieznanym wcześniej żuławskim chodziku jednowskazówkowym z dorobioną przez Petera Kruegera przekładnią wskazań, z sygnaturą na kole zmianowym.

Najstarsze zegary domowe z Deltę Wisły

1. Wprowadzenie



Il. 8b. Mechanizm – tył zegara A4.

Zegar, jako niezbędny element wyposażenia wiejskiego domu, pojawił się na tym obszarze znacznie wcześniej niż w innych regionach Polski. Już XVII-wieczne źródła pisane potwierdzają ten fakt⁴. Brak jednak w nich bliższych danych, dotyczących pochodzenia czy rodzaju tych czasomierzy, poza wzmianką, że były to zegary wybijające godziny. W tej sytuacji jedynym pewnym źródłem wiedzy o zegarach, które mogły zainspirować narodziny miejscowego pozacechowego rzemiosła zegarmistrzowskiego pozostają zachowane i pozyskane z tego terenu obiekty.

Po wieloletnich poszukiwaniach i przebadaniu kilkudziesięciu mechanizmów zegarowych, pochodzących z wieku XVII i początku XVIII, wyselekcjonowałem z nich te, których związek z Żuławami wydawał się bezsporny. Tak powstał zbiór „A” zawierający opisy dwunastu obiektów o różnorodnym i trudnym do ustalenia pochodzeniu.

Przedstawione w tym zbiorze zegary pochodzą z trzech źródeł. Pierwszym są polskie zbiory muzealne, w których część obiektów nie została dotychczas zidentyfikowana. Drugie źródło to kolekcje prywatne, na ogół niepublikowane. Natomiast trzecie stanowią materiały udostępnione przez pana Arthura Kroegera, mieszkającego w Kanadzie potomka żuławskich zegarmistrzów, który badał zegary zachowane wśród wywodzących się z Deltę Wisły menonickich emigrantów, osiadłych na zachodniej półkuli – od Kanady po kraje Ameryki Południowej.

⁴ Szafran Przemysław, *Żuławy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie 1981, s. 142.

2. Zbiór „A” – wykaz najstarszych zegarów domowych z Deltą Wisły

- A.1. **Żelazny zegar gotycki** z późniejszą tarczą, pierwotnie z wychwytem wrzecionowym; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność: Jacek Bittel.
- A.2. **Zegar ze szkieletem latarniowym**, z wychwytem wrzecionowym, z późniejszą tarczą; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność: Jacek Bittel.
- A.3. **Żelazny zegar ze szkieletem latarniowym**, z późniejszą tarczą; pozyskany z Żuław; publikacje: *Czas odmierzany...*⁵, *Zegary gdańskie...*⁶; własność: Muzeum Narodowe w Gdańsku, nr inw. MNG E 3297.
- A.4. **Zegar ze szkieletem latarniowym, tygodniowy**, z późniejszą tarczą; niepublikowany; własność: Muzeum Kaszubskie w Kartuzach, nr inw. E505 M.K.K.
- A.5. **Zegar ze szkieletem latarniowym**, z późniejszą tarczą; niepublikowany; wł. Muzeum Kaszubskie w Kartuzach, nr inw. E1074 M.K.K.
- A.6. **Mechanizm zegara ze szkieletem latarniowym**, pierwotnie jednowskazówkowy; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność: Jerzy Lipiński.
- A.7. **Zegar ze szkieletem latarniowym**, z późniejszą tarczą; z materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera⁷; własność: Ursula Metzker, Kanada.
- A.8. **Zegar ze szkieletem latarniowym**, pierwotnie jednowskazówkowy; publikacja: *Zegary gdańskie...*⁸; własność: Muzeum Narodowe w Poznaniu, nr inw. M.N.P. MR 199.
- A.9. **Zegar ze szkieletem latarniowym**, z późniejszą tarczą; publikacja: *Zegary gdańskie*⁹; własność: Muzeum Narodowe w Poznaniu, nr inw. M.N.P. RM 201.
- A.10. **Zegar ze szkieletem latarniowym**, z późniejszą tarczą; sygnowany: Michael Mielke; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność: Zbigniew Janiak.
- A.11. **Zegar ze szkieletem latarniowym**, z późniejszą tarczą i napędem obu przekładni za pomocą jednego obciążnika; niepublikowany; własność: Jacek Bittel.
- A.12. **Mechanizm zegara ze szkieletem latarniowym**, pozyskany z miejscowości Żuławki; niepublikowany; własność: Paweł Fietkiewicz.

5 *Czas odmierzany. Zegary ludowe z kolekcji Pawła Fietkiewicza oraz zbiorów Oddziału Etnografii Muzeum Narodowego w Gdańsku*. Gdańsk 2003, s. 21 (poz.6).

6 *Zegary gdańskie. Katalog wystawy, Dom Uphagena i Oddział Zegarów Wieżowych, czerwiec – wrzesień 2005*. Gdańsk: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska 2005, V. 5, s. 433.

7 Materiałami tymi są kserokopie fotografii, rysunków, schematów.

8 *Zegary gdańskie...*, op. cit.: V. 2, s. 432.

9 Tamże: V. 13, s. 438.

Zegar A.1. Zegar ścienny wahadłowy, z funkcją bicia godzin i napędem obciążnikowym.

Tarcza żelazna – zdecydowanie późniejsza, ale potwierdzająca związek obiektu z Żuławami – okrągła, o średnicy 31 cm, z typowym dla żuławskich chodzików jednowskazówkowym zwieńczeniem, z nakładanym cynowym pierścieniem godzinowym. Wskazówki mosiężne późniejsze, prawdopodobnie XX-wieczne. Obudowa z blachy żelaznej, o wymiarach 19,5 x 14 x 14 cm, niekompletna, prawdopodobnie późniejsza. Początkowo mechanizm mógł być otwarty.

Szkielet mechanizmu żelazny, o wyraźnych cechach gotyckiego zegara domowego, z sekcją bicia umieszczoną za sekcją chodu. Wszystkie elementy obu sekcji (poza później dodaną przekładnią wskazań i mosiężnym kołem wychwytowym, związanym z zastosowaniem wychwyty hakowego) są oryginalne, żelazne, kute, ręcznie obrabiane.

Pierwotnie mechanizm mógł być kolebnikowy lub mógł mieć wychwyty wrzecionowy z przedtarczowym wahadłem (problem ten wymaga dalszych badań).

System bicia zapadowy; młotek, umieszczony na osi pionowej, uderza w zewnętrzną powierzchnię dzwonu czasowego, odlanego z brązu, o średnicy 120 mm.

Na uwagę zasługuje konstrukcja koła zapadowego o wyraźnie gotyckich cechach, a także archaiczne rozwiązanie połączeń zapadkowych w kołach napędowych mechanizmu zegarowego.

Oprac. na podstawie oględzin.



Il. 5. Zegar A.1.



Il. 5a ..Mechanizm.



Il. 5b. Mechanizm

Zegar A.2.

Zegar ścienny jednowskazówkowy, z funkcją bicia godzin i napędem obciążnikowym.

Tarcza żelazna, okrągła, o średnicy 30 cm, raczej nieoryginalna, ze zwieńczeniem w kształcie dwu odwróconych od siebie delfinów, mocowana do obudowy dwoma wkrętami.

Obudowa, o wymiarach 195, x 13,5 x 12,5 cm, niekompletna – brak drzwiczek. Składa się z części górnej i dolnej, mocowanej do przedłużeń czterech słupków (typowego latarniowego szkieletu) gwintowanymi nakrętkami oraz tyłu, do którego są przynitowane bolce dystansowe i ucho do zawieszenia, wykonane z płaskownika o wymiarach 3 x 15 mm. Do przedłużenia prawego tylnego słupka szkieletu przymocowany jest także za pomocą nakrętki, wykonany z płaskownika o wymiarach 3 x 12 mm, wysięgnik do zamocowania odlanego z brązu dzwonu czasowego o średnicy 112 mm.

System bicia zapadowy. Młotek, osadzony na osi pionowej, uderza w zewnętrzną powierzchnię czaszy dzwonu.

Wszystkie elementy żelazne mechanizmu, jak i odlewane mosiężne koła zębate, noszą ślady ręcznej obróbki.

Brak przedtarczowego wahadła z wychwytem wrzecionowym, wskazówki i obciążników.

Na uwagę zasługuje dekoracyjne potraktowanie elementów osi, sprężyn i nakrętek.

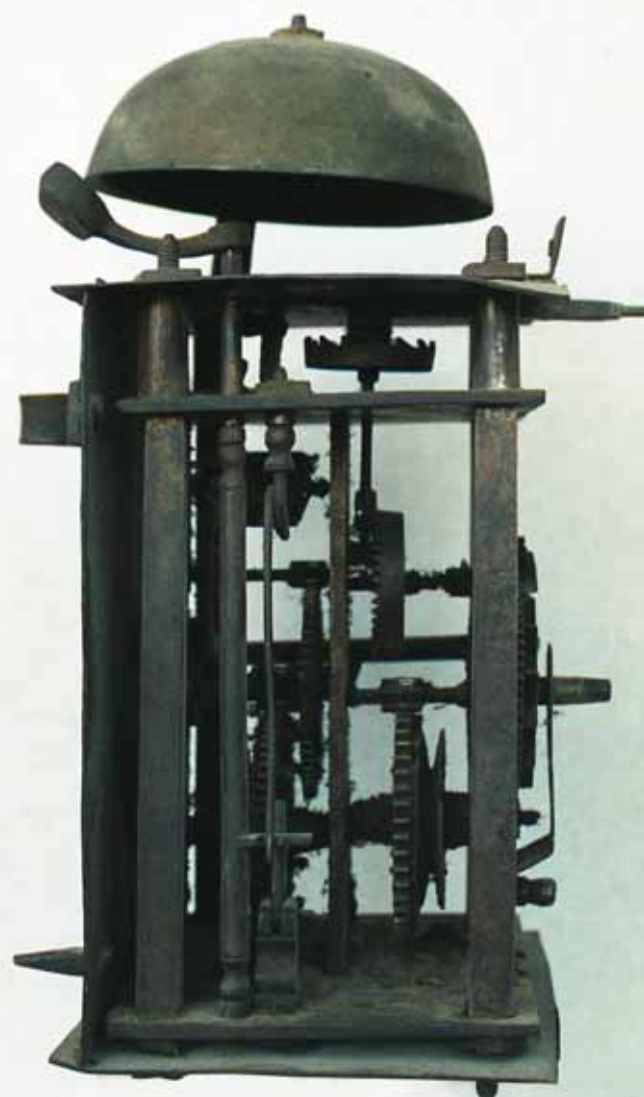
Oprac. na podstawie oględzin.



Il. 6. Tarcza zegara A.2.



Il. 6a. Mechanizm.



Il. 6b. Mechanizm.

Zegar A.3. Zegar ścienny jednowskazówkowy, z funkcją bicia godzin.

Szkielet latarniowy, napęd obciążnikowy; wychwyty hakowy taktowany długim wahadłem; system bicia zapadowy, trzonek młotka osadzony na osi pionowej.

Cechy zewnętrzne zegara, tzn. rodzaj tarczy, wahadła, krój wskazówki i kształt obciążników, a także miejsce pozyskania obiektu, pozwoliłyby zaliczyć go do wytworów rodzimego, ludowego rzemiosła, a datowanie – 1866r. – zamieszczone na zwieńczeniu jego tarczy wydawałoby się wiarygodne.

Jednak mechanizm tego zegara, wykonany całkowicie (za wyjątkiem panewek) z kutego żelaza i także skrzynka obudowy mechanizmu z dekoracyjnym, profilowanym cokolikiem oraz drzwiczkami bocznymi obramowanymi ozdobną kutą listwą, sugerują znacznie wcześniejsze datowanie obiektu. Jego granicę wyznacza czas rozpowszechnienia wychwyty hakowego, współpracującego z długim wahadłem.

Podczas szczegółowych badań, przeprowadzonych w trakcie konserwacji i uruchamiania zegara, które wykluczyły wcześniejsze przeróbki samego mechanizmu, ujawnione zostały otwory w podstawie obudowy, służące do zamocowania pierwotnej przedniej płyty obudowy mechanizmu, a także otwory i ślady po nóżkach z tyłu cokolika oraz fragmenty otworów i śladów z przodu cokolika, częściowo obciętego, zapewne w trakcie zakładania większej, późniejszej tarczy.

Wobec tych ustaleń uzasadnione jest przypuszczenie, że pierwotnie zegar ten był zbliżony wyglądem do holenderskich zegarów „stołkowych”.

Oprac. w trakcie konserwacji i uruchomienia zegara.



Il. 7b. Detal – żelazne koło zębate.



Il. 7. Zegar.



Il. 7a. Mechanizm.

Zegar A.4. Zegar ścienny jednowskazówkowy, z funkcją bicia godzin.

Szkielet latarniowy, napęd obciążnikowy, wychwyty hakowy taktowany długim wahadłem; system bicia zapadkowy, trzonek młotka osadzony na osi poziomej.

Tarcza żelazna, kwadratowa z półkolistym zwieńczeniem, o wymiarach 435 x 308 mm, malowana na kolor biały, z czarnymi rzymskimi cyframi. Zewnętrzna podziałka minutowa świadczy, że tarcza pochodzi od zegara z centralną wskazówką minutową. Wskazówka godzinowa autentyczna, żelazna, z mosiężnym odlewającym grotem i przeciwwagą, a jej wielkość sugeruje, że pierwotna tarcza miała mniejsze wymiary.

Napis „London” w zwieńczeniu tarczy występuje często na tarczach ludowych zegarów żuławskich (zob. zegary C.9. – C.12.), zwykle jednak mają one angielski system bicia godzin.

Rok „1882”, umieszczony u dołu tarczy na podziałce minutowej, wydaje się wiarygodny w odniesieniu do tarczy.

Natomiast mechanizm zegara, o tygodniowej rezerwie chodu, zamknięty w typowej żelaznej obudowie o wymiarach 200 x 150 x 115 mm, jest niewątpliwie znacznie starszy i może pochodzić nawet z przełomu XVII i XVIII wieku.

Pierwotnie zegar posiadał również mechanizm budzenia, o czym świadczą otwory po lewej stronie płyty górnej i dolnej szkieletu.

Wcześniejszy napęd sznurowy z czasem został przerobiony na łańcuchowy.

Brak wahadła, dzwonu z wysięgnikiem, obciążników i całego mechanizmu budzika. Ponadto w przekładni chodu brak koła wychwytyowego z osią i zębnikiem. Natomiast w przekładni bicia wiatrak z osią i zębnikiem jest nieoryginalny i źle dopasowany.

W obudowie brak prawych drzwiczek; łańcuchy napędowe zostały skrócone.

Oprac. na podstawie oględzin i badań porównawczych.



Il. 8. Zegar A.4.



Il. 8a. Mechanizm – przód.



Il. 8c. Obudowa.

Zegar A.5. Zegar ścienny jednowskazówkowy, z funkcją bicia godzin.

Szkielet latarniowy, napęd obciążnikowo-sznurowy, wychwyty hakowy taktowany długim wahadłem; system bicia zapadowy, trzonek młotka osadzony na osi pionowej; młotek uderza w wewnętrzną powierzchnię czaszy dzwonu.

Tarcza niewątpliwie wtórna, żelazna, ręcznie kuta, w formie prostokąta z dość niskim zwieńczeniem, o wymiarach 374 x 284 mm, z arabskimi cyframi i podziałką minutową na zewnątrz pierścienia godzinowego. Jej proporcje i malatura są podobne do tarcz zegarów ludowych z Żuław Wiślanych z końca XIX wieku.

Obudowa tradycyjna, żelazna, kuta ręcznie, o wymiarach 162 x 126 x 95 mm.

Mechanizm z piętnastogodzinną rezerwą chodu może pochodzić nawet z końca XVII wieku, na co wskazują takie szczegóły, jak żelazne jeszcze koła zębate na osi godzinowej i przy kole zapadowym, a także brak mosiężnych panewek łożyskujących osie napędowe chodu i bicia.

Zegar pochodzi z dobrego tradycyjnego warsztatu, o czym świadczą m.in. ozdobne profilowane podstawy sprężyn i główki wkrętów, solidne elementy szkieletu, nietypowe, kowalskiej roboty ucho do zawieszenia, a także dzwon czaszowy, o średnicy 127 mm i wysokości 50 mm, odlany z brązu dzwonowego o dużej zawartości cyny.

Brak drzwiczek obudowy; młotek z trzonkiem nieoryginalny. W trakcie konserwacji i uruchamiania zegara odtworzona została wskazówka i wahadło.

Do wykonania obciążników wykorzystano istniejące atrapy, do których w trakcie konserwacji dorobiono odpowiednie obciążniki napinające.

Ze względu na brak dobrej jakości sznurów, w trakcie konserwacji do naciągu zastosowano rzemień.

Oprac. na podstawie oględzin w trakcie konserwacji i uruchamiania zegara oraz badań porównawczych.



Il. 9. Zegar A.5.



Il. 9a. Mechanizm – przód.



Il. 9b. Mechanizm – tył.

Mechanizm zegara A.6.

Zegar ścienny, pierwotnie jednowskazówkowy, z dodaną później przekładnią wskazań.

Szkielet latarniowy, napęd obciążnikowo-sznurowy, wychwyty hakowy (o nietypowym kształcie), taktowany długim wahadłem; system bicia zapadowy, trzonek młotka mocowany do osi pionowej.

Koła zębate przekładni mosiężne, odlewane, ze śladami ręcznej obróbki.

Przycisk uruchamiający mechanizm bicia mosiężny, wyjątkowo mały, ozdobny.

Konstrukcja mechanizmu, technika wykonania, np. profilowane toczone podstawy sprężyn, zdobienia detali wykazują daleko idące podobieństwa do zegara A.5.

Oś wychwyty, trzonek młotka i dźwignie uruchamiające bicie noszą ślady napraw; ułamana u nasady sprężyna, o przekroju okrągłym, została zastąpiona fragmentem współczesnej płaskiej sprężyny napędowej.

Nieoryginalnymi elementami są: wysięgnik do mocowania dzwonu, zabierak wahadła, cztery tuleje dystansowe, a być może i wspornik do zawieszenia wahadła i łożyskowania osi wychwyty.

Dzwon czasowy, odlany z brązu, o zbyt dużej średnicy, pochodzi raczej od większego mechanizmu.

Brak tarczy, wskazówek, drzwiczek obudowy i obciążników napędowych.

Zachowane obciążniki napinające wskazują na związek zegara z Żuławami.

Datowanie na przełom XVII i XVIII wieku wydaje się prawdopodobne.

Oprac. na podstawie oględzin i badań porównawczych.



Il. 10. Mechanizm zegara A.6.



Il. 10a. Mechanizm zegara.

Zegar A.7.

Zegar ścienny jednowskazówkowy, z funkcją bicia godzin.

Szkielet latarniowy, napęd obciążnikowo-sznurowy, wychwyty hakowy taktowany długim wahadłem; system bicia zapadowy, trzonek młotka mocowany do osi poziomej.

Tarcza żelazna, okrągła, z ażurowym zwieńczeniem, typowa dla żuławskich chodzików jednowskazówkowych, z malowaną sceną biblijną wewnątrz pierścienia godzinowego.

Wyraźne ślady zaślepionych otworów, widoczne na zdjęciu tarczy zegara¹⁰, jednoznacznie wskazują, że jest ona wtórna w stosunku do mechanizmu i pochodzi prawdopodobnie od żuławskiego chodzika, być może autorstwa Johanna Kroegera, jak sądzą Janzenowie¹¹.

Również wskazówka, wahadło, obciążniki, jak i tarcza, mogą być datowane na koniec XVIII wieku i przypisane zegarmistrzostwu żuławskiemu.

Natomiast mechanizm zegara, wraz z obudową, jest z całą pewnością znacznie wcześniejszy i brak podstaw do kojarzenia go z miejscowym zegarmistrzostwem.

10 *Mennonici na Żuławach. Ocalone dziedzictwo*. Gdańsk: Muzeum Narodowe w Gdańsku 2007, s. 131.

11 Zob. Kauenhoven Janzen Reinhild, Janzen John M., *Mennonite Furniture. A Migrant Tradition (1766 - 1910)*. Good Books / Hardcover (USA). ISBN 1-56148-047-9.

Zegar ten posiada mechanizm o typowych cechach jednowskazówkowych zegarów latarniowych funkcjonujących na tym obszarze co najmniej od początku XVIII wieku.

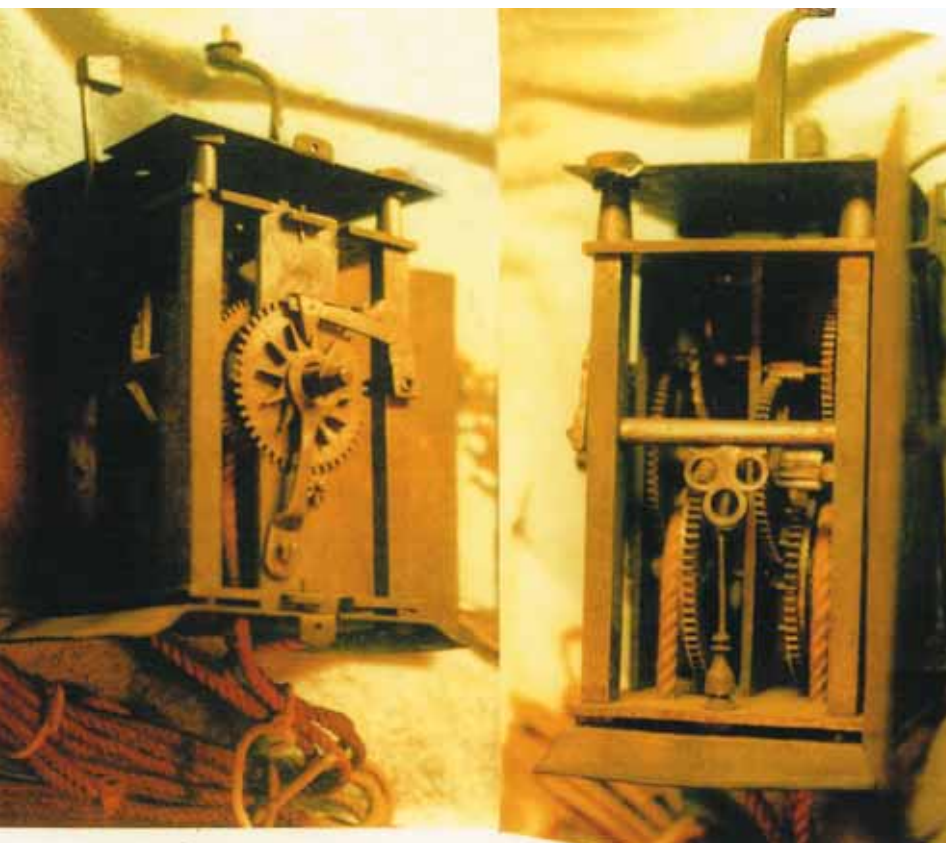
I tak:

- profilowane toczone podstawy sprężyn występują również w zegarach A.5., A.6., A.8., A.9., A.11. i A.12;
- trzonek młotka mocowany jest do osi poziomej także w zegarach A.4., A.10. i A.11.;
- podstawa obudowy mechanizmu przypomina uproszczony cokolik zegarów A.3. i A.9.

Arthur Kroeger, omawiając zegary o latarniowej konstrukcji szkieletu znajdujące się w rękach potomków menonickich rodów, które wywodzą się z Żuław Wiślanych, podkreśla ich unikalny charakter. Datuje je bardzo ogólnie na czas przed 1800 rokiem, ale nie potrafi określić, kto był ich wykonawcą.

Oprac. na podstawie publikacji *Mennonici na Żuławach...*¹² i materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.

12 *Mennonici na Żuławach...*, op. cit.



Il. 11a. Mechanizm.



Il. 11. Fragment tarczy zegara A.7.

Zegar A.8.

Autor noty w publikacji *Zegary gdańskie...*¹³ określa ten zegar mianem talerzowego i datuje na połowę XVIII wieku. Sądzę, że określenie to jest nieuzasadnione i mylące, ponieważ bywa ono powszechnie stosowane do zegarów typu tzw. augsburskiego, wyróżniających się mechanizmami o napędzie sprężynowym i wychwycie wrzecionowym. Natomiast konstrukcja tego zegara wywodzi się z angielskich zegarów latarniowych z napędem obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim (okołosekundowym) wahadłem.

Prawidłowe datowanie tego zegara zależy przede wszystkim od ustalenia czy jego tarcza i mechanizm stanowią całość. Jeśli tak, to kwadransowa podziałka wewnątrz pierścienia godzinowego tarczy byłaby niepodważalnym dowodem, że mechanizm zegara musiał być pierwotnie jednowskazówkowy.

Dokładna analiza dokumentacji fotograficznej, udostępnionej przez właściciela obiektu, potwierdziła to przypuszczenie. Pierwotną oś ze wskazówką godzinową zastąpiono w trakcie unowocześniania zegara przekładnią wskazań z nowymi wskazówkami. Pozostał jednak ślad po tej przeróbce – otwór w dolnej części przedniej listwy szkieletu. Służył on do zamocowania obejmmy przytrzymującej oś wskazówki godzinowej.

Powyższe ustalenie, jak również istotne cechy wykonawstwa – wysoka jakość żelaznych kutych elementów szkieletu i obudowy, bogato zdobione detale mechanizmu, ażurowy mosiężny przycisk do uruchamiania bicia, profilowane toczzone końcówki osi i takie same podstawy sprężyn – wskazują, że należy cofnąć datowanie tego zegara o co najmniej pół wieku, czyli na przełom XVII i XVIII wieku. Jest to więc pierwszy znany zegar z tego okresu, pochodzący z regionu gdańskiego, który zachował autentyczną okrągłą tarczę z ażurowym zwieńczeniem.

Oprac. na podstawie dokumentacji fotograficznej obiektu i badań porównawczych.

¹³ *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 2, s. 432.



Il. 12. Zegar A.8.



Il. 12a. Mechanizm.



Il. 12b. Mechanizm.

Zegar A.9.

Autor noty z publikacji *Zegary gdańskie...*¹⁴ mylnie określił szkielet tego zegara jako płytowy, a zapadowy system bicia opatrzył znakiem zapytania.

Udostępniony przez Muzeum Narodowe w Poznaniu materiał zdjęciowy pozwala jednoznacznie stwierdzić, że jest to typowy jednowskazówkowy zegar o szkielecie latarniowym, pierwotnie niewątpliwie z napędem obciążnikowo-sznurowym (przerobionym później na łańcuchowy), z wychwytem hakowym taktowanym długim wahadłem i zapadowym systemem bicia godzin.

Ponadto zdjęcia te wykazują podobieństwo szczegółowych rozwiązań i detali mechanizmu tego zegara do ich odpowiedników występujących w znanych jednowskazówkowych zegarach latarniowych, pochodzących z tego terenu.

I tak:

- mocowanie młotka do osi pionowej występuje w zegarach A.1., A.2., A.3., A.5., A.6., A.8. i A.12;
- sprężyny o okrągłym przekroju na profilowanych, dekoracyjnych podstawkach mają zegary A.5., A.6., A.7., A.8., A.11., i A.12;
- zbliżony kształt asymetrycznych przycisków do uruchamiania bicia posiadają zegary A.5. i A.10;
- ozdobny profilowany cokolik obudowy zegara znajdujemy również w zegarze A.3.

Charakterystycznym elementem mechanizmu jest nietypowy asymetryczny (zbliżony do kształtu zębów koła wychwytowe-go) profil kolców dwunastoramiennej gwiazdy uruchamiającej przekładnię bicia.

Tarcza zegara, zdecydowanie późniejsza (cyfry arabskie), pochodzi od innego mechanizmu, o czym świadczą też zaślepione otwory do nakręcania.

W tej sytuacji tracą wiarygodność następujące elementy: herb Gdańska w zwieńczeniu tarczy i wybity na jej odwrocie rok 1703. Mimo to wiele cech tego mechanizmu zdaje się potwierdzać jego związek z regionem gdańskim, a także nie wyklucza datowania obiektu na przełom XVII i XVIII wieku.

Oprac. na podstawie dokumentacji fotograficznej i badań porównawczych.



Il. 13. Zegar A.9.



Il. 13a.
Mechanizm.

¹⁴ Tamże, V, 13, s. 438.

Zegar A.10. Zegar ścienny, z funkcją bicia godzin.

Szkielet latarniowy, napęd obciążnikowo-sznurowy, wychwyty hakowy taktowany długim wahadłem; system bicia zapadowy, trzonek młotka mocowany do osi poziomej. Dzwon czaszowy, o średnicy 120 mm, odlany jest z brązu.

Obudowa mechanizmu żelazna, o wymiarach 145 x 182 x 115 mm. Bolce dystansowe mocowane do tylnej ścianki obudowy, a ucho przykręcone do górnych końcówek tylnych słupków szkieletu.

Oryginalne elementy mechanizmu i obudowy wykazują identyczność lub znaczne podobieństwo do ich odpowiedników wcześniej opisywanych i pozwalają na podobne datowanie. Identyczne są konstrukcje szkieletu, przekładnie i zapadowe systemy bicia, a obudowy – zbliżone. Żelazny przycisk, uruchamiający bicie tego zegara, asymetrycznym kształtem przypomina ażurowe mosiężne przyciski zegarów A.5. i A.9., a kwadratowa, jednostronnie wyprofilowana podstawa sprężyny wyraźnie nawiązuje do toczonej podstawy sprężyn w większości zegarów ze zbioru „A”.

Tarcza i mechanizm pochodzą od innych czasomierzy. Podziałka minutowa na zewnątrz pierścienia godzinowego świadczy, że należała ona do zegara z centralną wskazówką minutową, natomiast mechanizm, niewątpliwie starszy, był pierwotnie jednowskazówkowy.

Oba te elementy składowe zegara łączy sygnatura I.F. i rok 1760, wygrawerowane na dorobionej przekładni wskazań mechanizmu i na zamontowanej tarczy pod istniejącym napisem „Michael Mielke”. Tarcza zegara cynowa, o wymiarach 31 x 31 cm, grubości ok. 2 mm, z półokrągłym zwieńczeniem o wysokości 11,7 cm, z cynowymi aplikacjami w narożach. Wnętrze pierścienia godzinowego było pierwotnie zdobione przyklejoną warstwą piasku. Ten rodzaj zdobienia występuje na Żuławach dość często w zegarach o szkieletach płytowym, z angielskim systemem bicia godzin.

Wyróżniającym elementem konstrukcji szkieletu tego zegara jest profilowane zakończenie górnej części przedniej listwy, łożyskującej przekładnię chodu i takie samo wyprofilowanie góry wspornika, służącego do założyskowania osi wychwyty i do zawieszenia wahadła.

Dwa otwory w górnej płycie szkieletu (w tym jeden kwadratowy) służyły do zamontowania niezachowanego mechanizmu budzika, a dwa małe otwory w dolnej płycie – do przewleczenia sznura napędowego budzika.

Natomiast oś od nieistniejącej dźwigni na przedniej listwie, nad przekładnią wskazań oraz niezidentyfikowane ślady na górnej płycie szkieletu, być może służyły do wyłączania mechanizmu bicia. Żelazna obudowa mechanizmu, o wymiarach 145 x 182 x 115 mm, składa się z góry, tyłu i dołu. Brak bocznych drzwiczek. Bolce dystansowe przynitowane są do tylnej ścianki obudowy, a ucho do zawieszania zegara mocowane jest nakrętkami do górnych końcówek tylnych słupków szkieletu.

Brak wskazówek i obciążników.

Oprac. na podstawie oględzin i badań porównawczych.



Il. 14. Tarcza zegara A..10.



Il. 14a. Mechanizm – przód.



Il. 14b. Mechanizm – tył.

Zegar A.11.

Zegar ścienny, pierwotnie jednowskazówkowy, z dorobioną żelazną przekładnią wskazań.

Szkielet mechanizmu latarniowy, napęd pierwotnie sznurowo-obciążnikowy, przerobiony na łańcuchowy; wychwyty hakowy, system bicia zapadowy; młotek po lewej stronie mechanizmu, zamocowany do osi poziomej, uderza w wewnętrzną powierzchnię czasowego dzwonu, odlanego z brązu. Masywny żelazny hamulec pneumatyczny.

Brak wskazówek wahadła obciążników i drzwiczek obudowy mechanizmu.

Obudowa żelazna typowa.

Ucho i wysięgnik do mocowania dzwonu przynitowane do górnej ścianki obudowy, a bolce dystansowe – do tylnej.

Koła zębate przekładni mosiężne, odlewane, ze śladami ręcznej obróbki.

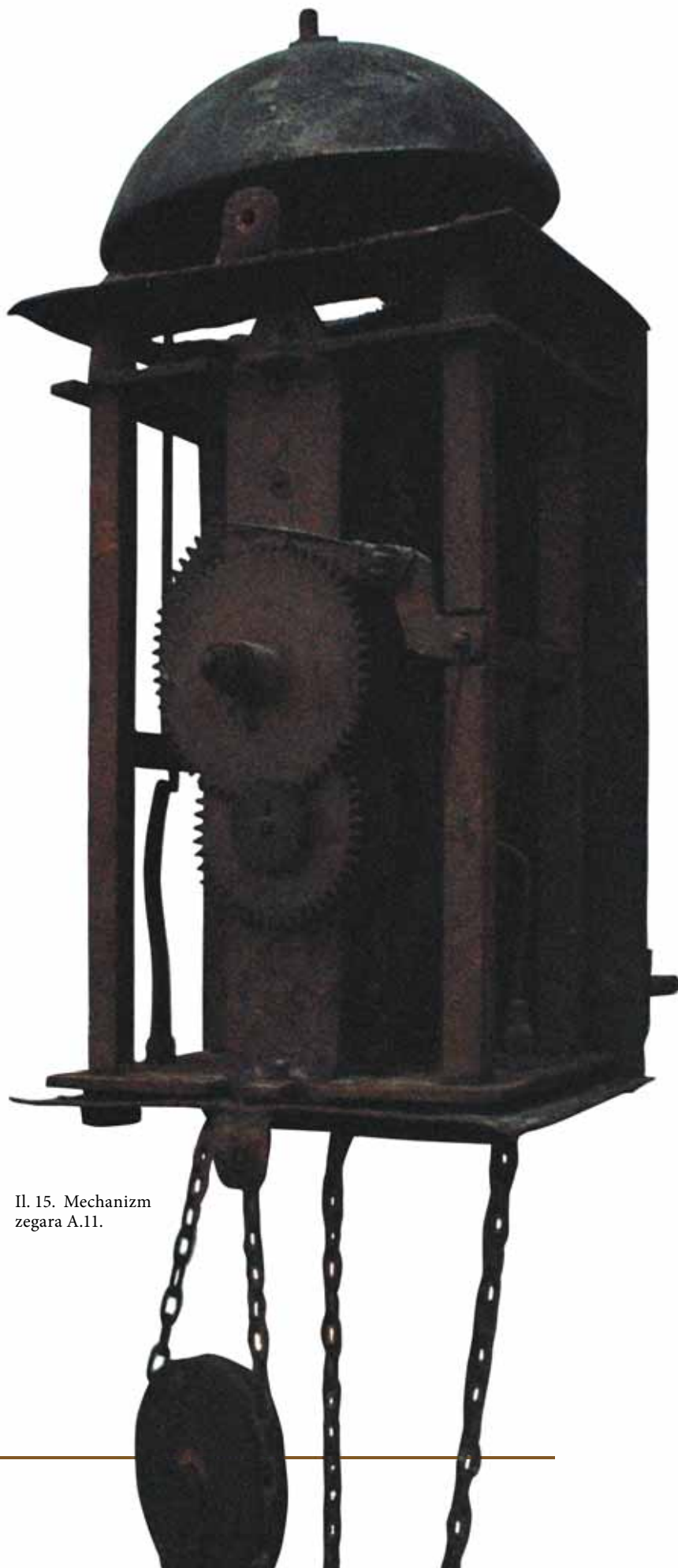
Profilowane toczone podstawy sprężyn, jak w zegarach A.5., A.6., A.7., A.8., A.9. i A.12.

Przycisk uruchamiający bicie ozdobny, żelazny.

Zachowany mosiężny bloczek w ozdobnej żelaznej obejmie, wykazujący cechy autentyczności sugeruje, że obie przekładnie zegara były napędzane jednym obciążnikiem.

Tarcza nieautentyczna, żelazna, pierwotnie malowana, prostokątna, z półokrągłym zwieńczeniem o wymiarach 40,5 x 29 cm i dodanymi, być może współcześnie, elementami: cynowym pierścieniem godzinowym i mosiężnymi aplikami. Należała wcześniej do innego zegara, o czym świadczą zaślepione cztery otwory do mocowania.

Oprac. na podstawie oględzin i badań porównawczych.



Il. 15. Mechanizm zegara A.11.

Mechanizm zegara A.12.

Mechanizm zegara jednowskazówkowego z zapadowym systemem bicia godzin, o napędzie sznurowo-obciążnikowym i wychwycie hakowym taktowanym długim wahadłem.

Szkielet mechanizmu latarniowy, o wymiarach 164 x 130 x 82 mm. Młotek, zamocowany do osi pionowej po lewej stronie mechanizmu, uderza w wewnętrzną powierzchnię dzwonu czasowego, o średnicy 130 mm i wysokości 45 mm, odlanego z brązu dzwonowego (o wysokiej zawartości cyny). Dzwon zawieszony jest na wysięgniku przytwierdzonym do górnej ścianki obudowy mechanizmu.

Obudowa o wymiarach 190 x 150 x 106 mm, z ręcznie kutej blachy o grubości ok. 1,5 mm, typowa – składająca się z 5 elementów.

Do tylnej ścianki obudowy przynitowane jest ucho (wykonane z płaskownika o wymiarach 13 x 3,8 mm) i para bolców dystansowych.

Obciążniki prawdopodobnie oryginalne.

Brak wahadła i drzwiczek.

Na uwagę zasługują dekoracyjne elementy detali mechanizmu: górne zakończenie przedniej listwy, ażurowy mosiężny przycisk, końcówki dźwigni i profilowane toczone podstawy sprężyn, a także dobrej kowalskiej roboty młotek i żelazna wskazówka z przeciwwagą.

Konstrukcja i wiele elementów dekoracyjnych tego mechanizmu wykazują duże podobieństwo do mechanizmu zegara A.8. Podobieństwo dotyczy też kształtu ucha do zawieszania i sposobu mocowania nieistniejącej już tarczy (w środku do górnej ścianki obudowy i po obu bokach do ścianki dolnej).

Nie można wykluczyć pochodzenia obu obiektów z jednego ośrodka, a nawet z tego samego warsztatu.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań w trakcie konserwacji.



Il. 16b. Detal - wskazówka godzinowa sztywno osadzona na osi ciernie połączonej z kołem zębatym.



Il. 16. Mechanizm zegara A.12.



Il. 16a. Mechanizm zegara.

4. Podsumowanie

Na podstawie opracowanych obiektów nie można wprawdzie odtworzyć zewnętrznego wyglądu typowego zegara z Żuław, ze względu na wiele nieoryginalnych elementów, takich jak tarcze, wahadła, obciążniki czy wskazówki. Niemniej istnieje możliwość szczegółowego opisu konstrukcji mechanizmu.

Tak więc typowym czasomierzem, funkcjonującym na tym obszarze przed pojawieniem się rodzimych chodzików, był ścienny zegar typu latarniowego jednowskazówkowy, dobowy, z napędem obciążnikowo-sznurowym, z zapadowym systemem bicia godzin i wychwytem hakowym, taktowanym długim (okołosekundowym) wahadłem. Młotek zegara (mocowany do osi pionowej lub poziomej) zawsze znajdował się po lewej stronie mechanizmu.

Mechanizm zamknięty był w żelaznej obudowie, składającej się z czterech lub pięciu elementów. W pierwszym przypadku były to: góra, tył połączony z dołem i para bocznych drzwiczek z uchwytami. W przypadku drugim tył i dół obudowy były oddzielnymi elementami. Do górnej części obudowy przytwierdzony był wysięgnik do mocowania dzwonu czasowego, ucho do zawieszenia zegara przytwierdzone było do góry lub tyłu obudowy, a bolce dystansowe do oparcia o ścianę, zawsze mocowane były do dolnej części tyłu obudowy.

Ze względu na stan obiektów i częste przeróbki, zgromadzony materiał nie pozwala na odtworzenie wyglądu takich elementów zegara, jak obciążniki wahadła czy tarcze. Jedyną zachowaną tarcza, której autentyczność nie budzi wątpliwości, jest okrągła i posiada ażurowe zwieńczenie.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na kilka istotnych, chociaż niezbyt widocznych szczegółów konstrukcyjnych, występujących we wszystkich zegarach zbioru „A”.

Pierwszym z nich jest umieszczenie młotka wybijającego godziny po lewej stronie mechanizmu. To rozwiązanie typowe dla zegarmistrzostwa angielskiego, natomiast zegary szwarcwaldzkie z reguły mają młotki po stronie prawej.

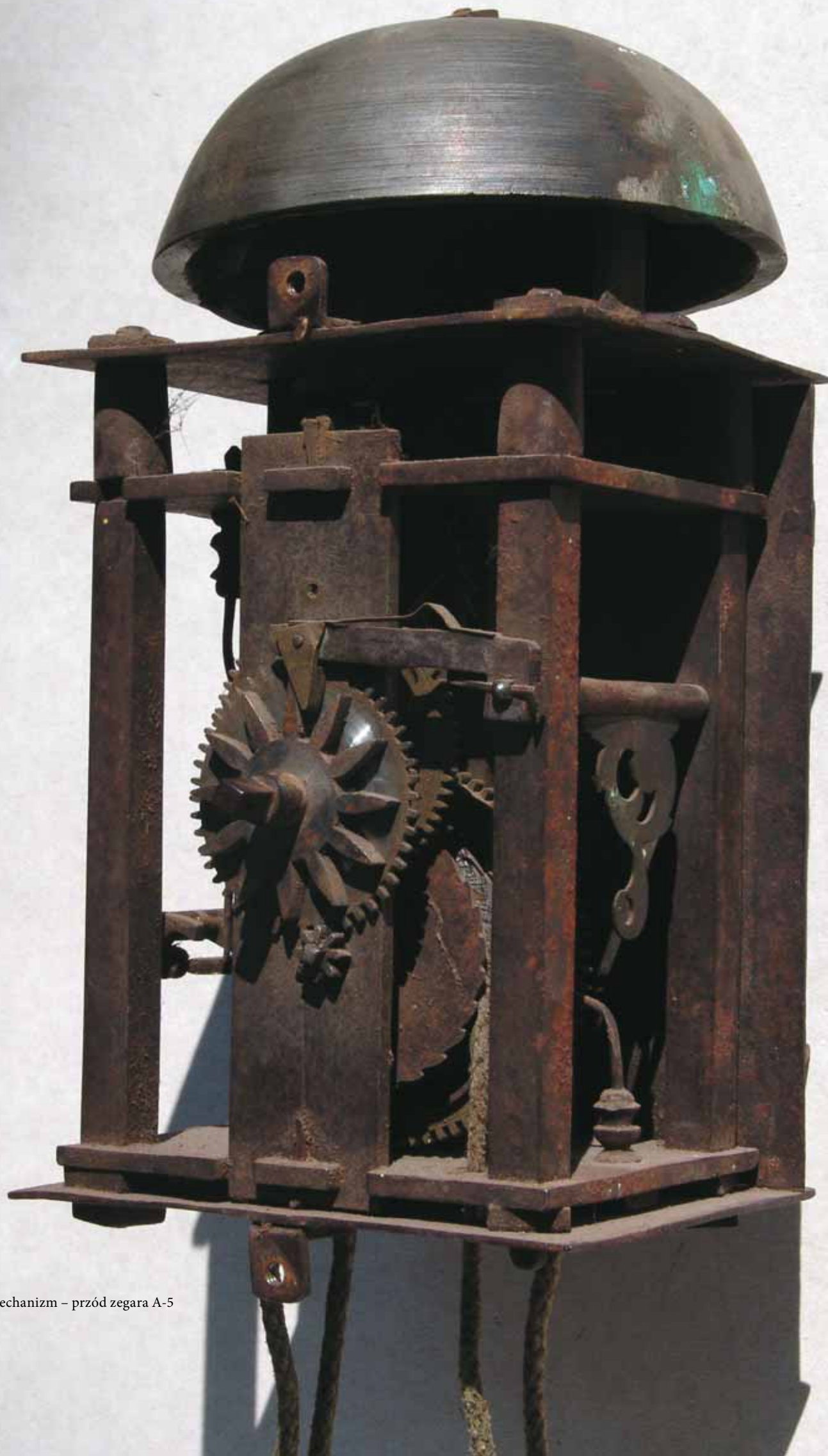
Drugą istotną cechą jest sposób mocowania założyskowanej jednostronnie osi wskazówkowej za pomocą specjalnej obejm, przytwierdzonej wkrętem do szkieletu mechanizmu. Stosowano to już w gotyckich zegarach domowych.

Trzeci czynnik dotyczy zapewnienia synchronizacji wskazań z biciem, poprzez sztywne połączenie wskazówki, za pośrednictwem osi, z dwunastoramienną gwiazdą uruchamiającą mechanizm bicia. Możliwość korekty wskazań zegara uzyskuje się tu za pomocą wprowadzenia ciernego połączenia między dwunastoramienną gwiazdą a kołem zębatym godzinowym.

Czwartym wreszcie charakterystycznym rozwiązaniem jest stosowanie do przekładni chodu i przekładni bicia identycznych zespołów napędowych¹⁵, obróconych względem siebie o 180°. Skutkuje to charakterystycznym układem obciążników, mianowicie obciążnik chodu zawieszony jest na lewym końcu sznura napędowego, a obciążnik bicia – na jego końcu prawym.

Powyższy opis typowych cech zegarów funkcjonujących w Delcie Wisły na przełomie XVII i XVIII wieku, a także zwrócenie uwagi na charakterystyczne szczegóły konstrukcji ich mechanizmów, pozwoli uświadomić ich wpływ na proces tworzenia się lokalnego, ludowego zegarmistrzostwa żuławskiego.

¹⁵ Zespół napędowy składa się z klinowego koła napędowego (służącego do przełożenia sznura) połączonego mechanizmem zapadkowym z kołem zębatym, sztywno osadzonym na osi napędowej, zakończonej zębniakiem napędzającym przekładnię wskazań lub mechanizm bicia zegara.



Il. 9a. Mechanizm – przód zegara A-5

Żuławskie chodziki jednowskazówkowe

1. Wprowadzenie

Prosty, tani i niezawodny czasomierz – chodzik jednowskazówkowy – dał początek rozwojowi lokalnego zegarmistrzostwa żuławskiego. Gdy zastanawiamy się nad genezą konstrukcji tego wyjątkowego zegara, wytwarzanego bez żadnych zmian przez niemal dwa stulecia, trzeba wziąć pod uwagę fakt, że jego twórcami byli nie profesjonaliści, lecz wiejscy rzemieślnicy – kowale, którzy swoje pomysły mogli opierać tylko na znanych i sprawdzonych rozwiązaniach, czyli na zegarach używanych, a być może i naprawianych.. Dlatego prototypu żuławskiego chodzika warto szukać wśród znanych zegarów latarniowych, opisanych w zbiorze „A”.

Żuławski chodzik ma, tak jak zegar latarniowy, napęd obciążnikowy i wychwyty hakowy taktowany długim wahadłem. Posiada identyczną przekładnię chodu i taki sam sposób jednostronnego założyskowania osi wskazówki godzinowej z przytrzymującą ją obejmą.

Jeśli porównamy mechanizmy obu tych zegarów, łatwo zauważymy, że mechanizm chodzika jest właściwie wyodrębnionym fragmentem bardziej złożonego i rozbudowanego mechanizmu latarniowego. Praktyczne dokonanie takiego wyodrębnienia stało się możliwe dzięki zastosowaniu sztywnego połączenia dwu wąskich listew łożyskujących przekładnię chodu.

Tak powstał nowy szkielet, określane mianem ramowego, który umożliwił odrzucenie starego, tj. latarniowego, razem ze wszystkimi zbędnymi już elementami dawnego mechanizmu. Ramę nowego szkieletu tworzą dwie listwy pionowe: przednia jest prosta, a tylna – zgięta u góry i u dołu, na kształt ceownika. Listwy te połączone są prostokątnymi czopami i zabezpieczone stożkowymi kołkami mocującymi. Dodatkowym elementem szkieletu jest krótsza i zazwyczaj węższa listwa pozioma, zgięta pod kątem prostym, przymocowana wkrętem do górnej części ramy. Jej zgięta ku dołowi i wysunięta do tyłu część łożyskuje tylny czop osi wychwyty, wystający wraz z widelkami poza ramę szkieletu, a ponadto służy do zawieszenia wahadła.

Również prototypu tarczy żuławskiego chodzika nie trzeba doszukiwać się w zbyt odległych czasowo i konstrukcyjnie zegarach augsburskich, zwanych talerzowymi, skoro wśród czasomierzy funkcjonujących w tym czasie w Delcie Wisły bywały też zegary o okrągłych tarczach z ażurowymi dekoracyjnymi zwieńczeniami. Także żelazna obudowa, wyraźnie zbyt szeroka w stosunku do wąskiego mechanizmu chodzika, niewątpliwie wzorowana jest

na czteroelementowych obudowach części zegarów ze zbioru „A”, które mają ucho do zawieszenia i bolce dystansowe przynitowane do tylnych ścianek obudowy.

Reasumując, można wnioskować, że żuławski chodzik jednowskazówkowy jest przykładem, typowej dla ludowego rzemiosła, umiejętności przystosowania profesjonalnych osiągnięć do własnych potrzeb i możliwości wytwórczych. Dodatkowym potwierdzeniem ludowego charakteru żuławskiego zegarmistrzostwa (widocznego przede wszystkim w malaturze tarcz chodzików) są anachronizmy w konstrukcji mechanizmu chodzika, na przykład zachowanie wskazówki godzinowej i sztywne osadzenie jej na osi. Jest to pozostałość „niezbędna” do synchronizacji bicia i wskazań zegara. W chodziku sztywne osadzenie wskazówki na osi godzinowej mogło być zastąpione prostszym i wygodniejszym połączeniem ciernym. Zbiór „B” zawiera opisy 15 żuławskich chodzików. Znajdują się one w zbiorach muzealnych oraz w kolekcjach prywatnych z Polski, Kanady i USA. Są wśród nich zegary z XVIII i XIX wieku wykonane w Delcie Wisły i na Ukrainie, anonimowe i sygnowane.. Niektóre nie były dotychczas publikowane.

Wszystkie mają identyczną konstrukcję mechanizmów, z ramowymi szkieletami, różniącymi się jedynie kształtem końcówek listwy przedniej. Ich obudowy, zawsze czteroelementowe (górną, tył połączony z dołem i para bocznych drzwiczek) różnią się nieznacznie, na przykład kształtem uchwytów drzwiczek, nieraz przedłużoną do tyłu górną częścią obudowy, dla ochrony zawieszenia wahadła. Oryginalne tarcze żuławskich chodzików są zawsze żelazne, okrągłe, lekko wypukłe, z ażurowym zwieńczeniem, malowane, a oryginalne wskazówki – mosiężne, odlewane, zawsze z przeciwwagą. Mosiężne soczewki wahadeł zawieszane są na również mosiężnej taśmie, a nad soczewkami widnieją toczony elementy dekoracyjne. We wszystkich chodzicach stosowano obciążniki ołowiane w otulinie mosiężnej, z toczonymi dekoracyjnymi końcówkami. Tarcze mocowano zawsze dwoma wkrętami albo bezpośrednio do przedniej listwy szkieletu, albo do obudowy, za pośrednictwem przynitowanych do niej elementów.

Wspomniane drobne różnice bywają czasami pomocne w datowaniu lub w przypisaniu obiektu konkretnemu zegarmistrzowi czy warsztatowi.

2. Zbiór „B” – wykaz żuławskich chodzików jednowskazówkowych

- B.1. **Zegar – chodzik**; publikacje: Kluczward Katarzyna, *Zegary sprzed lat...*¹⁶; *Zegary gdańskie...*¹⁷; własność: Muzeum Okręgowe w Toruniu, nr inw. MT/S/7532.
- B.2. **Mechanizm zegara – chodzika z budzikiem**; niepublikowany; własność: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska [brak nr inw.].
- B.3. **Zegar – chodzik z budzikiem**; publikacje nieznane; własność: Mennonite Heritage Village, Kanada.
- B.4. **Zegar – chodzik**; niepublikowany; własność: Muzeum Historyczno-Archeologiczne w Elblągu, nr inw. ME/45/E/D.
- B.5. **Zegar – chodzik z Nowego Dworu Gdańskiego**; publikacje: Meyer H.B., *Deutsche Volkskunst Danzig...*¹⁸; *Zegary gdańskie...*¹⁹; obecnie zaginiony.
- B.6. **Zegar – chodzik z „Adamem i Ewą”**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Zegary gdańskie...*²⁰; własność: Paweł Fietkiewicz.
- B.7. **Zegar – chodzik „Remplów”**; publikacje: Kauenhoven Janzen R., Janzen J.M., *Mennonite Furniture...*²¹; własność prywatna, USA.
- B.8. **Zegar – chodzik z przemalowaną tarczą**; publikacje: *Zegary gdańskie...*²²; własność: Jacek Bittel.
- B.9. **Zegar – chodzik z kolekcji Adama Zwierza**; publikacje: *Zegary gdańskie...*²³.
- B.10. **Zegar – chodzik „Isbrand Friesen” z Mennonite Heritage Centre, USA**; publikacje nieznane.
- B.11. **Zegar – chodzik z sygnaturą „P.K. 1798”, z Mennonite Heritage Village, Kanada**; publikacje nieznane.
- B.12. **Zegar – chodzik z „Samarytanką przy studni”**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Zegary gdańskie...*²⁴; własność: Paweł Fietkiewicz.
- B.13. **Zegar – chodzik z kolekcji Adama Harasa**; pozyskany z Żuław; niepublikowany.
- B.14. **Zegar – chodzik z późniejszą przekładnią wskazań i tarczą**; z materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.
- B.15. **Zegar – chodzik z sygnaturą „D.K.” i późniejszą tarczą**; z materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.

16 Kluczward Katarzyna, *Zegary sprzed lat...*, *Zegary mechaniczne ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*.

Toruń: Wyd. Muzeum Okręgowego w Toruniu 2004, s. 78.

17 *Zegary gdańskie* op. cit., V. 24, s. 444.

18 Meyer H.B., *Deutsche Volkskunst. Neue Folge: Danzig*. Weimar: Verlag Bohlau [1930], s. 27, il. 28.

19 *Zegary gdańskie* op. cit., V. 27, s. 446.

20 Tamże, V. 26, s. 446.

21 Kauenhoven Janzen Reinhild, Janzen John M., *Mennonite Furniture. A Migrant Tradition*, op. cit., s. 90, il. 92.

22 *Zegary gdańskie...* op. cit. V. 29, s. 447.

23 Tamże, V. 28, s. 446.

24 Tamże, V. 25, s. 445.

Zegar B.1.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Zegar ten, datowany na 1. połowę XVIII wieku, określony jako talerzowy, o niezidentyfikowanym pochodzeniu²⁵, został przez autorów wystawy „Zegary gdańskie”²⁶ przypisany do grupy tzw. zegarów gdańsko-żuławskich. Szczegółowa analiza konstrukcji mechanizmu i obudowy, możliwa dzięki dokumentacji fotograficznej udostępnionej przez właściciela zegara, potwierdziła moje wcześniejsze przypuszczenia dotyczące przynależności tego obiektu (podobnie jak wszystkich chodzików z tej grupy) do ludowego zegarmistrzostwa żuławskiego.

Tarcza typowa, żelazna, ręcznie kuta, okrągła – o średnicy 31,3 cm, z dekoracyjnym ażurowym zwieńczeniem o wysokości 6,7cm, wykonanym z oddzielnego kawałka blachy, przedstawiającym koronę z jabłkiem królewskim, wspartą na ornamentalnej podstawie.

Brakująca wskazówka rekonstruowana, odbiega od żuławskich odpowiedników

Mechanizm o szkielecie ramowym, oś wskazówki godzinowej założyskowana jednostronnie (jak we wszystkich chodzicach żuławskich). Jediną różnicą w budowie mechanizmu jest brak typowej obejmy, przytrzymującej tę oś. Jej rolę pełni dodatkowa listwa, opierająca się zagiętymi końcami na przedniej listwie szkieletu, do której jest mocowana dwoma wkrętami, razem z tarczą zegara. Nie wykluczam, że to rozwiązanie jest wynikiem późniejszych przeróbek lub napraw.

Obudowa mechanizmu, o wymiarach 150 x 95 x 80 mm, typowa, czteroelementowa, z uchem i bolcami dystansowymi przynitowanymi do ścianki tylnej; ścianka górna nie ma przedłużenia chroniącego zawieszenie wahadła.

Obciążnik napędowy, z uszkodzoną częścią dolną, sprawia wrażenie oryginalnego; brak obciążnika napinającego.

Brak również wahadła oraz drzwiczek obudowy.

Być może zegar ten jest najwcześniejszym znanym żuławskim chodzikiem, co potwierdzałyby również opinia Arthura Kroegeera, że wczesne chodziki miały na tarczach dekorację kwiatową, natomiast sceny biblijne pojawiły się później.

Oprac. na podstawie dokumentacji fotograficznej i wymienionych publikacji

²⁵ zob. Kluczward Katarzyna, *Zegary sprzed lat...*, op. cit., s. 78.

²⁶ *Zegary gdańsko-żuławskie [w:] Zegary gdańskie...*, op. cit., s. 101 112 (K.N. i S.S.M.).



Il. 17. Zegar B.1. (fot. Zbigniew Smoliński).



Il. 17a. Mechanizm.

Mechanizm zegara B.2.

Mechanizm chodzika jednowskazówkowego z funkcją budzenia, o napędzie sznurowo-obciążnikowym i wychwycie hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Brak tarczy, wskazówki, wahadła, obciążników, dzwonu budzika i drzwiczek obudowy.

Mechanizm typowy, o szkielecie ramowym, z listwą przednią wystającą poza obudowę.

Do górnej części szkieletu, z jego prawej strony, przymocowany jest mechanizm budzika z niezależnym szkieletem. Konstrukcja tego mechanizmu oparta jest na działaniu wychwyty wrzecionowego.

Całość zamknięta w czteroelementowej obudowie (z wysięgnikiem do zawieszenia dzwonu, uchem i bolcami dystansowymi), o wymiarach 16,8 x 13,5 x 6,5 cm.

Cechy nietypowe: brak mosiężnych panewek w łożyskach tylnego czopa osi napędowej i osi wskazówkowej; bolce dystansowe wykute ze zgiętych pod kątem prostym końcówek płaskownika; ucho do zawieszenia wykonane z paska cienkiej blachy, usztywnionej przez zawinięcie obu krawędzi; niedostosowanie szerokości szkieletu do rozstawu sznura napędowego; archaiczne rozwiązanie połączenia zapadkowego w mechanizmie budzika, stosowane już w gotyckich zegarach domowych.

Wymienione cechy, a także dość prymitywna technika wykonania, mogą wskazywać na zapóźniony warsztat albo na wczesne pochodzenie obiektu.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań.



Il. 18. Mechanizm zegara B.2.



Il. 18a. Detal - mechanizm budzika.

Zegar B.3.

Chodzik jednowskazówkowy z funkcją budzenia, o napędzie sznurowo-obciążnikowym i wychwycie hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza kwadratowa, z półkolistym zwińczeniem i datą „1877”, niewątpliwie wtórna, o czym świadczy brak podziałki kwadransowej, charakterystycznej dla zegarów jednowskazówkowych.

Wskazówka typowa, ażurowa, z symetrycznym grotem i asymetryczną przeciwwagą oraz otworem umożliwiającym ustawianie budzenia, mocowana nakrętką w kształcie guza.

Mechanizm typowy, o szkielecie ramowym, z listwą przednią niewystającą poza obudowę, z umocowanym po prawej stronie mechanizmem budzika o konstrukcji opartej na działaniu wychwyty wrzecionowego.

Obudowa mechanizmu typowa, czteroelementowa, z wysięgnikiem do zawieszenia czasowego dzwonu przytwierdzonym do ścianki górnej oraz z uchem i bolcami dystansowymi mocowanymi do ścianki tylnej. Obudowę łączą z tarczą dwa dodatkowe elementy skierowane ku dołowi.

Wahadło autentyczne, z charakterystycznym dla zegarów żuławskich profilowanym krążkiem nad soczewką.

Obciążniki napędowe i napinające mechanizmów chodu i budzika również autentyczne.

Godnym uwagi szczegółem, przemawiającym za wczesnym datowaniem mechanizmu chodzika jest usytuowanie obejm przytrzymującej oś godzinową – u dołu listwy przedniej, co zostało przejęte od wcześniejszych zegarów jednowskazówkowych ze szkieletem latarniowym. Ze względów praktycznych obejmę tę dość wczesnie przemieszczono, mocując ją nad osią godzinową.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 19. Dokumentacja fotograficzna zegara B3.

Zegar B.4.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza ręcznie kuta, lekko wypukła, o średnicy 38,5 cm, z typowym dla żuławskich chodzików ażurowym dekoracyjnym zwieńczeniem, o wysokości 8,5 cm (takie zwieńczenia mają chodziki B.5. – B.11., a podobne – zegar C.1.). Malatura tarczy wtórna, znacznie późniejsza, o czym świadczy podziałka na zewnętrznej krawędzi pierścienia godzinowego, charakterystyczna dla zegarów z centralną wskazówką minutową; podziałka ta dzieli godzinę na pięć dwunastominutowych części.

Wskazówka typowa dla żuławskich chodzików jednowskazówkowych – mosiężna, odlewana, ażurowa, z symetrycznym grotem i asymetryczną przeciwwagą (jak w chodzikach B.3., B.5., B.7., B.9., i B.11.), mocowana do osi nakrętką w kształcie guza.

Mechanizm typowy, o szkieletie ramowym, z przednią listwą niewystającą poza obudowę.

Obudowa typowa, czteroelementowa, o wymiarach 15,4 x 11,2 x 5,8 cm, z uchem i bolcami dystansowymi przytwierdzonymi do tylnej ścianki. Tarcza mocowana dwoma wkrętami do górnej i dolnej ścianki obudowy, za pośrednictwem dwu dodatkowych elementów, skierowanych na zewnątrz (jak w chodziku B.11.).

Wahadło z profilowanym krążkiem nad mniejszą soczewką (żelazną, pokrytą cienką blachą mosiężną), a także węższa taśma, mogą być cechami wyróżniającymi konkretny warsztat.

Obciążnik napędowy zbyt ciężki (autentyczny, ale pochodzący od zegara z funkcją bicia godzin), a obciążnik napinający – późniejszy.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań.



Il. 20b. Detal – żelazny, kuty element łączący sprężynę zawieszki z wahadłem.



Il. 20. Zegar B.4.



Il. 20a. Mechanizm.

Zegar B.5.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

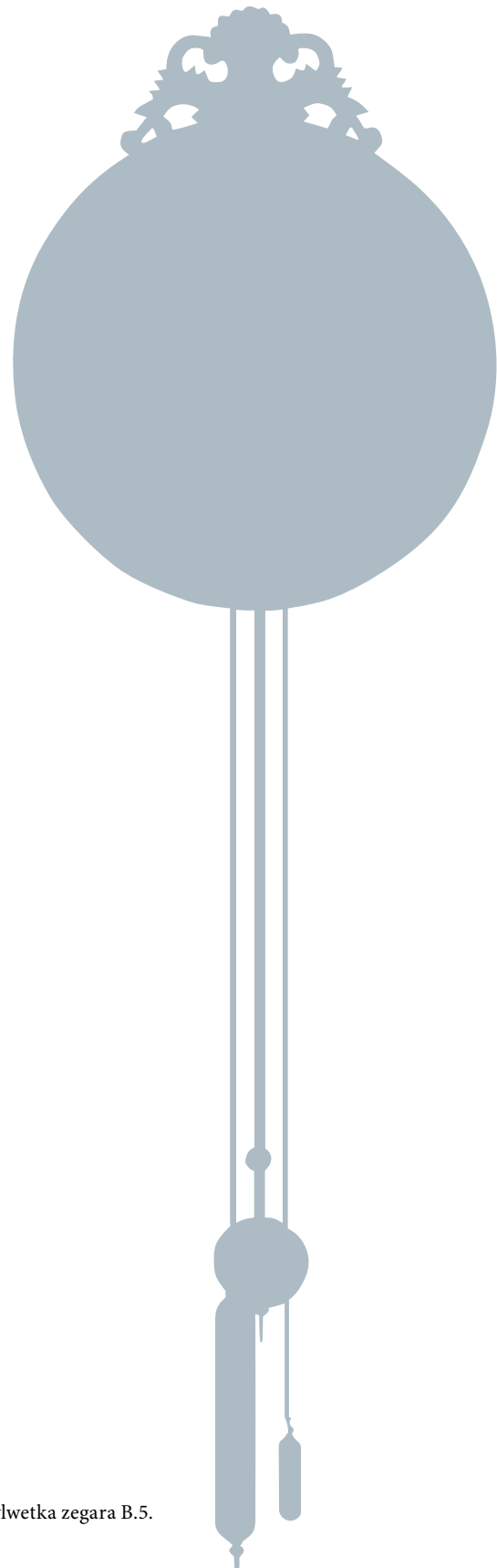
Tarcza żelazna, okrągła, lekko wypukła, malowana, z typowym dla żuławskich chodzików zwieńczeniem, u nasady którego widnieje data „1795”. Pierścień godzinowy o ciemnym tle, z rzymskimi cyframi i treflowymi oznaczeniami półgodzin oraz z podziałką kwadransową na jego wewnętrznym obrzeżu, na białym tle. W środkowej części tarczy scena biblijna, przedstawiająca „Pokłon Trzech Króli”. Charakter tej malatury bliski jest przedstawieniu „Jezusa i Samarytanki przy studni” na tarczy chodzika B.12. oraz biblijnej scenie z chodzika B.7.

Wskazówka mosiężna, ażurowa, z symetrycznym grotem i asymetryczną przeciw wagą, identyczna jak w chodzikach B.4., B.7., B.9., B.10. i B.13.

Brak informacji dotyczących mechanizmu zegara, jego obudowy, wahadła i obciążników; można jednak przypuszczać, że nie różnią się one zbytnio od wcześniej opisanych.

Rok widniejący w zwieńczeniu tarczy wydaje się prawdopodobny, jednak brak podstaw do wyciągania dalej idących wniosków, na temat konkretnego warsztatu czy wykonawcy.

Oprac. na podstawie noty w publikacji *Zegary gdańskie...*²⁷ oraz badań porównawczych.



Sylwetka zegara B.5.

²⁷ *Zegary gdańskie...*, op. cit., s. 446.

Zegar B.6.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza ręcznie kuta, lekko wypukła, o średnicy 39 cm, z ażurowym zwieńczeniem o wysokości 8,3 cm (jak w chodzikach B.4 i B.7. – B.11.). Malatura tarczy wtórna, współczesna, przedstawiająca „Adama i Ewę”.

Wskazówka mosiężna, odlewana, ażurowa (jedeny znany taki egzemplarz), z symetrycznym grotem i symetryczną przeciwważką, mocowana nakrętką w kształcie guza (jak w chodzikach B.3., B.4., B.7., B.10., B.12., B.13. i B.15.).

Mechanizm typowy, o szkieletcie ramowym, z przedłużonymi, zwężonymi końcówkami listwy przedniej, wystającymi poza obudowę mechanizmu, służącymi do mocowania tarczy zegarowej (jak w chodzikach B.7. i B.12.).

Obudowa mechanizmu typowa, czteroelementowa, o wymiarach 160 x 120 x 55 mm. Ścianka górna przedłużona, chroniąca zamieszczenie wahadła. Ucho i bolce dystansowe przytwierdzone do ścianki tylnej.

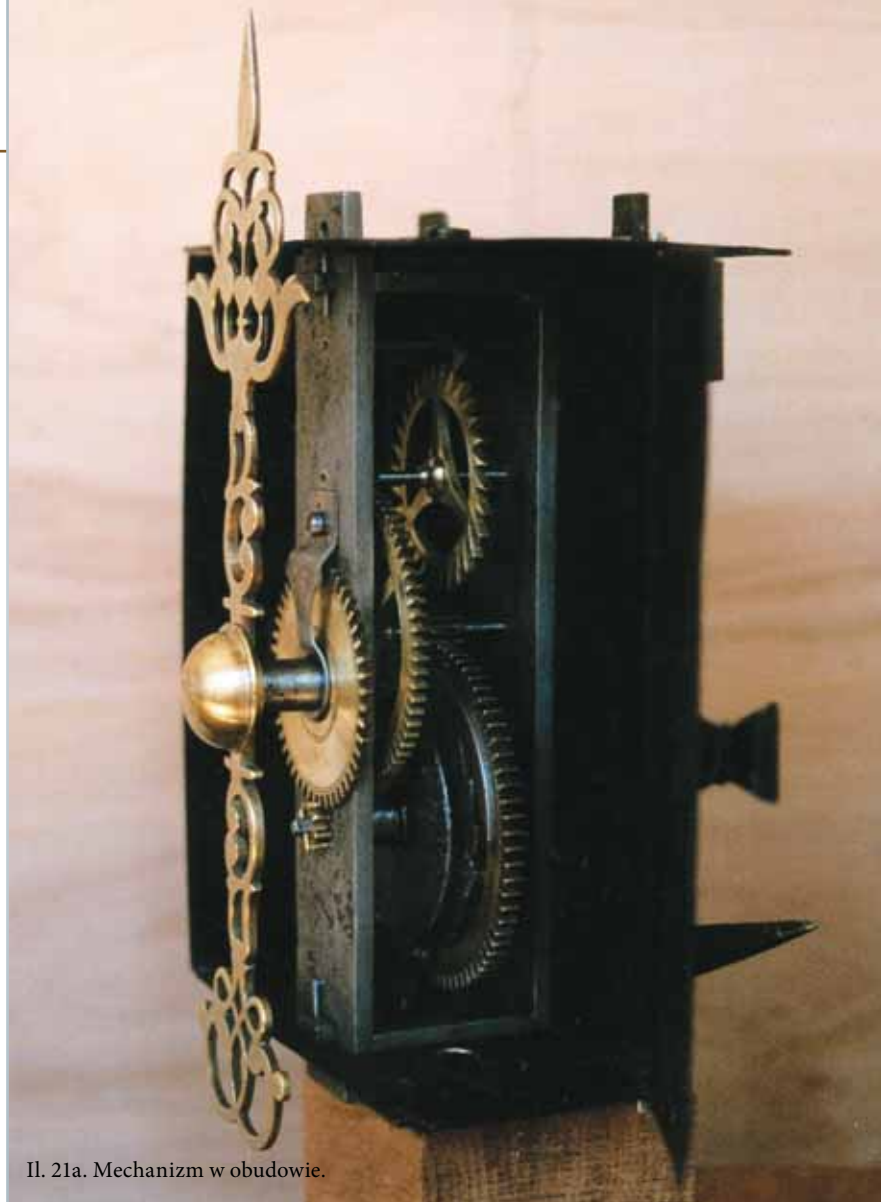
Wyprofilowane uchwyty drzewiczek, wykonane są z paska blachy owiniętego i zaciśniętego wokół pręta, jak w chodziku B.7., co może oznaczać, że oba obiekty pochodzą z tego samego warsztatu i prawdopodobnie są dziełem Johanna Kruegera, z końca XVIII wieku.

Odtworzone wahadło z typowym, toczonym, profilowanym krążkiem nad soczewką oraz obciążniki.

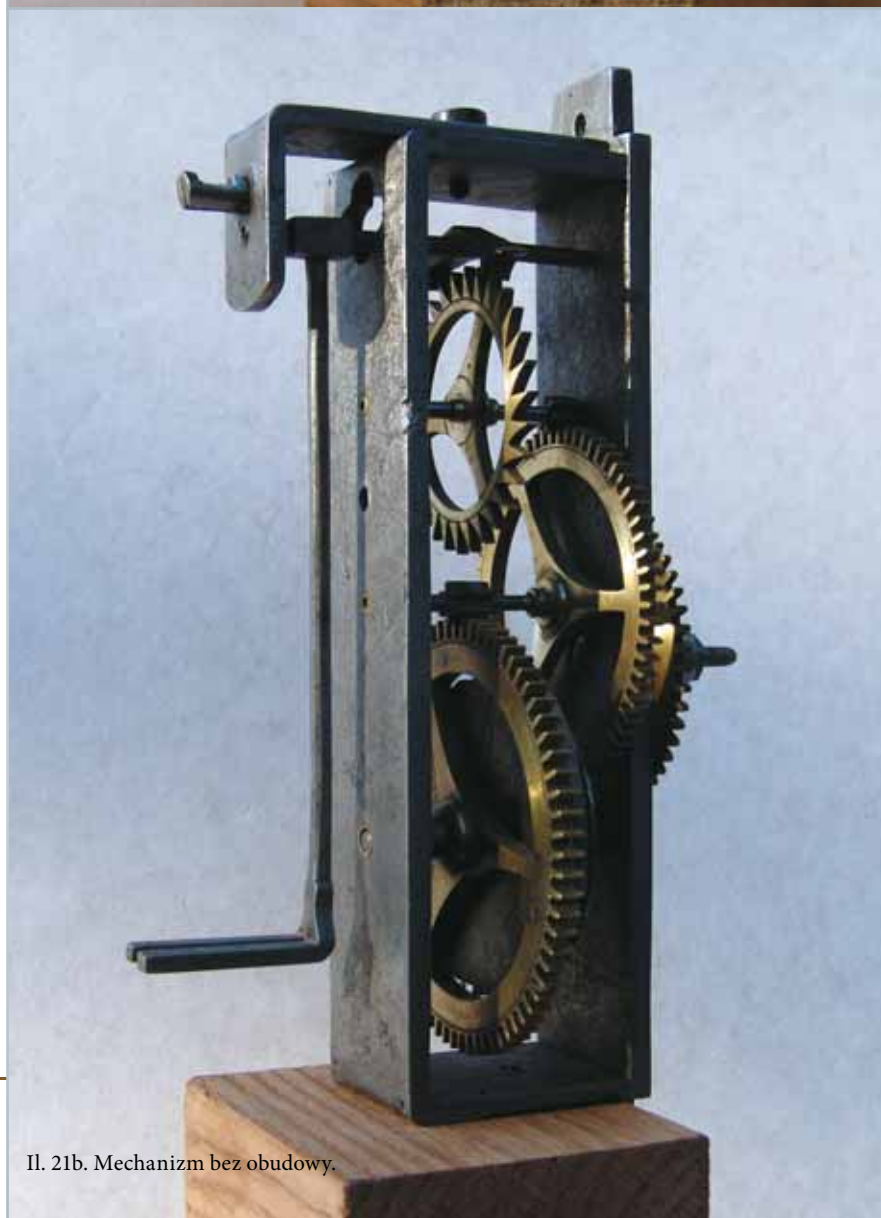
Oprac. na podstawie bezpośrednich badań w trakcie konserwacji.



Il. 21. Zegar B.6.



Il. 21a. Mechanizm w obudowie.



Il. 21b. Mechanizm bez obudowy.

Zegar B.7.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza żelazna, okrągła, z najbardziej popularnym typem zwieńczenia i autentyczną malaturą, przedstawiającą scenę biblijną z Drugiej Księgi Królewskiej (19:9-14). Charakter tej malatury jest bliski scenom „Jezus z Samarytanką przy studni” z tarczy chodzika B.12 oraz „Pokłon Trzech Króli” z tarczy chodzika B.5.

Wskazówka mosiężna, odlewana, ażurowa, z symetrycznym grotem i asymetryczną przeciwwagą (jak w chodzikach B.4., B.5., B.9., B.10. i B.13.), mocowana nakrętką w kształcie guza.

Mechanizm typowy, o szkielecie ramowym, ze zwężonymi końcówkami przedłużonej listwy przedniej, wystającymi poza obudowę mechanizmu i służącymi do mocowania tarczy zegarowej (podobnie, jak w chodzikach B.6. i B.12.).

Obudowa typowa, czteroelementowa, z przedłużoną ścianką górną oraz z uchem i bolcami dystansowymi przytwierdzonymi do ścianki tylnej (również podobnie, jak w chodzikach B.6. i B.12.). Uchwyty drzwiczek wyprofilowane, wykonane z paska blachy owiniętego i zaciśniętego wokół pręta (identycznie jak w B.6.).

Wahadło typowe, z połówką toczonego, profilowanego elementu nad soczewką, stanowiącego niejako lustrzane odbicie profilowanej nakrętki służącej do regulacji chodu czasomierza. Takie dekoracyjne elementy, zamiast bardziej popularnych profilowanych krążków, występują w chodzikach B.10, B.13. i B.15.

Obciążniki typowe; końcówka obciążnika napędowego ułamana.

Zegar ten, znany z publikacji Janzenów²⁸ jako „zegar Remplów”, przypisywany jest Johannowi Kruegerowi i datowany na końcówkę lata XVIII wieku.

Oprac. na podstawie dokumentacji fotograficznej udostępnionej przez właściciela obiektu

²⁸ Kauenhoven Janzen Reinhild, Janzen John M., *Mennonite Furniture. A Migrant Tradition (1766 – 1910)*, op. cit., s. 90 – 92.



Il. 22. Zegar B.7.



Il. 22a. Mechanizm.

Zegar B.8.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza ręcznie kuta, lekko wypukła, o średnicy 38,5 cm, z najbardziej popularnym typem zwieńczenia, o wysokości 9 cm. Malatura tarczy wtórna, o czym świadczy brak podziałki kwadransowej wewnątrz pierścienia godzinowego, typowej dla chodzików jednowskazówkowych.

Mechanizm typowy, o szkielecie ramowym, bez przedłużeń listwy przedniej poza obudowę (podobnie jak w chodzikach B.3. i B.4.).

Obudowa mechanizmu czteroelementowa, z uchem i bolcami dystansowymi, ale bez przedłużenia górnej ścianki – jest to rozwiązanie identyczne, również pod względem miejsca osadzenia i kształtu uchwytów drzwiczek, jak w chodziku B.4.

Natomiast sposób mocowania tarczy do obudowy – za pośrednictwem dodatkowych elementów, z których górny jest skierowany do wnętrza, a dolny na zewnątrz obudowy – jest identyczny jak chodziku B.3.

Brak wskazówki, obciążników i wahadła, a zabierak wahadła jest niewątpliwie dorabiany.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań.



Il. 23. Tarcza zegara B.8.



Il. 23a. Mechanizm.

Zegar B.9.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza przemalowana, ale autentyczna, okrągła, o średnicy 38,3 cm, z przynitowanym zwieńczeniem o wysokości 9,5 cm, o kształcie tradycyjnym – jak w chodzikach B.4. – B.8., B.10. i B.11; podziałka kwadransowa została umieszczona niewłaściwie – na zewnątrz pierścienia godzinowego.

Wskazówka mosiężna, odlewana, typowa, z przeciwwagą (jak w chodzikach B.4., B.5., B.7., B.10., B.13); brak nakrętki mocującej.

Wahadło typowe, mosiężne, z profilowanym toczonym krążkiem, umieszczonym nad podlaną ołowiem soczewką.

Mechanizm o typowym ramowym szkielecie, z przednią listwą niewiele wystającą poza obudowę; dorabiana obejma przytrzymująca oś wskazówki godzinowej.

Obudowa mechanizmu żelazna, czteroelementowa, z dwoma skierowanymi na zewnątrz dodatkowymi elementami służącymi do zamocowania tarczy zegarowej; uchwyty drzwiczek profilowane, płaskie, wykonane z paska blachy. Do tylnej ścianki obudowy przytwierdzone jest ucho do zawieszenia, wykonane z płaskownika oraz para graniastych, zbieżnych bolców dystansowych.

Brak obciążników.

Szczegóły szkieletu i obudowy mechanizmu, a także sposób mocowania tarczy są bardzo zbliżone do tychże elementów chodzika B.11., co może świadczyć o pochodzeniu z tego samego warsztatu i zbliżonym czasie powstania.

Oprac. na podstawie dokumentacji fotograficznej udostępnionej przez właściciela obiektu.



Il. 24. Zegar B.9.



Il. 24a. Mechanizm.



Il. 24b. Mechanizm.

Zegar B.10.
 Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza malowana, okrągła, ze zwieńczeniem o najczęściej spotykanym kształcie, z sygnaturą: „1833” oraz „I.F.” (Isbrand Friese); sygnatura ta odnosi się do właściciela zegara, a nie do jego wykonawcy.

Wskazówka mosiężna, odlewana, z tradycyjną przeciwwagą, mocowana nakrętką w kształcie guza.

Mechanizm typowy, o szkieletie ramowym z przedłużoną listwą przednią; wystające poza obudowę mechanizmu skośnie zwężone końcówki listwy służą do mocowania tarczy.

Obudowa mechanizmu typowa, czteroelementowa, z uchem do zawieszenia i bolcami dystansowymi przytwierdzonymi do tylnej ścianki.

Nad soczewką wahadła – tradycyjną, podlaną ołowiem – znajduje się połówka toczonego, profilowanego elementu, podobnie jak w chodzikach B.7., B.13. i B.15.

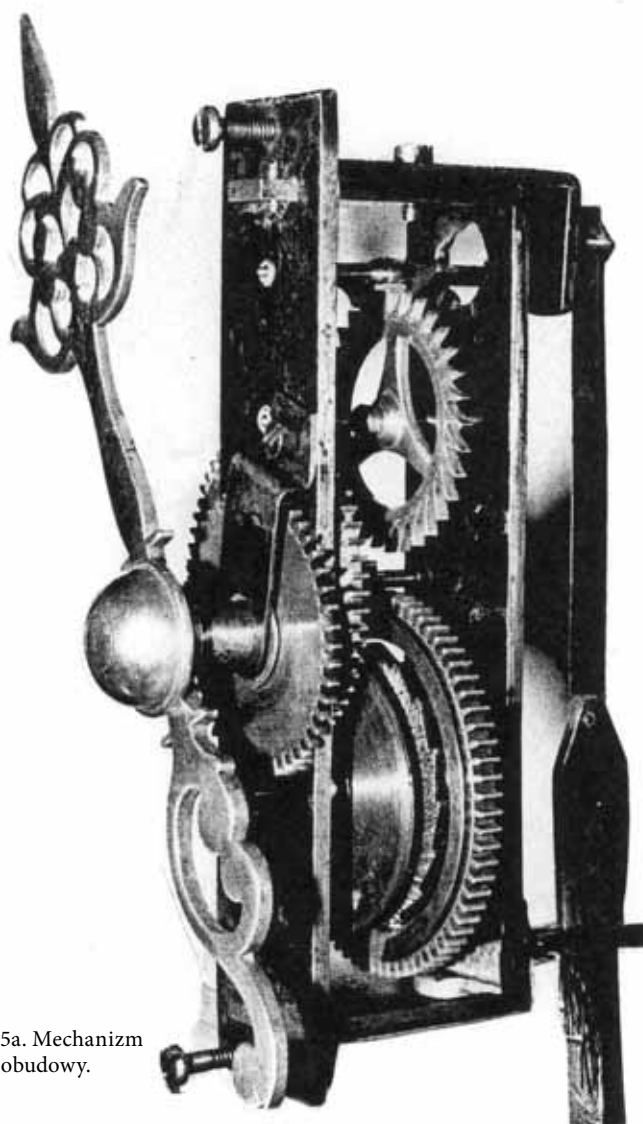
Obciążniki typowe.

Arthur Kroeger przypisuje wykonanie tego zegara Abrahamowi Kruegerowi (1791 – 1872). W jego zbiorach znajduje się też chodzik o prawie identycznej tarczy, sygnowany „AK”, „1815”.

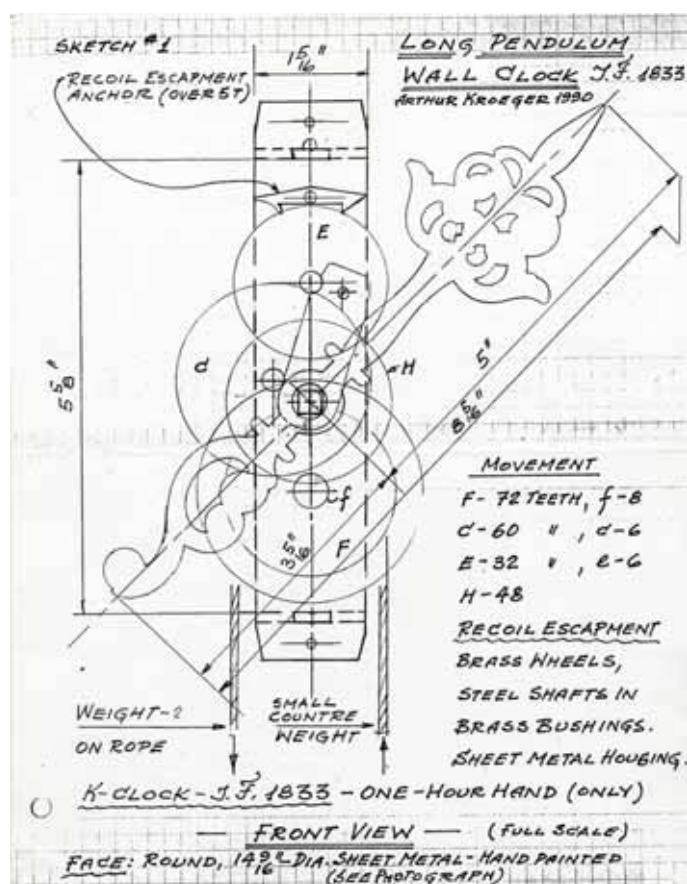
Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 25. Zegar B. 10.



Il. 25a. Mechanizm bez obudowy.



Il. 25b. Rysunek techniczny mechanizmu.

Zegar B.11.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza oryginalna, ale niewątpliwie przemalowana, okrągła, z ażurowym zwieńczeniem (identyczne zwieńczenia mają tarcze chodzików B.5. – B.10.). W środku tarczy, wewnątrz podziałki kwadransowej dekoracyjny ornament i napis „MADE 1798”.

Wskazówka mosiężna, z ażurowym grotem, o tradycyjnym kształcie, lecz bez przeciwwagi (typowej dla jednowskazówkowych chodzików), mocowaną mosiężną profilowaną nakrętką (jak w chodzikach B.13., B.14. i B.16.).

Wahadło tradycyjne, mosiężne, z profilowanym toczonym krążkiem, umieszczonym na taśmie, nad podlaną ołowiem soczewką.

Obciążnik napinający oryginalny, a napędowy prawdopodobnie dorabiany.

Mechanizm o typowym szkieletie ramowym, z przednią listwą niewiele wystającą poza obudowę; na kole godzinowym wybita sygnatura „PK” i „1798”.

Obudowa mechanizmu żelazna, czteroelementowa, z dwoma skierowanymi na zewnątrz dodatkowymi elementami, służącymi do mocowania tarczy zegarowej; ucho do zawieszenia i bolce dystansowe na tylnej ścianie.

Rok „1798” jest niezaprzeczalnym dowodem na wykonawstwo żuławskie, a sygnatura „PK” wskazuje, że zegar pochodzi z warsztatu Petera Kruegera (1749 – 1805). Być może jest on również twórcą zegara C.6., z sygnaturą „1786” w zwieńczeniu tarczy.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.

Il. 26. Dokumentacja fotograficzna zegara B11



Zegar B.12.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza ręcznie kuta, lekko wypukła, malowana, o średnicy 34,5 cm, ze zwieńczeniem o wysokości 10,5 cm, przedstawiającym parę aniołów, które podtrzymują tarczę herbową z koroną (podobne tarcze mają chodzik B.13 oraz zegary C.6. i C.9.); na czerwonym tle tarczy herbowej znajdują się trzy białe lilijki, a pod nimi niezbyt czytelny rok, prawdopodobnie „1794”. Taki sam motyw widnieje na tarczy herbowej zdobiącej zegar C.5., sygnowany rokiem „1786”, co sugeruje, że oba zegary pochodzą z tego samego warsztatu, a w związku z tym rok powstania „1794” wydaje się wiarygodny.

Wewnątrz kwadransowej podziałki na tarczy chodzika znajduje się malatura przedstawiająca „Jezusa z Samarytanką przy studni”, o charakterze zbliżonym do sceny biblijnej z tarczy chodzika B.7., co może sugerować, że obie malatury wyszły spod tego samego pędzla.

Wskazówka, z tradycyjnym grotem i nietypową pełną przeciwwagą, mocowana jest do osi nakrętką w kształcie guza.

Mechanizm typowy, o szkieletcie ramowym (szerokość 34 cm), z przedłużonymi zwężonymi końcówkami, wystającymi poza obudowę, służącymi do mocowania tarczy zegara wkrętami.

Obudowa mechanizmu typowa, czteroelementowa, o wymiarach 15,6 x 11 x 6 cm, z przedłużoną ścianką górną oraz uchem i bolcami dystansowymi przytwierdzonymi do ścianki tylnej; uchwyty drzwiczek proste, wykonane ze złożonego paska blachy.

Wahadło tradycyjne, z toczonym, profilowanym krążkiem nad soczewką o średnicy 10,6 cm, podlaną ołowiem.

Obciążniki typowe.

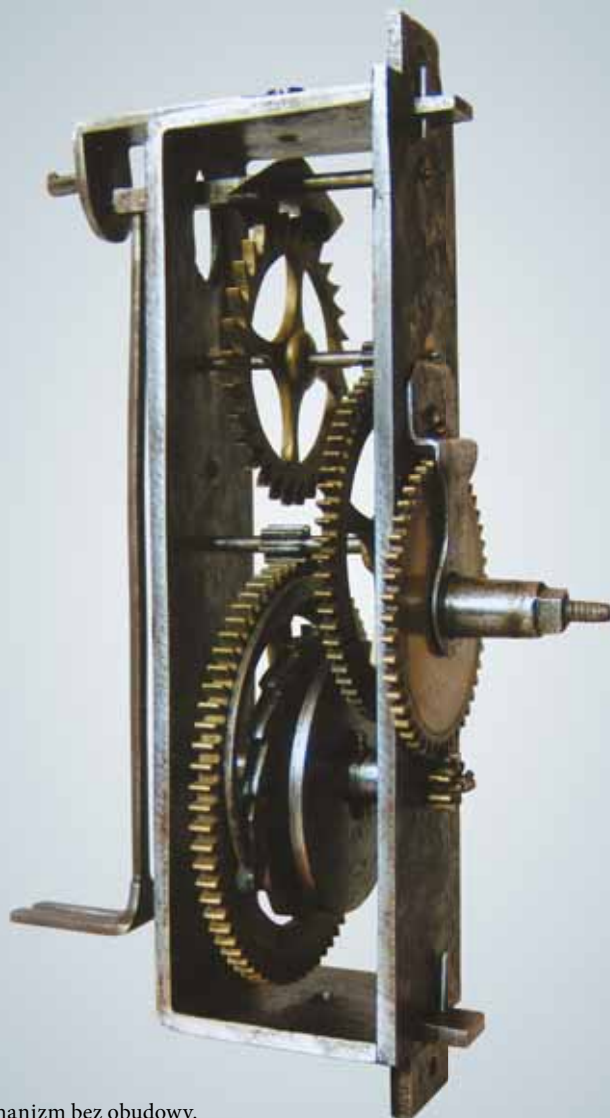
Oprac. na podstawie bezpośrednich badań.



Il. 27. Tarcza zegara B.12.



Il. 27a. Mechanizm w obudowie.



Il. 27b. Mechanizm bez obudowy.

Zegar B.13.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza ręcznie kuta, malowana, o średnicy 39,5 cm, ze zwieńczeniem o wysokości 10,5 cm, podobnym do zwieńczeń tarcz chodzika B.12 oraz zegarów C.6. i C.9; w zwieńczeniu na tarczy herbowej widnieją inicjały „J.B.” oraz rok „1886”.

W środku tarczy znajduje się malatura przedstawiająca scenę rodzajową. Autentyczność całej malatury wydaje się wątpliwa, ze względu na podziałkę wewnątrz pierścienia godzinowego, dzielącą godziny na pięć dwunastominutowych części.

Wskazówka mosiężna, odlewana, z przeciwwagą, podobna do wskazówek chodzików B.4., B.7., B.10. i B.15, mocowana toczoną, profilowaną nakrętką, o identycznych wymiarach i kształcie jak krążki umieszczone na ogół nad soczewką wahadła.

Mechanizm zegara typowy, o szkieletie ramowym, bez przedłużeń listwy przedniej; tarcza mocowana jest do listwy przedniej wkrętami, w obrębie obudowy mechanizmu.

Obudowa mechanizmu typowa, czteroelementowa, o wymiarach 170 x 120 x 60 mm; górna ścianka nieprzedłużona, a do tylnej przytwierdzone są bolce dystansowe i ucho, wykonane z cienkiej blachy, usztywnionej poprzez zawinięcie bocznych krawędzi (podobnie jak w mechanizmie chodzika B.2.); brak bocznych drzwiczek.

Wahadło tradycyjne, ale z połówką toczonego, profilowanego elementu nad soczewką, podobnie jak w chodzicach B.7., B.10 i B.15.

Obciążniki autentyczne; napędowy ma ułamaną dolną końcówkę. Nieco większe gabaryty szkieletu (zbyt szerokiego w stosunku do rozstawu sznura napędowego), zaokrąglenia zakończeń przedniej listwy, rodzaj ucha do zawieszenia, a także dość prymitywny warsztat, wskazują na podobieństwo do mechanizmu chodzika B.2.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań.



Il. 28. Zegar B. 13.



Il. 28a. Mechanizm.



Il. 28b. Elementy składowe zegara.

Zegar B.14.

Chodzik pierwotnie jednowskazówkowy, z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

W drugiej połowie XIX wieku dodano przekładnię wskazań i wskazówkę minutową, a pierwotną tarczę zastąpiono ówczesną fabryczną – kwadratową z półkolistym zwieńczeniem, przystosowaną do centralnej wskazówki minutowej, z podziałką minutową umieszczoną na zewnątrz pierścienia godzinowego; pozostałością po tej przeróbce jest kwadratowy otwór w pozbawionej przeciwwagi wskazówce godzinowej.

Mechanizm zegara typowy, o szkielecie ramowym, z przedłużoną listwą przednią.

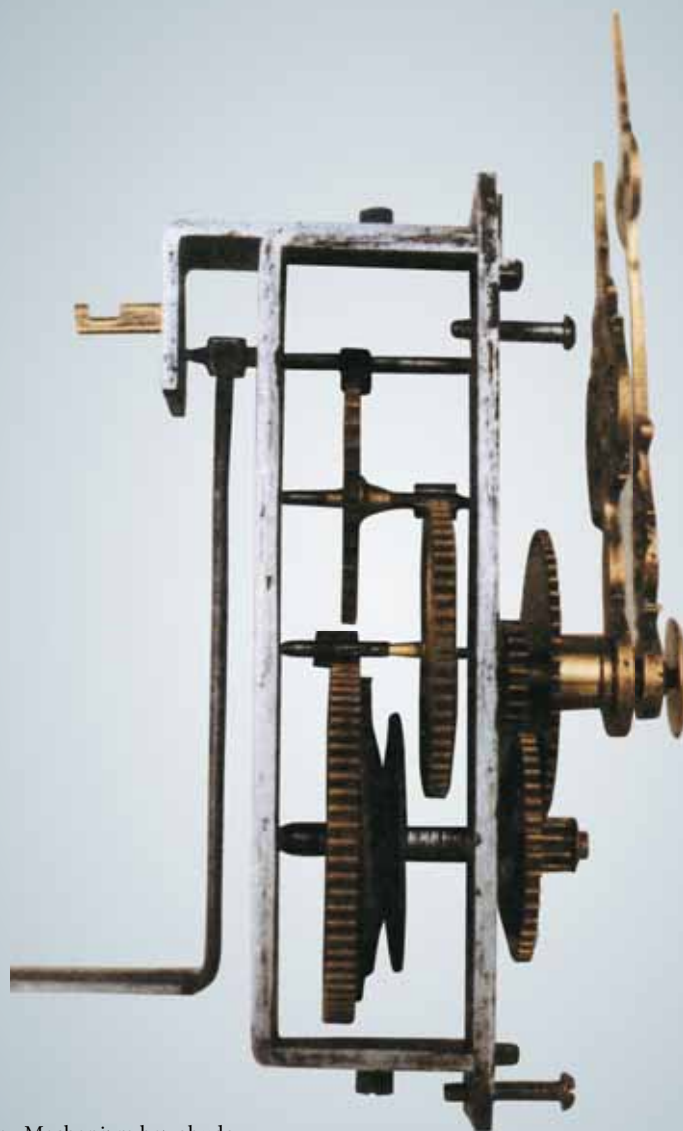
Obudowa mechanizmu typowa, czteroelementowa, z uchem i bolcami dystansowymi, ale z nieprzedłużoną ścianką górną. Właśnie brak przedłużenia charakterystycznego dla chodzików Kruegerów, a także inny niż stosowany przez nich sposób mocowania tarczy stawiają pod znakiem zapytania sugerowane przez Arthura Kroegera pochodzenie tego obiektu z warsztatu Kruegerów.

Wahadło i obciążniki, niewątpliwie autentyczne, mogą pochodzić – podobnie jak mechanizm – nawet z drugiej połowy XVIII wieku.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 29. Zegar B. 14.



Il.29a. Mechanizm bez obudowy.

Zegar B.15.

Chodzik jednowskazówkowy z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

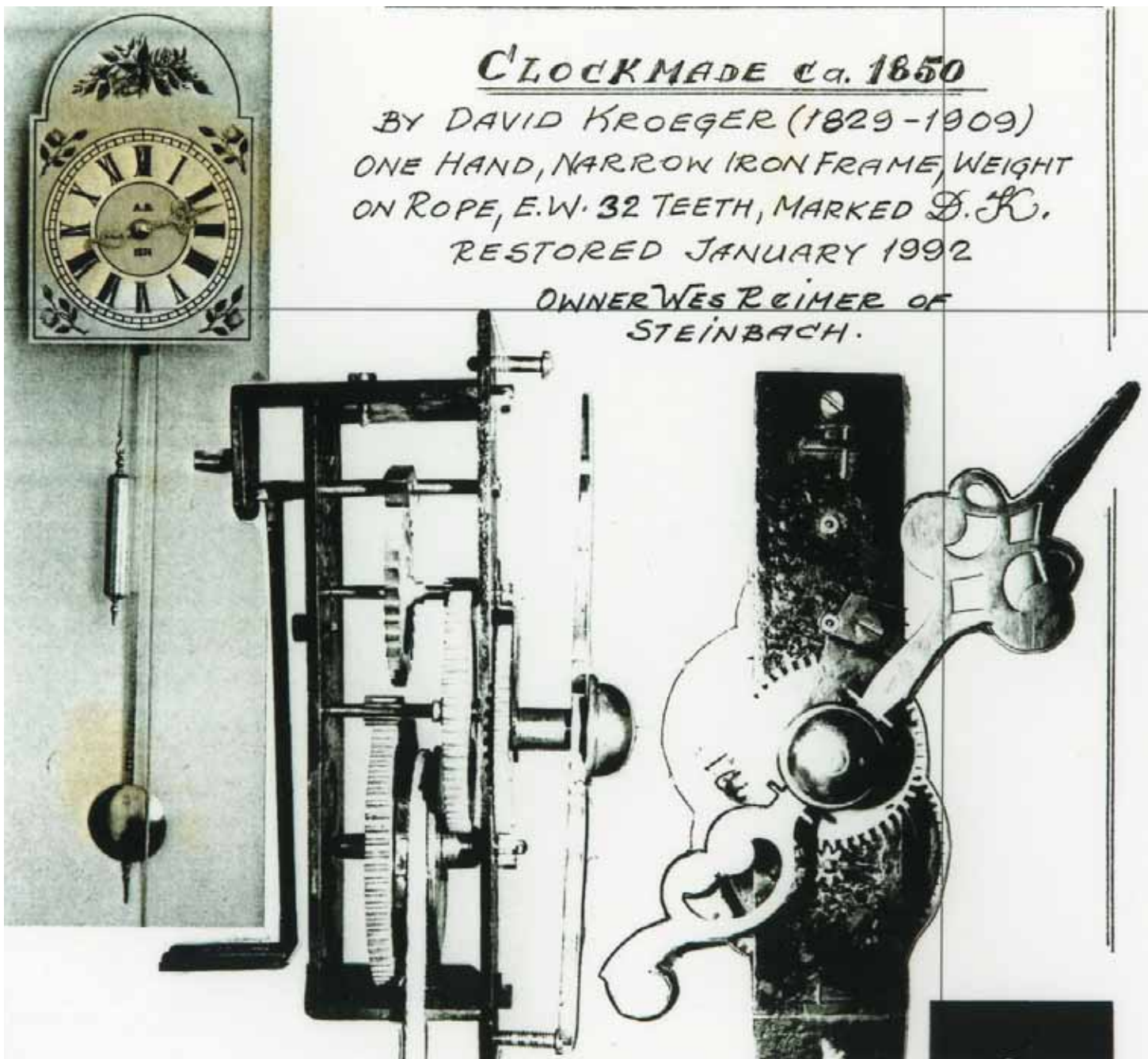
Tarcza kwadratowa z półkolistym zwieńczeniem, wtórna, nieprzystosowana do wskazówki godzinowej – brak podziałki kwadransowej wewnątrz pierścienia godzinowego; inicjały „A.R.” i rok „1874” mogą dotyczyć właściciela chodzika i wiązać się z wymianą tarczy.

Wskazówka mocowana do osi nakrętką w kształcie guza, mosiężna, odlewana, z tradycyjną przeciwwagą i zmienionym, uproszczonym kształtem groty (takie groty mają wskazówki chodzika D.1. i zegara C.13, datowanych na lata 50-te XIX wieku).

Wahadło typowe, z połówką toczonego, profilowanego elementu nad soczewką (jak w chodzikach B.7., B.10. i B.13.), na której odwrocie widnieje sygnatura „D.K.”, potwierdzająca autorstwo Davida Kroegera (1829 – 1909).

Obciążniki, z końcówkami o tradycyjnym kształcie, nie podważają datowania mechanizmu zegara na lata 50-te XIX wieku.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera i badań porównawczych.



Il. 30. Dokumentacja fotograficzna zegara B.15.

4. Podsumowanie

Badania porównawcze opisanych chodzików ze zbioru „B” wykazały różnice w ich wykonawstwie, świadczące o tym, że pochodzą one z co najmniej kilku warsztatów, które zdołały już wypracować własne tradycje wytwarzania poszczególnych elementów mechanizmu zegarowego. Badania te potwierdziły równocześnie niezmienną konstrukcję mechanizmu tego najprostszego czasomierza (niezależną od warsztatu) w ciągu całego okresu jego wytwarzania, trwającego przez prawie dwa stulecia.

Fenomen ten możemy prześledzić na przykładzie warsztatu Kruegerów. Ten najlepiej rozpoznany warsztat, o tradycji sięgającej wspomnianych we wstępie braci Krueger i prowadzony przez ich kolejnych potomków, wytwarzał nieprzerwanie jednowskazówkowe chodziki do końca XVIII wieku na Żuławach, a z początkiem XIX wieku również w Rosenthal na Zaporozu. Ostateczne zaprzestanie wytwarzania jednowskazówkowych chodzików zarówno na Żuławach, jak i na Zaporozu nastąpiło w drugiej połowie XIX wieku i związane było z rozwojem przemysłowej produkcji zegarów. Najpóźniejszy znany Arthurowi Kroegeerowi chodzik jednowskazówkowy posiada sygnaturę „DK 1878”.

Historia jednowskazówkowego chodzika to dzieje żuławskiego zegarmistrzostwa. Jestem głęboko przekonany, że gdyby nasza wiedza o nim ograniczała się tylko do znajomości opisanych powyżej chodzików z tego zbioru, to już wystarczyłaby ona do uznania odrębności tego lokalnego nurtu zegarmistrzowskiej wytwórczości, jego ludowego charakteru i związku z osiadłymi w Delcie Wisły menonitami.



Il. 20. Zegar B.4.

Żuławskie zegary z funkcją bicia godzin

1. Wprowadzenie

Wspólną cechą łączącą te zegary jest niewątpliwie płytowy szkielet mechanizmu. Jednak badania porównawcze wykazały, że ich prototyp nie mógł być zainspirowany znanymi już profesjonalnymi zegarami z płytowym szkieletem, posiadającymi przecież centralną wskazówkę minutową. Powstał on, podobnie jak prototyp żuławskiego chodzika jednowskazówkowego, na bazie rozwiązań stosowanych w znanych i popularnych na tym terenie ściennych jednowskazówkowych zegarów dobowych o szkielecie typu latarniowego.

Przemawia za tym fakt, że we wczesnej fazie rozwoju żuławskie zegary z funkcją bicia godzin zachowały nie tylko jedną wskazówkę, ale również zapadowy system bicia. Z czasem zegary te zyskały centralną wskazówkę minutową, a ich poprzedni system bicia został zastąpiony grzebieniowym (angielskim), umieszczonym na przedniej płycie szkieletu. Ta ostatnia zmiana nie pokrywała się jednak w czasie z zauważalnym później wpływem angielskiego zegarmistrzostwa na sposób dekoracji tarcz żuławskich zegarów.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za przedstawioną powyżej genezą żuławskich zegarów z funkcją bicia godzin jest dość długo utrzymujący się swoisty relikw: przesunięte względem siebie płaszczyzny kół napędowych chodu i bicia zegara, (otwory

na sznury naciągowe widoczne w dolnej ścianie obudowy mechanizmu nie leżą w jednej linii). Powodem tego jest zastosowanie (typowego dla zegarów latarniowych układu identycznych, ale obróconych względem siebie o 180°, zespołów napędowych chodu i bicia, przy jednoczesnym przemieszczeniu całej przekładni bicia na lewą stronę przekładni chodu.

Dopiero w zegarze C.6 z 1786 roku, pochodzącym prawdopodobnie z warsztatu Kruegerów, dzięki zastosowaniu zróżnicowanych (prawych i lewych) zespołów napędowych ustawionych obok siebie, koła napędowe przekładni chodu i bicia znalazły się w jednej płaszczyźnie (otwory na sznury naciągowe widoczne w dolnej ścianie obudowy mechanizmu leżą w jednej linii). Ubocznym skutkiem tej zmiany jest znaczne rozsuniecie osi napędowych, wymuszone przez znajdujące się w jednej płaszczyźnie koła zębate (największe elementy zespołów napędowych chodu i bicia zegara), które we wcześniejszym rozwiązaniu miały się w przestrzeni.

To ostatnie rozwiązanie znalazło zastosowanie we wszystkich zegarach z funkcją bicia godzin z warsztatu Kruegerów / Kroe-gerów, włącznie z najpóźniejszymi, produkowanymi już metodą przemysłową.

2. Zbiór „C” – wykaz żuławskich zegarów z funkcją bicia godzin

Grupa I

- C.1. **Zegar z „Mojżeszem przy krzewie gorejącym”**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Zegary gdańskie...*²⁹; własność: Paweł Fietkiewicz.
- C.2. **Zegar z „Tobiaszem i aniołem”**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Zegary gdańskie...*³⁰; własność: Franciszek Górczak.
- C.3. **Mechanizm zegara szafowo-podłogowego z sygnaturą „Johann Hintz”**; publikacje: *Zegary gdańskie...*³¹; własność: Muzeum Narodowego w Gdańsku, nr inw. MNG/SD/208/M6.
- C.4. **Mechanizm zegara z sygnaturą „Carl Kühnapfl” na pierścieniu godzinowym tarczy**; publikacje: *Zegary gdańskie...*³²; własność: Muzeum w Elblągu, nr inw. ME/7/MB.
- C.5. **Zegar z „Czterema ewangelistami”**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Czas odmierzany...*³³, *Zegary gdańskie...*³⁴; własność: Paweł Fietkiewicz.
- C.7. **Zegar Johanna Kroegera sprzed 1800 roku**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Czas odmierzany...*³⁵, *Zegary gdańskie...*³⁶; własność: Paweł Fietkiewicz.
- C.8. **Zegar datowany na kole zmianowym „1798”**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Czas odmierzany...*³⁷, *Zegary gdańskie...*³⁸; własność: Paweł Fietkiewicz.
- C.9. **Zegar ze sceną biblijną (Księga Sędziów 11:29 – 40), datowany na kole zmianowym „1818”**; niepublikowany; własność: Muzeum Ziemi Kłodzkiej, nr inw. M.Z.K Z.c 473.
- C.10. **Zegar sygnowany na kole zmianowym „AK 1824”**; import z Rosenthal na Ukrainie; pozyskany z Żuław; publikacje: *Zegary gdańskie...*³⁹ własność: Jerzy Wiśniewski.
- C.11. **Zegar datowany na kole zmianowym „1832”**; z materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera; własność: Schellenberg.
- C.12. **Zegar sygnowany na kole zmianowym „PK 1845”, z napisem „London 1845” na plakietce**; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność: Paweł Witkowski.

Grupa II

- C.6. **Zegar ze sceną „Zmartwychwstania”, datowany „1786”**; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność prywatna.
- C.13. **Zegar sygnowany „D.K.” z zapadowym biciem godzin**; bez numeru seryjnego; z materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.

29 *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 23, s. 444.

30 *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 21, s. 442.

31 *Zegary gdańskie...*, op. cit. IV. 35, s. 284 – 285.

32 *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 16, s. 440.

33 *Czas odmierzany. Zegary ludowe z kolekcji Pawła Fietkiewicza...*, op. cit., s. 18 – 19.

34 *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 14, s. 439.

35 *Czas odmierzany. Zegary ludowe z kolekcji Pawła Fietkiewicza...*, op. cit., s. 17 (poz. 4).

36 *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 18, s. 442.

37 *Czas odmierzany. Zegary ludowe z kolekcji Pawła Fietkiewicza...*, op. cit., s. 16 (poz. 3).

38 *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 19, s. 442.

39 *Zegary gdańskie...*, op. cit. V. 20, s. 442.

Grupa I. Zegar C.1.

Jednowskazówkowy zegar z zapadowym systemem bicia godzin, napędem (pierwotnie sznurowym, przerobionym na łańcuchowy) obu funkcji jednym obciążnikiem za pomocą bloczka; wychwyty hakowy taktowany długim wahadłem.

Tarcza żelazna, ręcznie kuta, malowana, lekko wypukła, o średnicy 41,3 cm, z ażurowym dekoracyjnym zwieńczeniem o wysokości 9,2 cm, zbliżonym do zwieńczenia tarcz żuławskich chodzików jednowskazówkowych (od B.4. do B.11.) Tarcza mocowana jest do obudowy dwoma wkrętami, za pośrednictwem dodatkowych elementów. Malatura tarczy, przedstawiająca scenę biblijną „Mojżesz przed krzewem gorejącym”, nie jest oryginalna.

Szkielet mechanizmu płytowy z kołem zapadowym umieszczonym na tylnej płycie. Płyta tylna mocowana jest do filarków nakrętkami, a płyta przednia – stożkowymi kołkami za pośrednictwem czopów. Mechanizm zegara składa się z przekładni bicia i chodu z identycznymi, obróconymi względem siebie o 180° (jak w zegarach latarniowych), zespołami napędowymi założyskowanymi w płytowym szkielecie.

Obudowa mechanizmu, o wymiarach 164 x 168 x 102 mm, żelazna, pięcioelementowa. Uchwyty drzwiczek małe, żelazne, toczone. Ucho z pręta o przekroju 6 x 4 mm, a także wysięgnik do zawieszania czasowego dzwonu, o średnicy 118 mm i wysokości 42 mm (odlew z brązu), przynitowane są do górnej ścianki obudowy, a bolce dystansowe – do ścianki tylnej.

Pozostałe elementy zegara – wskazówka, obciążniki, bloczek oraz wahadło – zostały odtworzone wspólnie.

Cały system bicia godzin, włącznie z jednostronnym założyskowaniem osi godzinowej ze sztywno osadzoną wskazówką, jest również taki sam jak w jednowskazówkowych zegarach latarniowych. Młotek, podobnie jak w zegarach latarniowych, zamocowany do osi poziomej znajdującej się po lewej stronie mechanizmu, uderza w zewnętrzną powierzchnię czasowego dzwonu.

Jest to prawdopodobnie najstarszy typ żuławskiego zegara z funkcją bicia godzin. W stosunku do zegarów latarniowych zmieniło się jedynie położenie przekładni bicia (przeniesione z tyłu mechanizmu na jego lewą stronę), co było związane ze zmianą szkieletu latarniowego na płytowy.

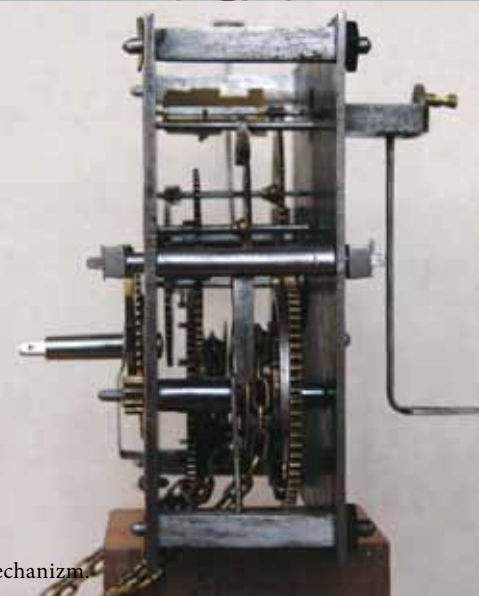
Rodzaj tarczy i konstrukcja obudowy pozostały niezmienione w stosunku do zegarów latarniowych.

O zachowaniu niezmienionego układu zespołów napędowych świadczy przesunięcie względem siebie płaszczyzn klinowych kół napędowych chodu i bicia – otwory na sznury napędowe chodu i bicia znajdujące się w dolnej ścianie obudowy nie leżą w jednej linii.

Oprac. na podstawie bezpośrednich oględzin i badań porównawczych.



Il. 31. Zegar C.1.



Il. 31a. Mechanizm.



Il. 31b. Tył mechanizmu.



Il. 31c. Mechanizm w obudowie – widoczne przesunięcie otworów w dolnej ścianie obudowy.

Grupa I. Zegar C.2.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia godzin i dodatkową funkcją budzenia, o napędzie sznurowo-obciążnikowym, z wychwytem hakowym taktowanym długim wahadłem.

Tarcza żelazna, ręcznie kuta, o wymiarach 31 x 31 cm, ze zwieńczeniem w kształcie niepełnego półkola (o wysokości 11 cm i szerokości 25 cm), mocowana do obudowy dwoma wkrętami, za pośrednictwem dodatkowych elementów. Malatura tarczy, z pejzażem w środku pierścienia godzinowego i biblijną sceną „Jakub z aniołem”, w zwieńczeniu, autentyczna, dobrze zachowana.

Wskazówki mosiężne, odlewane, nieautentyczne.

Szkielet mechanizmu płytowy. Do prawego górnego filarka szkieletu przymocowany jest mechanizm budzika, działający na zasadzie wychwyty wrzecionowego.

Obudowa mechanizmu czteroelementowa: góra obudowy, z przynitowanym wysięgnikiem do zamocowania dzwonu, przykręcana wkrętami do filarków szkieletu, a tył (łącznie z dołem), z przynitowanym do niego uchem i bolcami dystansowymi, mocowany jest nakrętkami do przedłużeń filarków szkieletu; para bocznych drzwiczek ma profilowane uchwyty, wykonane z paska blachy owiniętego i zaciśniętego na pręcie.

Dzwon czasowy, o średnicy 120 mm i wysokości 35 mm, żelazny, ręcznie kuty.

Brak wahadła i obciążników.

Niewielka odległość między sznurami napędowymi chodu i bicia zegara wskazuje, że obie te funkcje mogły być napędzane jednym obciążnikiem, za pośrednictwem bloczka.

W zegarze tym zapadowy system bicia został zastąpiony grzebieniowym, umieszczonym na przedniej płycie szkieletu, co miało też związek z wprowadzeniem centralnej wskazówki minutowej z niezbędną w tym przypadku przekładnią wskazań.

Nie zmienił się natomiast tradycyjny układ jednakowych konstrukcyjnie zespołów napędowych, powodujący przesunięcie względem siebie płaszczyzn klinowych kół napędowych chodu i bicia, podobnie jak to miało miejsce w zegarze C.1.

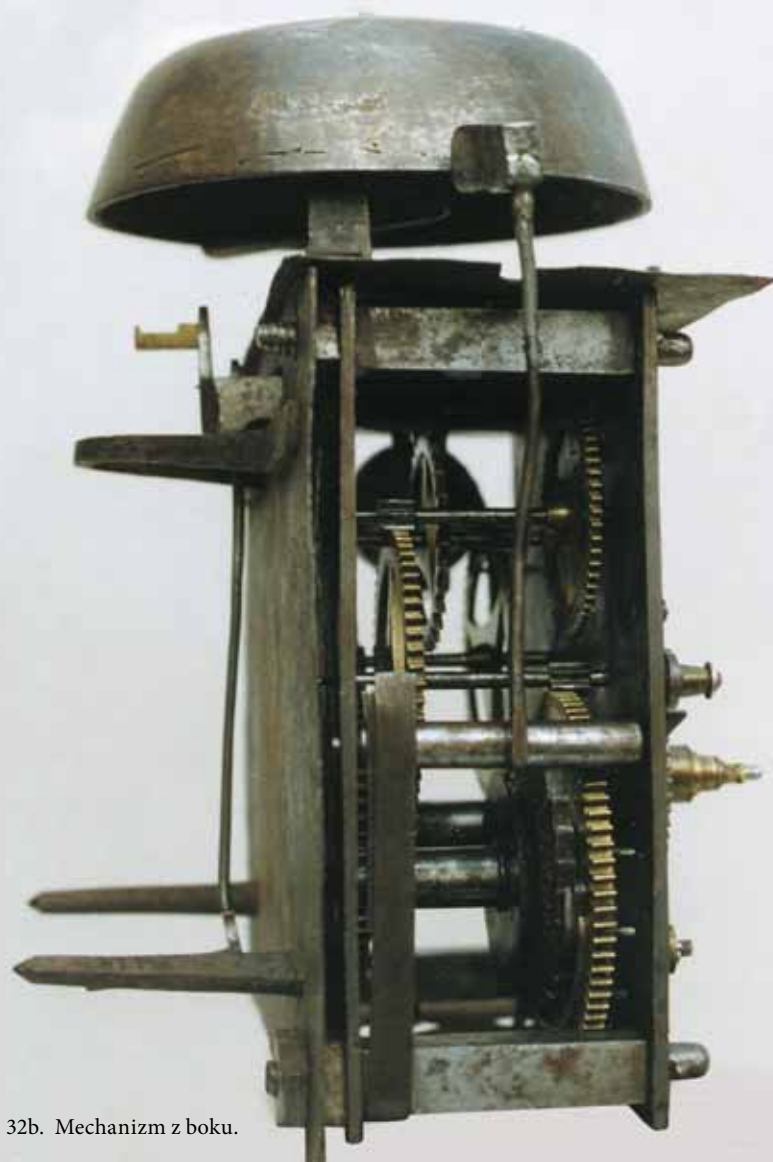
Oprac. na podstawie bezpośrednich oględzin i badań porównawczych.



Il. 32. Tarcza zegara C.2.



Il. 32a. Mechanizm z przodu.



Il. 32b. Mechanizm z boku.

Grupa I. Mechanizm zegara C.3. Mechanizm zegara z grzebieniowym systemem bicia godzin (przerobionym na dwudzwonkowy), z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza, przystosowana do szafy podłogowej, mocowana była do obudowy (za pośrednictwem dodatkowych elementów) czterema czopami zabezpieczanymi stożkowymi kołkami.

Szkielet mechanizmu płytowy, z przedłużonymi do tyłu dolnymi filarkami. Przedłużenia te pełnią rolę bolców dystansowych. Identyczne zespoły napędowe przekładni chodu i bicia obrócone są względem siebie o 180° podobnie jak w zegarach C.1 i C.2.

Obudowa mechanizmu tradycyjna, czteroelementowa; do górnej ścianki obudowy zamocowany jest wysięgnik z dwoma dzwonami czasowymi różnej wielkości, a tył obudowy, razem z uchem wykonanym z pręta, mocowany jest nakrętkami do górnych filarków szkieletu i do tylnych przedłużeń filarków dolnych. Brak drzwiczek.

Wyglądem i techniką wykonania wszystkich pierwotnych elementów mechanizm ten nie różni się od pozostałych żuławskich zegarów ściennych ze zbioru „C”.

Już w 1980 roku, kiedy nie funkcjonowało jeszcze pojęcie „żuławskiego zegara ludowego” Jerzy Wiśniewski z Polskiego Stowarzyszenia Zegarmistrzów Wieżowych w Gdańsku zauważył w sprawozdaniu z uruchamiania tego zegara⁴⁰, sygnowanego na tarczy przez Johanna Hintza, że mechanizm, wtórnie zamontowany w obudowę szafową, należy do typowych ściennych zegarów dobowych spotykanych na terenie Pomorza Gdańskiego oraz, że posiada on wyraźnie przerobiony system bicia godzin i dorobioną do wymiarów szafy tarczę.

Również autorzy noty tego zegara zamieszczonej w publikacji *Zegary gdańskie*⁴¹ potwierdzają wtórność zamontowanego w szafie mechanizmu.

Natomiast trudno podzielić ich pogląd, że – ze względu na płytowy szkielet mechanizmu – zegar ten można uznać za łą-

czący cechy zegara ściennego (żelazna obudowa) z szafowym. Przeczą temu ściennie zegary żuławskie, które co najmniej od lat 80-tych XVIII wieku mają szkielety płytowe. Przykładem może być datowany na rok 1786 zegar C.6. z okrągłą tarczą. Właśnie przytoczone powyżej fakty skłoniły mnie do przeprowadzenia szczegółowych badań porównawczych, które wykluczyłyby lub potwierdziły przynależność omawianego mechanizmu zegarowego w jego pierwotnej postaci do ludowego zegarmistrzostwa żuławskiego. Z badań tych wynika, że:

- mechanizm ten posiada przekładnie bicia i chodu takie same, jakie obserwujemy w znanych zegarach żuławskich;
- budowa i układ jego zespołów napędowych są identyczną jak w zegarach C.1. i C.2.;
- rozwiązanie grzebieniowego systemu bicia godzin, a zwłaszcza specyficzny kształt dźwigni współpracującej z grzebieniem, wskazuje duże podobieństwo do analogicznych elementów zegarów C.4. i C.5.
- płytowy szkielet z przedłużeniami tylnymi filarków łączących płyty, z których górne służą do mocowania obudowy i ucha, a dolne pełnią dodatkowo rolę bolców dystansowych jest taki, jak w zegarach od C.4. – C.11.;
- obudowa czteroelementowa (górze, tył połączony z dołem i parą drzwiczek) występuje także w zegarach C.2., C.4., C.5., i C.6.;
- wspornik o takim samym kształcie, służący do założyskowania tylnego czopa osi wychwyty i do zawieszenia wahadła, mają zegary C.1. i C.4.

Wyniki przeprowadzonych badań pozwalają więc zaliczyć mechanizm tego zegara w jego pierwotnej postaci, podobnie jak zegara C.4., do wytworów ludowego zegarmistrzostwa żuławskiego.

Zatem pomyłką okazał się podstawowy argument, jakim posługiwali się autorzy tekstu *Zegary gdańskie – żuławskie* zamieszczonego w publikacji *Zegary gdańskie...*⁴², usiłujący wykazać dominujący wpływ gdańskiego ośrodka zegarmistrzowskiego na powstanie i rozwój rodzimego żuławskiego zegarmistrzostwa.

Oprac. na podstawie oględzin i badań porównawczych.

40 Materiał niepublikowany.

41 *Zegary gdańskie...*, op. cit., s. 284 – 287 (K.N. i S.S.M. – Konrad Nawrocki i Stanisław Stefan Mieleśzkiewicz).

42 Tamże, s. 101 – 112.



Il. 33. Mechanizm zegara C.3. z przodu.



Il. 33a. Mechanizm z boku.



Il. 33b. Mechanizm w obudowie – widoczne przesunięcie otworów w dolnej ścianie obudowy.

Grupa I. Mechanizm zegara C.4. Mechanizm zegara z grzebieniowym systemem bicia godzin, napędem sznurowo- obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Szkielet mechanizmu z przedłużonymi końcówkami filarek dolnych, służącymi jako bolce dystansowe.

Obudowa typowa, czteroelementowa niekompletna – brak prawych drzwiczek. Uchwyty drzwiczek wykonane z paska blachy owiniętego i zaciśniętego wokół pręta. Ucho, wykonane z pręta, mocowane do końcówek filarek górnych razem z tyłem obudowy.

Wysięgnik do mocowania czasowego dzwonu przynitowany do górnej ścianki obudowy.

Mechanizm ten zachowuje nadal tradycyjny układ identycznych zespołów napędowych chodu i bicia (jak w zegarach C.1., C.2., i C.3.), różni się jednak od nich większym przesunięciem płaszczyzn napędu chodu i bicia, z powodu zmiany położenia kół napędowych względem kół zębatych w obu zespołach napędowych. Na uwagę zasługują też uchwyty drzwiczek obudowy mechanizmu – identyczne występują w chodzikach B.6. i B.7., a bardzo zbliżone – w zegarze C.8.

Konstrukcją i techniką wykonania mechanizm ten nie różni się od innych mechanizmów żuławskich zegarów ściennych z funkcją bicia godzin.

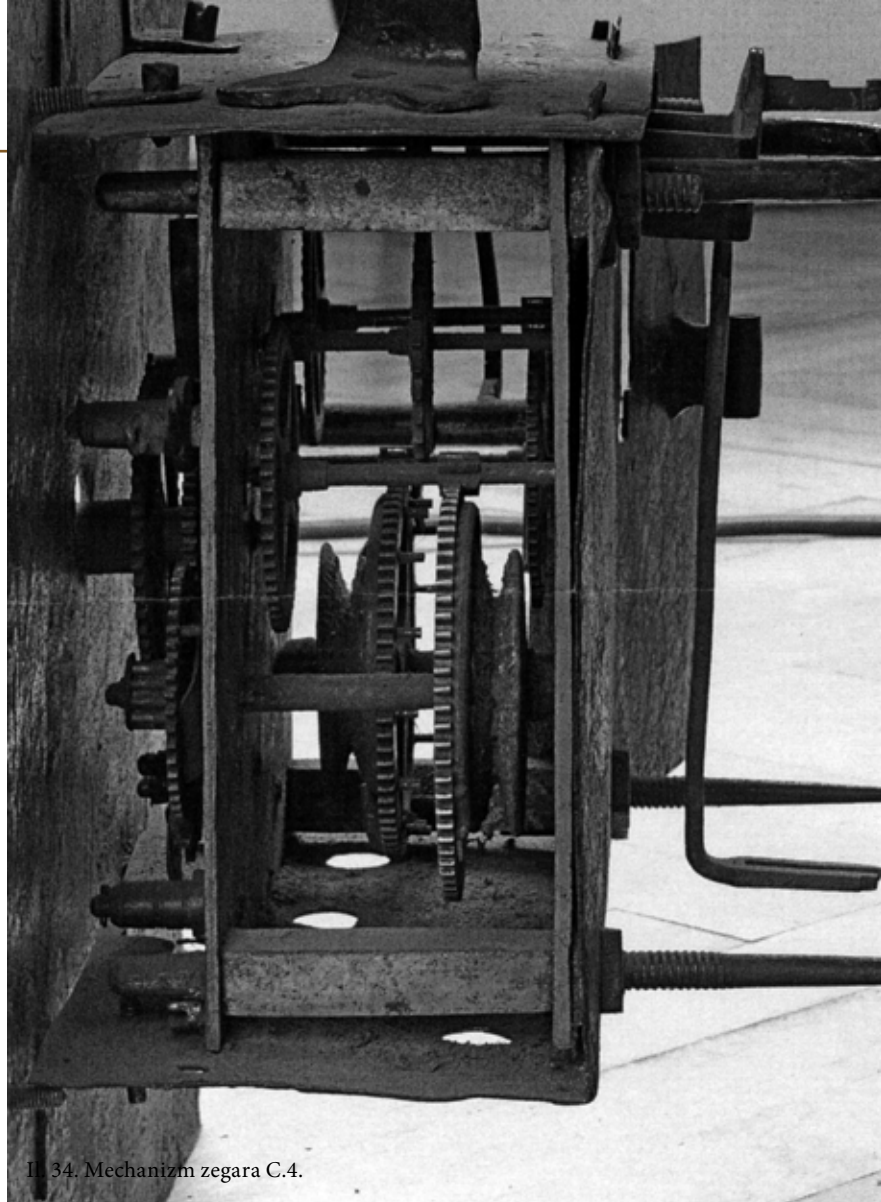
Jego tarcza, z podwójną sygnaturą „Carl Künapfl” na cynowym pierścieniu godzinowym oraz napisem „Mathias Barthlewski” umieszczonym nad rokiem „1788” na cynowej plakietce w zwieńczeniu, była powodem wielu kontrowersji. Analiza połączenia tarczy z mechanizmem potwierdziła przypuszczenie autorów noty zegara w publikacji *Zegary gdańskie...*⁴³, że był to pierwotnie zegar ścienny, wtórnie wmontowany w szafę podłogową, co mogło wiązać się z wymianą tarczy pierwotnej. W tej sytuacji sprawa sprzecznych sygnatur staje się nieistotna, a jedynym wiarygodnym źródłem wiedzy o zegarze w jego pierwotnej postaci pozostają elementy autentyczne, tj. mechanizm zegarowy i jego obudowa.

Przeprowadzone badania porównawcze wykazały tak daleko idące podobieństwo w konstrukcji mechanizmu, szkieletu i obudowy tego obiektu oraz zegara i C.5., że można je przypisać temu samemu warsztatowi. Różnią się one sposobem mocowania tarczy, mianowicie w zegarze C.5. mocowana jest do szkieletu, a w C.4. – do obudowy mechanizmu, co może świadczyć, że ten ostatni jest starszy. Z uwagi na rok „1788” na plakietce, w którym prawdopodobnie przystosowano mechanizm zegarowy do szafy podłogowej, można wnioskować, że zegar C.4. powstał co najmniej o kilkanaście lat wcześniej.

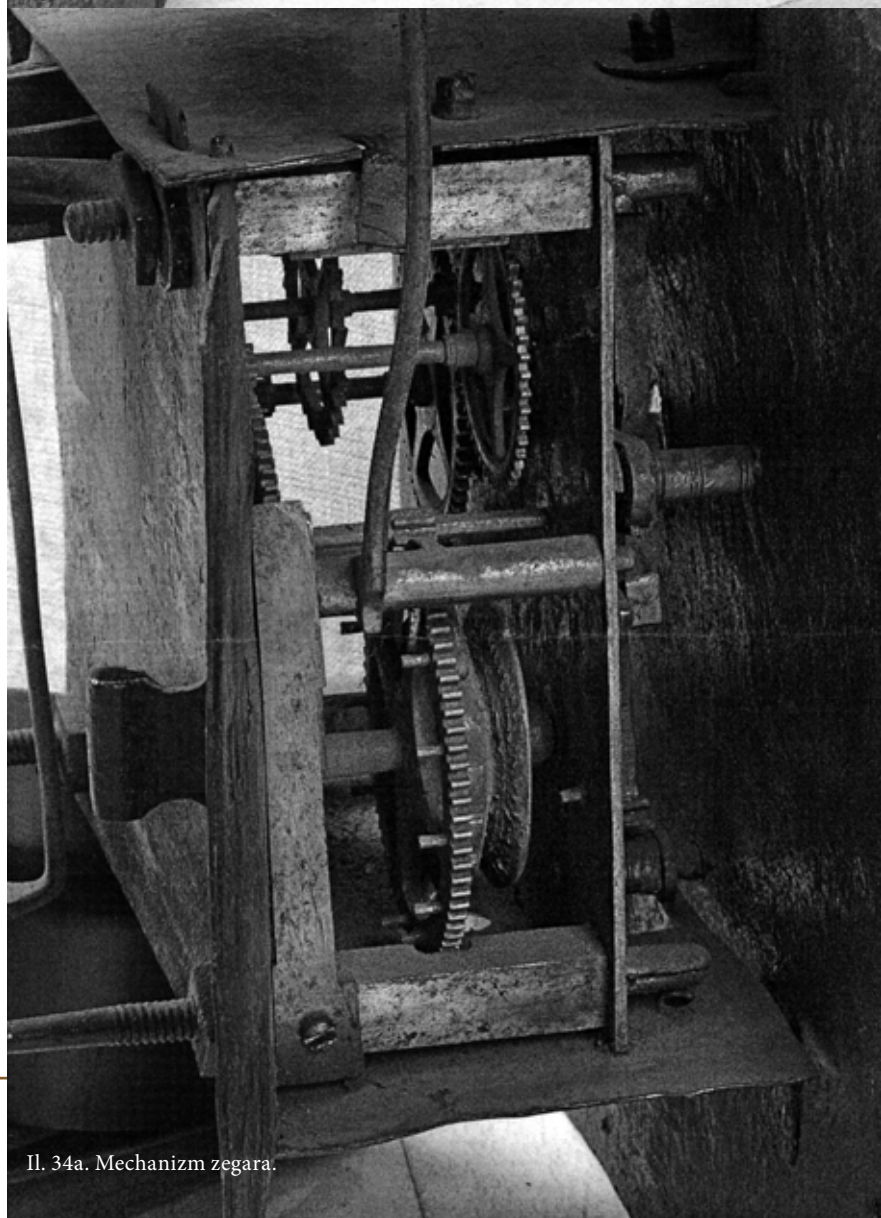
Oprac. na podstawie dokumentacji fotograficznej i publikacji *Zegary gdańskie...*⁴⁴

43 *Zegary gdańskie...*, op. cit., nota sygnowana K.N. i S.S.M.

44 Tamże, V.16, s. 440.



Il. 34. Mechanizm zegara C.4.



Il. 34a. Mechanizm zegara.

Grupa I. Zegar C.5.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia godzin, napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza żelazna, kwadratowa z półkolistym zwieńczeniem o wymiarach 31,2 x 43,6 cm, malowana. Malatura, mocno zniszczona, przedstawia wewnątrz pierścienia godzinowego biblijną scenę „Sen Jakuba”, w zwieńczeniu scenę niezidentyfikowaną, a w narożach – postacie czterech ewangelistów.

Brakujące wskazówki mosiężne, odlewane, zostały odtworzone.

Szkielet płytowy; tylne przedłużenia filarków szkieletu, podobnie jak w zegarach C.3. i C.4., służą do zamocowania obudowy i ucha, a także spełniają rolę bolców dystansowych, natomiast przedłużenia przednie – co jest wyjątkowe – służą do zamocowania tarczy zegarowej za pomocą czterech wkrętów.

Budowa i układ zespołów napędowych mechanizmu identyczne jak w mechanizmie C.4. Podobny kształt mają też dźwignie współpracujące z grzebieniami.

Wahadło oryginalne, typowe, z mosiężną soczewką o średnicy 123mm, podlaną ołowiem, zawieszoną na mosiężnej taśmie o szerokości 14 mm. Nad soczewką profilowany krążek, często występujący na wahadłach żuławskich chodzików.

Obudowa typowa, żelazna, czteroelementowa, o wymiarach 17 x 16,5 x 9,5 cm. Do górnej części obudowy przynitowany jest wysięgnik do zamocowania dzwonu.

Obciążniki (napędowe i napinające) oryginalne, w mosiężnej otulinie wypełnionej ołowiem, z profilowanymi toczonymi końcówkami.

Dzwon. o średnicy 100 mm i wysokości wys. 70 mm, o tradycyjnym kształcie (rzadziej występującym w zegarmistrzostwie niż czaszowy), z pewnością nieoryginalny, mosiężny, wykonany techniką wyoblania.

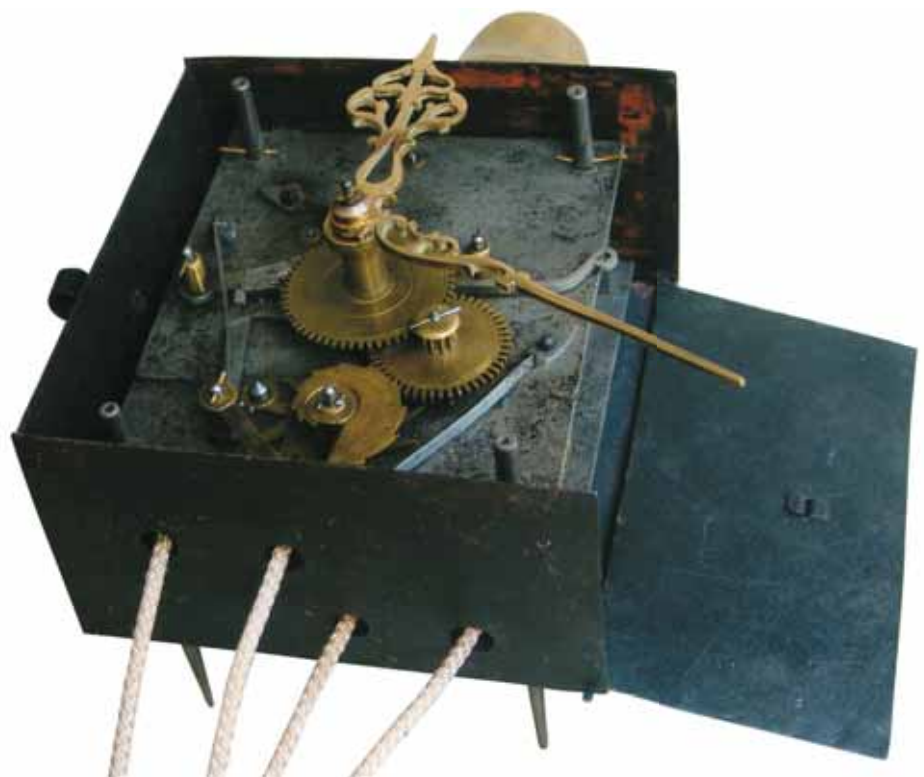
Trzonek młotka (zamocowany do osi poziomej), nieoryginalny, wykonany z miedzianego pręta, ma prawdopodobnie związek z przeróbką dostosowującą bicie do nowego dzwonu.

Najbardziej charakterystycznymi cechami mechanizmu tego zegara są (poza sposobem mocowania tarczy i znacznym przesunięciem względem siebie płaszczyzn napędu chodu i bicia) wyjątkowo wąskie płyty szkieletu i bardzo bliskie usytuowanie osi napędowych.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań w trakcie prowadzenia konserwacji.



Il. 35. Tarcza zegara C.5.



Il. 35a. Mechanizm w obudowie – widoczne znaczne przesunięcie otworów w dolnej ścianie obudowy.

Grupa II. Zegar C.6.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia godzin, o napędzie pierwotnie obciążnikowo-sznurowym przerobionym na łańcuchowy, z wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza, o średnicy 42 cm, żelazna, lekko wypukła, malowana. Jej ażurowe zwieńczenie, prawie identyczne jak w żuławskich chodzیکach B.12 i B.13, przedstawia parę aniołów trzymających koronę nad tarczą herbową, na której – pod trzema białymi lilijkami – znajduje się rok „1786”. Wewnątrz pierścienia godzinowego tarczy widnieje scena „Zmartwychwstania”. Tarcza mocowana jest do obudowy mechanizmu za pomocą dwóch wkrętów, podobnie jak w wielu żuławskich chodzیکach jednowskazówkowych.

WskazóWKi autentyczne, mosiężne, odlewane, identyczne jak w zegarze C.9., mającym bardzo podobną tarczę z rokiem „1818” w zwieńczeniu.

Szkielet płytowy, identyczny jak w zegarach C.3. i C.4. i podobny do C.5.

Mechanizm tego zegara, w odróźnieniu od wcześniej opisanych, posiada już zróżnicowane – prawy i lewy – zespoły napędu chodu i bicia. Powoduje to ustawienie w jednej płaszczyźnie wszystkich sznurów napędowych.

Obudowa zegara tradycyjna, czteroelementowa, niekompletna – brak drzwiczek.

Ucho do zawieszania, wykonane z pręta, mocowane jest do szkieletu mechanizmu nakrętkami razem z tyłem obudowy, jak w zegarach C.3., C.4., C.5.

Dzwon czasowy autentyczny, odlany z brązu, zawieszony na wysięgniku przynitowanym do górnej ścianki obudowy.

Brak wahadła i obciążników.

Obiekt jest najstarszym datowanym zegarem żuławskim z funkcją bicia godzin, a zarazem najstarszym znanym zegarem, który możemy przypisać warsztatowi Kroegerów. Jego wykonawcą mógł być Peter (1749 – 1805) lub Johann (1754 – 1823).

Oprac. na podstawie oględzin obiektu i informacji uzyskanych od Arthura Kroegera, dotyczących genealogii rodu Kruegerów.



Il. 36. Zegar C.6.



Il. 36a. Mechanizm.

Grupa II. Zegar C.7.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia godzin, obciążnikowo-sznurowym napędem, wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza zegara żelazna, ręcznie kuta, w kształcie kwadratu z półkolistym lekko zgiętym do przodu zwieńczeniem, o wymiarach 39 x 46 cm, dekorowana cynowym pierścieniem godzinowym oraz cynowymi aplikacjami w narożach i po obu stronach wypukłości – imitującej typową plaketkę – w zwieńczeniu tarczy. Mocowana do obudowy za pomocą dwu czopów zabezpieczonych kołkami stożkowymi.

Wskazówki mosiężne, odlewane, autentyczne.

Szkielet płytowy, identyczny jak w zegarach C.3., C.4. i C.6.

Budowa i układ zespołów napędowych przekładni chodu i bicia mechanizmu identyczne jak w zegarze C.6. – otwory na sznury napędowe znajdują się w jednej linii, a obracające się w przeciwnych kierunkach koła napędowe warunkują zachowanie typowego dla żuławskich zegarów układu obciążników, tzn. naciągowe na zewnątrz, a napędowe wewnątrz.

Charakterystyczna konstrukcja grzebieniowego systemu bicia godzin, ze specyficznym kształtem dźwigni z zoomorficzną końcówką oraz zastosowanie mosiężnych odlewanych sprężyn wspomagających pracę dźwigni, umożliwiają przypisanie tego zegara warsztatowi Kroegerów.

Obudowa, o wymiarach 20 x 18 x 8,5 cm, pięcioelementowa. Do górnej ścianki obudowy przynitowany jest wysięgnik do zawieszenia dzwonu stalowego, tłoczonego, nieoryginalnego. Ucho do zawieszania, wykonane z płaskownika o wymiarach 14 x 5 mm, mocowane jest do szkieletu razem z tylną ścianką obudowy. Drzwiczki boczne mają uchwyty nietypowe, mosiężne, toczone.

Wahadło i obciążniki napędowe odtworzone, a obciążniki napiągające – autentyczne.

Zegar ten można datować na ostatnie dwudziestolecie XVIII wieku.

Oprac. na podstawie badań w trakcie konserwacji i uruchamiania obiektu.



Il. 37. Zegar C.7.



Il. 37a.. Mechanizm.

Grupa II. Zegar C.8.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia godzin i dodatkową funkcją budzenia, z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza została odtworzona przy użyciu autentycznych elementów – cynowego pierścienia godzinowego i plakietki cynowej w zwieńczeniu tarczy. Mocowana jest nietypowo, w dwóch miejscach do górnej ścianki obudowy i w jednym do dolnej ścianki, za pomocą czopa zabezpieczonego kołkiem stożkowym.

Wskaźniki autentyczne, mosiężne, odlewane.

Szkielet mechanizmu płytowy, identyczny jak w zegarach C.3., C.4., C.6., i C.7.

Cały mechanizm, włącznie z typowymi dla warsztatu Kroege-rów rozwiązaniami grzebieniowego systemu bicia godzin, jest identyczny jak w zegarze C.7. Jedynie zoomorficzne zakończenie dźwigni współpracującej z grzebieniem jest bardziej zgeometryzowane.

Mechanizm budzika o konstrukcji opartej na działaniu wychwyty wrzecionowego zamontowany został centralnie, w górnej części przedniej płyty szkieletu.

Obudowa mechanizmu, o wymiarach 20 x 17 x 8,5 cm, typowa, pięcioelementowa. Do górnej ścianki przynitowany jest wysięgnik do zawieszenia dzwonu, a do zgiętej ku dołowi tylnej części – ucho wykonane z płaskownika, o wymiarach 25 x 1,6 mm; profilowane uchwyty drzewiczek zostały wykonane z paska blachy owiniętego i zaciśniętego wokół pręta.

Pozostałe elementy zegara, tzn. wahadło z soczewką zawieszoną na mosiężnej taśmie (nad którą zamocowano profilowany toczony krążek) i odlany z brązu dzwon czaszowy o średnicy 110 mm, a także komplet obciążników (z ułamanymi dolnymi końcówkami), są autentyczne.

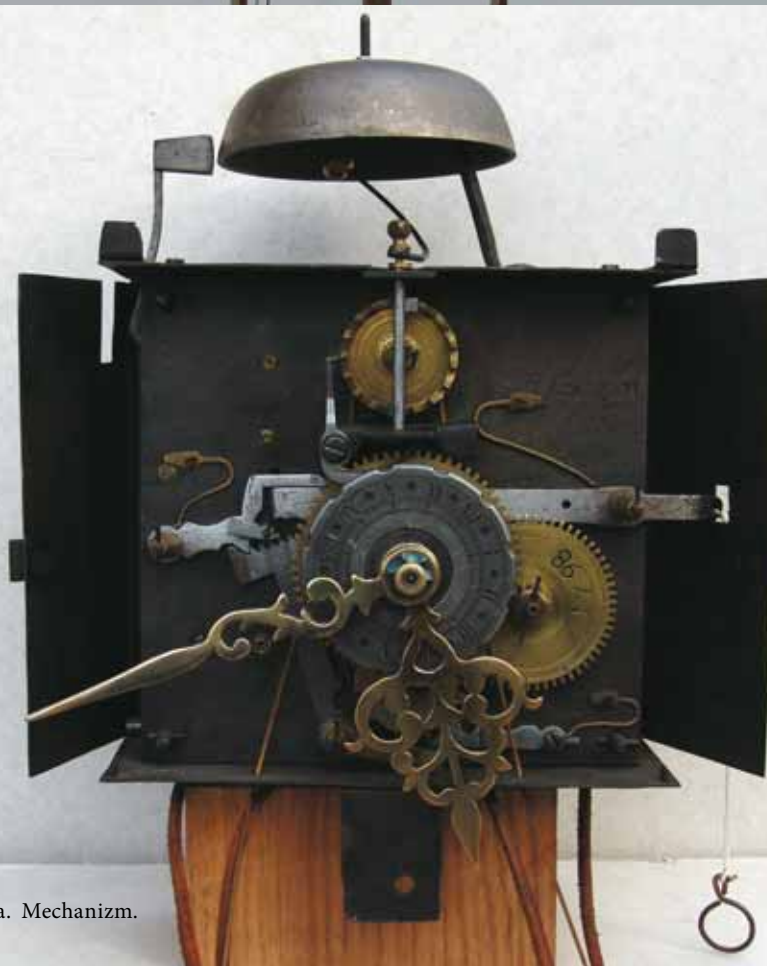
Obciążniki zostały zawieszono na rzemieniach, a strunę baranią zastąpiono żyłką nylonową, użytą do napędu budzika.

Rok „1798” wybity na kole zmianowym mechanizmu dopuszcza autorstwo Petera lub Johanna Kroege-ra, jednocześnie przesądza, że zegar powstał na Żuławach przed wyjazdem części menonickich zegarmistrzów na Ukrainę.

Oprac. w trakcie renowacji i uruchamiania zegara.



Il. 38. Zegar C.8.



Il. 38a. Mechanizm.

Grupa II. Zegar C.9.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia i dodatkową funkcją budzenia, o napędzie sznurowo- obciążnikowym, z wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza zegara, malowana, lekko wypukła, o średnicy 42 cm, z ażurowym zwieńczeniem w postaci pary aniołów podtrzymujących koronę nad tarczą herbową (takie zwieńczenia mają tarcze zegara C.6. i chodzików B.12. i B.13.). Tarcza ta mocowana jest do obudowy za pomocą czterech czopów zabezpieczanych kołkami stożkowymi. Malatura przedstawia biblijną historię Jefty (Księga Sędziów 11:29-40) w wersji bardzo zbliżonej do malatury na tarczy zegara A.7.

Wskazówki z ażurowymi grotami, mosiężne, odlewane, identyczne jak w zegarze C.6.

Szkielet płytowy.

Mechanizm zegara ma konstrukcję niemal identyczną jak wykonany 20 lat wcześniej zegar C.8. Kształt dźwigni współpracującej z grzebieniem jest typowy dla warsztatu Kruegerów, chociaż brak zoomorficznego zakończenia.

Obudowa mechanizmu żelazna typowa, pięcioelementowa. Uchwyty drzwiczek profilowane, wykonane z paska złożonej na płasko blachy. Ucho do zwieszenia mocowane jest do tylnych przedłużeń górnych filarek szkieletu, a przedłużenia dolnych filarek spełniają rolę bolców dystansowych.

Sygnatura „PK” wybita na kole zmianowym mechanizmu obok roku „1818” (powtórnego w zwieńczeniu tarczy) jest wystarczającym dowodem na to, że zegar ten został wykonany na Żuławach przez syna Johanna Kruegera, Petera (1779-?), który pozostał po emigracji ojca na Ukrainę w Leśniewie (Reimerswalde) na Żuławach, gdzie kontynuował zawód zegarmistrza.

Oprac. na podstawie dokumentacji fotograficznej udostępnionej przez właściciela obiektu i informacji uzyskanych od Arthura Kroegera, dotyczących genealogii rodu.



Il. 39. Zegar C.9.



Il. 39a. Mechanizm w obudowie z przodu.



Il. 39b. Mechanizm w obudowie z boku.

Grupa II. Zegar C.10.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia, napędem sznurowo-obciążnikowym, wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza żelazna, kwadratowa z półkolistym zwieńczeniem, o wymiarach 43,1 x 29,6 cm.. W zwieńczeniu cynowa plakietka z napisem „London”, a na tarczy cynowy pierścień godzinowy, wewnątrz którego szorstka złożona powierzchnia naśladuje fakturę mosiężnych tarcz angielskich. Ponadto tarczę zegara zdobią cztery cynowe pozłacane aplikacje w narożach i dwie w jej zwieńczeniu (po trzeciej, górnej, pozostał ślad w postaci otworu służącego do jej mocowania).

Wskazówki mosiężne, ażurowe, odlewane.

Szkielet płytowy o wymiarach 16,7 x 18,5 cm, w wersji z tylnymi przedłużeniami dolnych filarków, pełniącymi rolę bolców dystansowych.

Pięcioelementowa obudowa mechanizmu o wymiarach 18,5 x 24,6 x 9,4 cm, rodzaj uchwytów drzwiczek, a także sposób mocowania tarczy do obudowy, identyczne jak w zegarze C.9.

Dzwon czasowy, odlewany z brązu.

Wahadło typowe: mosiężna soczewka podłana ołowiem, zawieszona na mosiężnej taśmie pod profilowanym toczonym krążkiem.

Obciążniki nieoryginalne.

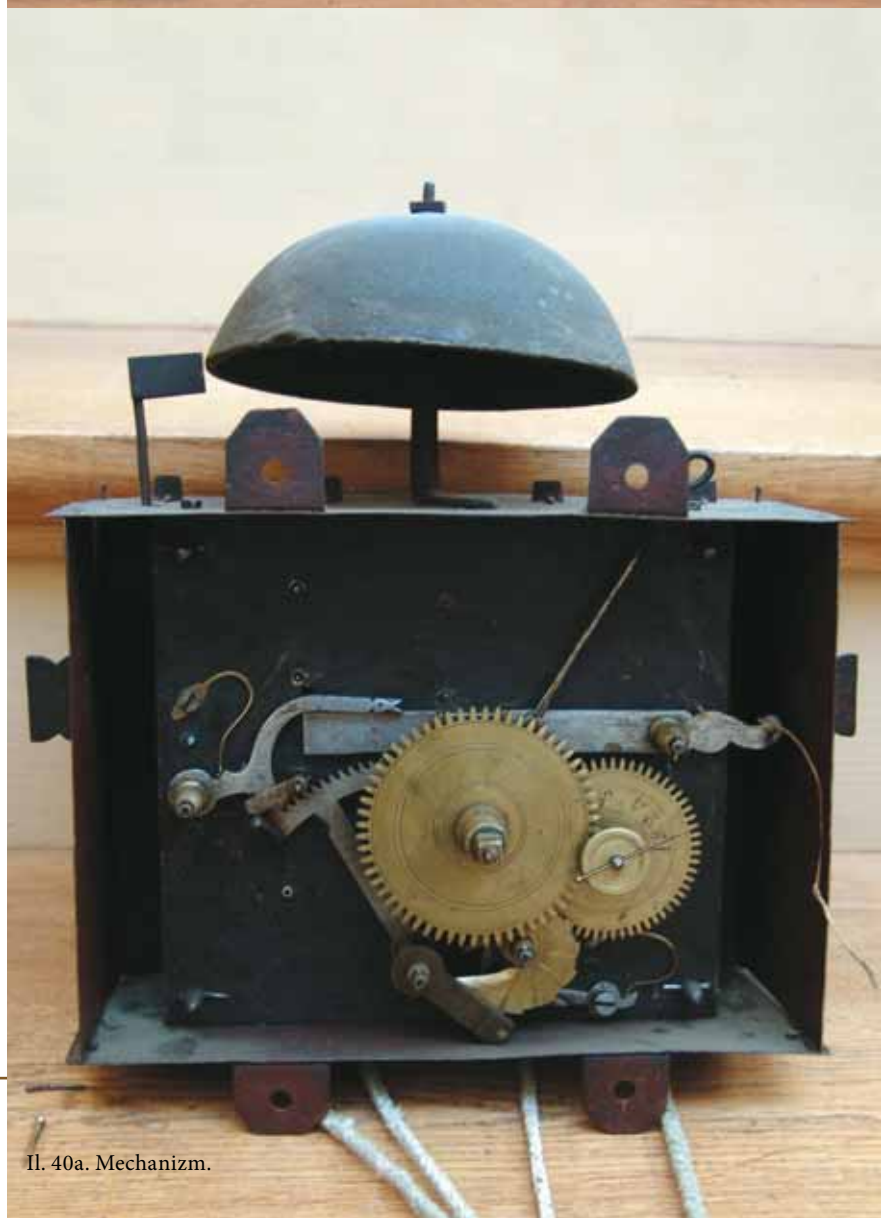
Konstrukcja mechanizmu (przekładnie, rodzaj i układ zespołów napędowych) i szczegółowe rozwiązania systemu bicia godzin (kształt dźwigni z zoomorficzną końcówką, rodzaj sprężyn) identyczne jak w zegarach C.7., C.8., i C.9. Zatem obiekty te pochodzą z tego samego warsztatu, a sygnatura i rok „AK 1824” wybite na kole zmianowym przekładni wskazań ostatecznie przesądzają, że zegar ten został wykonany przez Abrahama Kroegera (1791 – 1872) w Rosenthal na Zaporozżu.

Pozyskanie go z Żuław potwierdza istnienie kontaktów handlowych Rosenthal z Deltą Wisły.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań i materiałów udostępnionych przez od Arthura Kroegera.



Il. 40. Zegar C.10.



Il. 40a. Mechanizm.

Grupa II. Zegar C.11.

Zegar ścienny dobowy, ze szkieletem płytowym i grzebieniowym systemem bicia godzin, z napędem sznurowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Zarówno tarcza, jak i mechanizm tego zegara są w zasadzie identyczne jak w przypadku zegara C.10. Można więc go przypisać z całą pewnością do tego samego warsztatu. Rok „1832” wybitny na kole zmianowym mechanizmu mógłby, mimo braku sygnatury, potwierdzać autorstwo Abrahama Kroegera i wskazywać na Rosenthal jako miejsce wykonania. Jednak kolejny ostatnio odkryty zegar C.12., o identycznej tarczy i mechanizmie, znakowany rokiem „1845” i sygnaturą „PK” na kole zmianowym mechanizmu, jest bez wątpienia wykonany przez wspomnianego Petera Kroegera, który pozostał na Żuławach.

W tej sytuacji przypisanie zegara C.11. konkretnemu wykonawcy wydaje się na tym etapie badań niemożliwe. Można jednak przypuszczać, że ten typ zegara, charakteryzującego się między innymi plaketką cynową z napisem „London” w zwieńczeniu tarczy, musiał ukształtować się w warsztacie Kroegerów jeszcze w XVIII wieku w Delcie Wisły.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 41. Dokumentacja fotograficzna zegara C.11.

Grupa II. Zegar C.12.

Zegar z grzebieniowym systemem bicia godzin, napędem sznurowo-obciążnikowym, wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem

Tarcza niemal identyczna, jak w dwu poprzednich zegarach – na wszystkich trzech cynowych pierścieniach godzinowych podziałka minutowa zaznaczona jest nietypowo, gwiazdką. Identyczny krój mają też wskazówki minutowe, natomiast drobne różnice występują we wskazówkach godzinowych.

Cynowe apliki na tarczy zegara C.12. są identyczne jak w zegarze C.11. Na cynowej plakietce w zwieńczeniu tarczy zegara pod napisem „London” znajduje się rok „1845”.

Szkielet płytowy w wersji z tylnymi przedłużeniami dolnych filarków, pełniącymi rolę bolców dystansowych. Pięcioelementowa obudowa mechanizmu, rodzaj uchwytów drzwiczek i sposób mocowania tarczy, są identyczne jak w zegarach od C.9. do C.11.

Konstrukcja mechanizmu (przekładnie, rodzaj i układ zespołów napędowych), a także szczegółowe rozwiązania systemu bicia godzin (kształt dźwigni z zoomorficzną końcówką i rodzaj sprężyn) są identyczne jak w zegarach od C.7. do C.11.

Na kole zmianowym przekładni wskazań znajduje się, obok roku „1845”, wybita punktami sygnatura „PK”, czyli Peter Krueger (1779 – ?), najstarszy syn Johanna Kruegera (1754 – 1823).

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań i informacji uzyskanych od Arthura Kroegera, dotyczących genealogii rodu.



Il. 42a. Tył zegara.



Il. 42. Zegar C.12.



Il. 42b. Mechanizm.



Il. 42c. Fragment mechanizmu z sygnaturą na kole zmianowym.

Grupa II. Zegar C.13.

Zegar z zapadowym systemem bicia godzin, łańcuchowo-obciążnikowym napędem, wychwytem hakowym, taktowanym długim wahadłem.

Tarcza z cienkiej blachy żelaznej, kwadratowa, z półokrągłym zwieńczeniem zwiększonym w stosunku do wcześniejszych, usztywniona wytłoczoną wypukłością w pasie pierścienia godzinowego; biała z kwiatową malaturą w narożach i zwieńczeniu; mocowana dwoma wkrętami do górnej i jednym wkrętem do dolnej ścianki obudowy.

Wskazówki mosiężne, odlewane, o nieco uproszczonym rysunku. Szkielet mechanizmu płytowy, żelazny, z mosiężnymi toczonymi filarkami, bez przedłużeń pełniących rolę bolców dystansowych.

Przekładnie chodu i bicia oraz układ zespołów napędowych mechanizmu – identyczne jak zegarach C.6. – C.12. Grzebieniowy system bicia został zastąpiony systemem zapadowym, umieszczonym jednak (tak jak poprzedni) na przedniej płycie szkieletu.

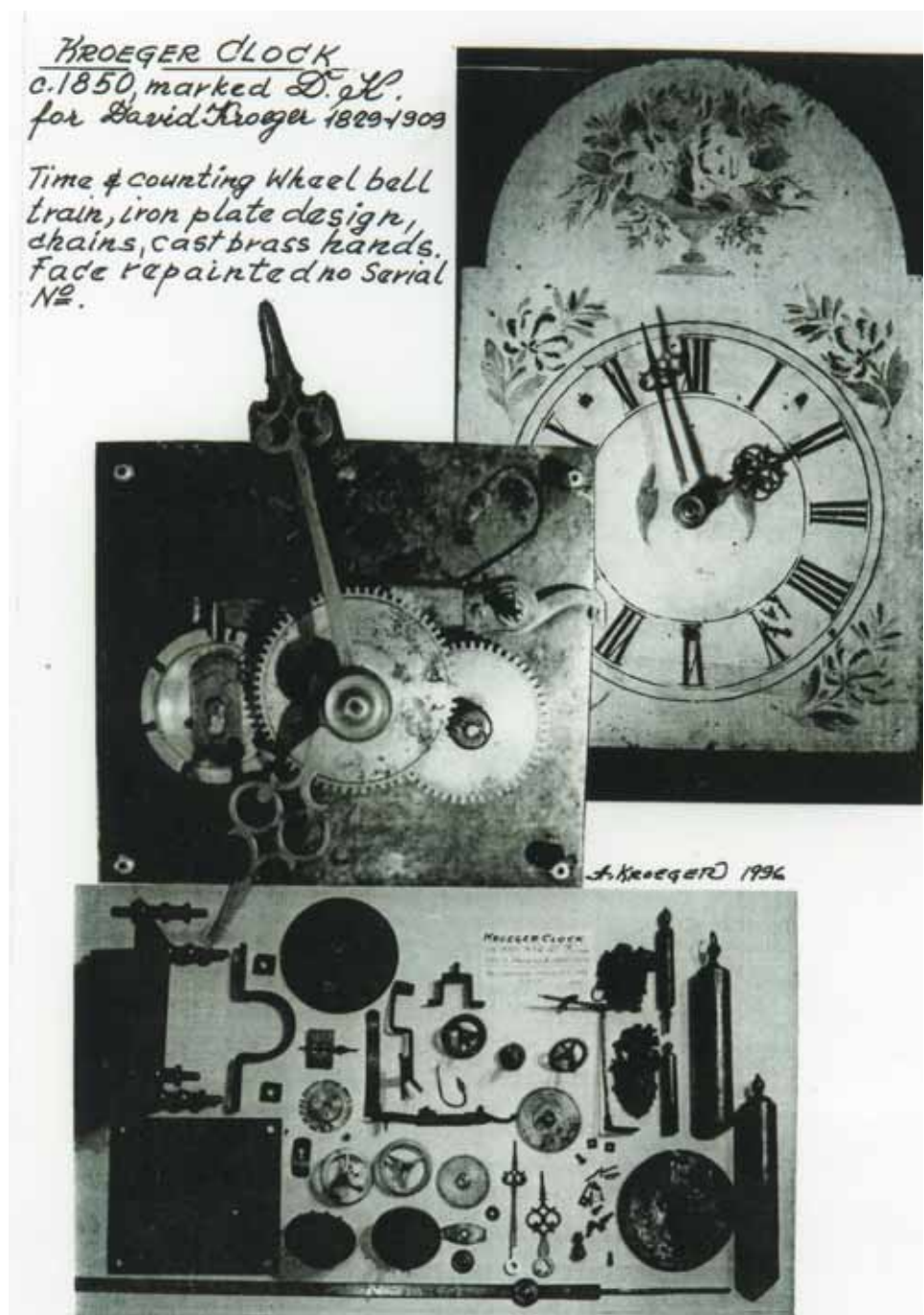
Obudowa mechanizmu z blachy żelaznej walcowanej, typowa, czteroelementowa; górna ścianka obudowy, do której jest przymocowany wysięgnik do zawieszenia dzwonu, wystaje poza skrzynkę obudowy, chroniąc zawieszenie wahadła; tylna ścianka, z przynitowanymi bolcami dystansowymi, mocowana jest nakrętkami do końcówek filarków szkieletu, ponadto do górnych końcówek szkieletu mocowane jest ucho wykonane z płaskownika.

Wahadło, dzwon i obciążniki napędowe pozostały niezmienione w stosunku do wcześniej używanych.

Mimo wprowadzenia naciągu łańcuchowego, zachowano atrapy obciążników napinających, niewypełnionych ołowiem.

Zegar ten nie jest jeszcze oznakowany numerem seryjnym, chociaż znaczną liczbę jego elementów składowych wykonano metodą przemysłową.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 43. Dokumentacja fotograficzna zegara C.13.

4. Podsumowanie

Podstawową cechą ludowego zegarmistrzostwa żuławskiego widzianego przez pryzmat opisów chodzików jednowskazówkowych można określić jako swoisty konserwatyzm, odporność na wpływy zewnętrzne, czyli trwanie przy raz ustalonych wzorcach. Tymczasem opisy zegarów z funkcją bicia godzin, ilustrujące proces przemian, jakim z upływem czasu podlegał ich prototyp, przemian dotyczących konstrukcji mechanizmu zegarowego oraz kształtu i dekoracji jego tarczy, przedstawiają to zegarmistrzostwo w zupełnie innym świetle.

Prawdopodobnie ta różnica wynika z faktu, że jednowskazówkowe chodziki wytwarzane były przede wszystkim dla zachowawczych, wprawdzie liczbowo ograniczonych, ale jednocześnie najpewniejszych odbiorców – menonickich rolników. Natomiast dla poszerzenia kręgu potencjalnych klientów należało wziąć pod uwagę również inne potrzeby i gusta. Właśnie te powody mogły mieć wpływ na wprowadzenie nowocześniejszego systemu bicia godzin czy naśladowanie angielskich tarcz zegarowych, włącznie z umieszczeniem napisu „London” na plakietce w zwieńczeniu tarczy.

Porównanie zegarów wytwarzanych w Delcie Wisły i na Zaporozżu wykazuje, że do połowy XIX wieku przemiany te przebiegały równolegle w obu ośrodkach. Prawdopodobnie około połowy XIX wieku poważną konkurencją dla tych zegarów stały się znacznie tańsze, masowo już produkowane, zegary szwarcwaldzkie, również posiadające funkcję bicia godzin i nowocześniejszy już, obciążnikowo-łańcuchowy napęd. Zegary te przyczyniły się w znacznym stopniu do upadku lokalnego rzemiosła zegarmistrzowskiego na Żuławach.

Natomiast w głównym ośrodku zegarmistrzostwa na Zaporozżu – w Rosenthal konkurencja jaką stanowiły zegary szwarcwaldzkie stała się bodźcem i inspiracją do zmian organizacji pracy i do przejścia pewnych rozwiązań technicznych, które w dalszej perspektywie doprowadziły do przekształcenia wytwórczości rzemieślniczej w produkcję przemysłową.

Przykładem zmian, jakim uległ mechanizm zegara z funkcją bicia z wytwórni Kruegerów jeszcze przed przejściem na produkcję przemysłową jest zegar C.13., w którym dotychczasowy grzebieniowy system bicia został zastąpiony zapadowym, a ciąg sznurowy – łańcuchowym.

Zegary wywodzące się z tradycji żuławskiego zegarmistrzostwa ludowego w okresie uprzemysłowienia

1. Wprowadzenie

Czwarta, ostatnia część publikacji „Żuławskie zegary ludowe” w pewnym sensie wykracza poza ramy tytułem tym zakreślone. Przedstawia bowiem zegary fabryczne (jeżeli za moment graniczny, oddzielający rzemieślniczą wytwórczość od produkcji przemysłowej, przyjmiemy wprowadzenie oznakowania wyrobu numerami seryjnymi) niezbyt kojarzące się z ludowością, zegary dla których określenie „menonickie” byłoby być może bardziej adekwatne niż żuławskie.

Jednak mimo tych zastrzeżeń i wątpliwości, powołując się na utrwaloną tradycję używania przymiotnika „ludowy” w przypadku zegarów szwarcwaldzkich, niezależnie od miejsca i metody ich wytwarzania, a także konfesji czy narodowości wykonawców, uważam za uzasadnione omówienie w tym opracowaniu również ostatniego etapu rozwoju tego specyficznego nurtu wytwórczości, nurtu wiążącego za pośrednictwem menonickich emigrantów Deltę Wisły z Zaporozem.

Zbiór „D” zawiera opisy podstawowych typów czasomierzy produkowanych przez zakład Kruegerów–Kroegerów w Rosenthal na Ukrainie aż do II wojny światowej. Trzy z nich zostały pozyskane w latach 70-tych ubiegłego wieku z Żuław i stanowią dowód bliskich kontaktów utrzymywanych przez menonickich emigrantów z krajem ich przodków aż do końca XIX wieku. Pozostałe trzy pochodzą z drugiej półkuli, gdzie trafiły razem z kolejnymi falami menonickich emigracji.

Jedną ze zmian (poza wcześniej omawianymi w podsumowaniu zbioru „C”), jakim uległ mechanizm zegara w trakcie procesu przechodzenia na produkcję przemysłową, jest zastąpienie wiდეłkowego zabieraka wahadła znacznie prostszym zabierakiem palcowym.

Najbardziej widoczną cechą zewnętrzną wskazującą na wpływ zegarów szwarcwaldzkich na zegary wytwarzane w Rosenthal jest zmiana proporcji tarczy, polegająca na zwiększeniu półkolistego zwieńczenia w stosunku do wymiarów kwadratu tarczy oraz na wprowadzeniu wypukłości w obrębie pierścienia godzinowego. Wypukłość taką w drewnianej tarczy, charakterystyczną dla „szwarcwaldów” z pierwszej połowy XIX wieku, uzyskiwano za pomocą toczenia na tokarce. Natomiast wypukłość w żelaznych tarczach z Rosenthal uzyskiwano techniką kucia i miała ona jedynie walor estetyczny (chodzik D.1.). Z kolei w przypadku tarcz wytwarzanych przemysłowo, z cieńszej walcowanej blachy, wypukłość pierścienia godzinowego uzyskiwana metodą tłoczenia miała również uzasadnienie technologiczne, gdyż usztywniała tarczę (zegary D.5. i D.6.). Tarcze te, podobnie jak tarcze zegarów szwarcwaldzkich, zdobiono w zwieńczeniu i narożach motywami kwiatowymi techniką kalkomanii.

2. Zbiór „D” – wykaz zegarów z fabryki Kroegerów w Rosenthal

- D.1. **Zegar – chodzik „№ 1388”**; pozyskany z Żuław; publikacje: *Czas odmierzany...*⁴⁵; własność: Paweł Fietkiewicz.
- D.2. **Zegar – chodzik „№1989”**; z materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.
- D.3. **Zegar – chodzik „№5124”**; z materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.
- D.4. **Zegar – chodzik z budzikiem „№1070”**; publikacje: *Mennonici na Żuławach...*⁴⁶; własność: Arthur Kroeger, Kanada.
- D.5. **Zegar z funkcją bicia godzin „№1967”**; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność: Piotr Rykaczewski.
- D.6. **Zegar z funkcją bicia godzin „№3178”**; pozyskany z Żuław; niepublikowany; własność: Paweł Fietkiewicz.



Il. 48a. Mechanizm zegara D-5.

⁴⁵ *Czas odmierzany. Zegary ludowe z kolekcji Pawła Fietkiewicza...*, op. cit., s. 29 (poz. 8).

⁴⁶ *Mennonici na Żuławach...*, op. cit., s. 112, il. 6.

Zegar D.1.

Zegar – chodzik o napędzie łańcuchowo-obciążnikowym, z wychwytem hakowym, taktowanym długim, okołosekundowym wahadłem.

Tarcza żelazna, ręcznie kuta, kwadratowa z półokrągłym zwieńczeniem, o wymiarach 45,8 x 32 cm i grubości ok.1 mm; w pasie pierścienia godzinowego wykuta wypukłość; malatura późniejsza, nieoryginalna.

Wskazówki mosiężne, odlewane, jak w zegarze C.13. Szkielet płytowy, żelazny, w kształcie trapezu. Koła zębate wytwarzane maszynowo. Na kole zmianowym przekładni wskazań wybity numer seryjny „№ 1388”.

Obudowa mechanizmu, o wymiarach 15 x 9 x 6,5 cm, żelazna, czteroelementowa; do tylnej ścianki obudowy przynitowane jest, wykonane z szerokiego paska blachy, ucho oraz bolce dystansowe; wydłużona do tyłu górna ścianka obudowy chroni zawieszenie wahadła; uchwyty drzwiczek profilowane, wykonane ze złożonego paska blachy; tarcza mocowana jest do górnej i dolnej ścianki obudowy dwoma wkrętami.

Na elementach szkieletu i obudowy wybity jest numer „4”, identyfikujący zegarmistrza montującego mechanizm zegara.

Wahadło zegara zostało odtworzone, a obciążniki autentyczne, ale pochodzące od innego zegara.

Z uwagi na kutą tarczę zegara, żelazne kute płyty szkieletu, jeszcze nieskrócone wahadło i krój wskazówek, nie można tego zegara datować później niż na połowę XIX wieku.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań w trakcie konserwacji obiektu.



Il. 44. Zegar D.1.



Il. 44a. Mechanizm.

Zegar D.2.

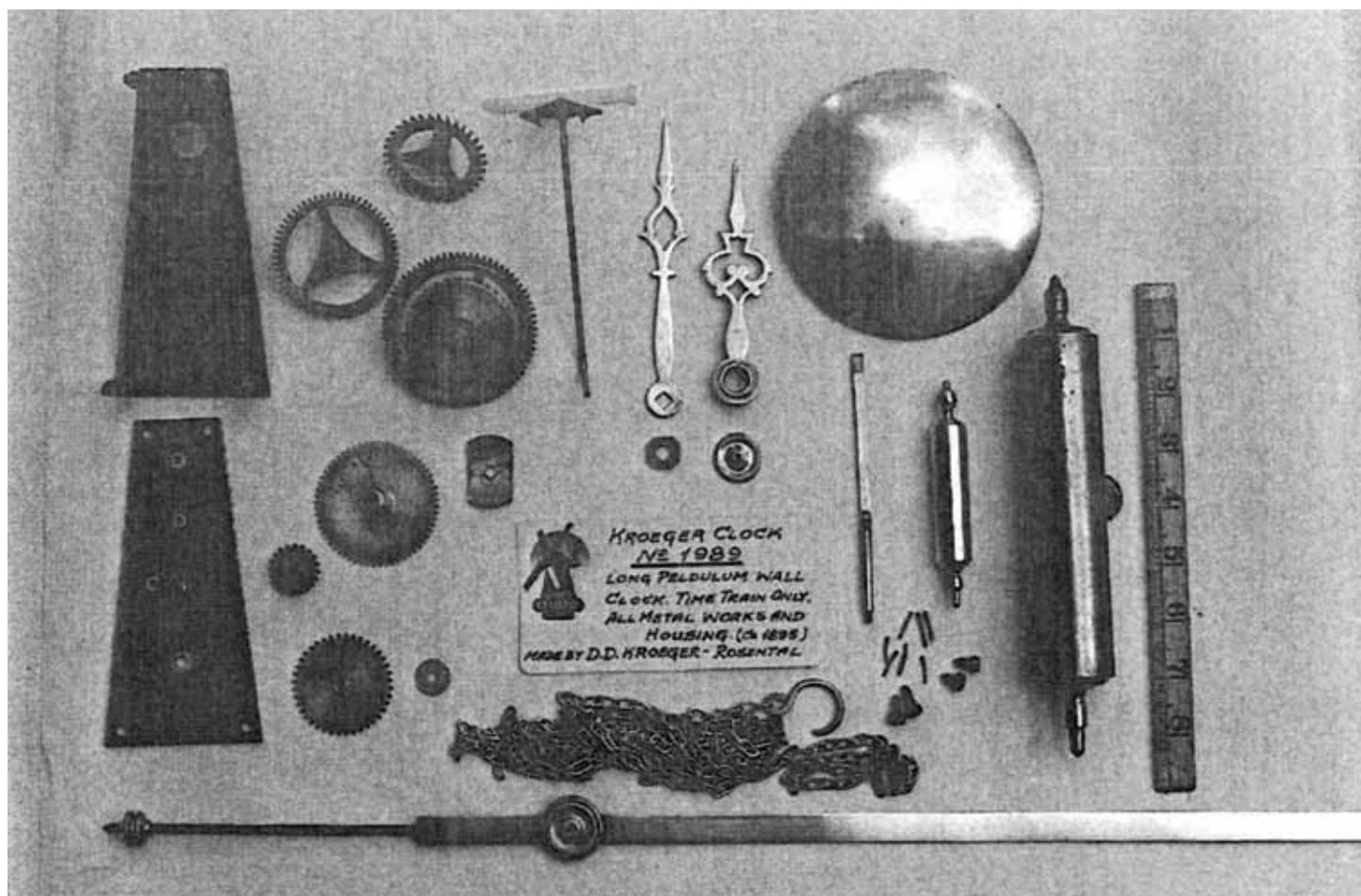
Zegar – chodzik z fabryki D.D. Kroeger – Rosenthal (Ukraina), o napędzie łańcuchowo-obciążnikowym, wychwytem hakowym taktowanym wahadłem skróconym w stosunku do wcześniejszych i żelaznym szkieletem płytowym.

Tarcza, o zunifikowanym kształcie i wymiarach, wykonana jest z cienkiej blachy żelaznej usztywnionej wytłoczoną wypukłością w pasie pierścienia godzinowego i zdobiona techniką kalkomanii.

Zunifikowany jest również kształt i profil wykrawanych z blachy mosiężnej wskazówek (identyczny jak w zegarze D.5.), toczonych mosiężnych końcówek obciążników napędowych i niewypełnionych ołowiem atrap obciążników napinających, identycznych jak w zegarach D.3, D.4., i D.5.

Szkielet płytowy, żelazny, w kształcie trapezu Tradycyjna żelazna czteroelementowa obudowa mechanizmu z uchem do zawieszenia zegara i bolcami dystansowymi, a także sposób mocowania tarczy dwoma wkrętami do obudowy, pozostały niezmienione. Zegar jest oznakowany na kole godzinowym przekładni wskazań „№ 1989” i datowany przez Arthura Kroegera w przybliżeniu na rok 1895.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 45. Dokumentacja fotograficzna zegara D.2.

Zegar D.3.

Zegar – chodzik z fabryki D.D. Kroeger – Rosenthal (Ukraina), z napędem łańcuchowo-obciążnikowym, wychwytem hakowym taktowanym wahadłem skróconym w stosunku do wcześniejszych.

Tarcza identyczna jak w zegarze D.2., różniąca się jedynie zdobieniem wykonanym w technice kalkomanii.

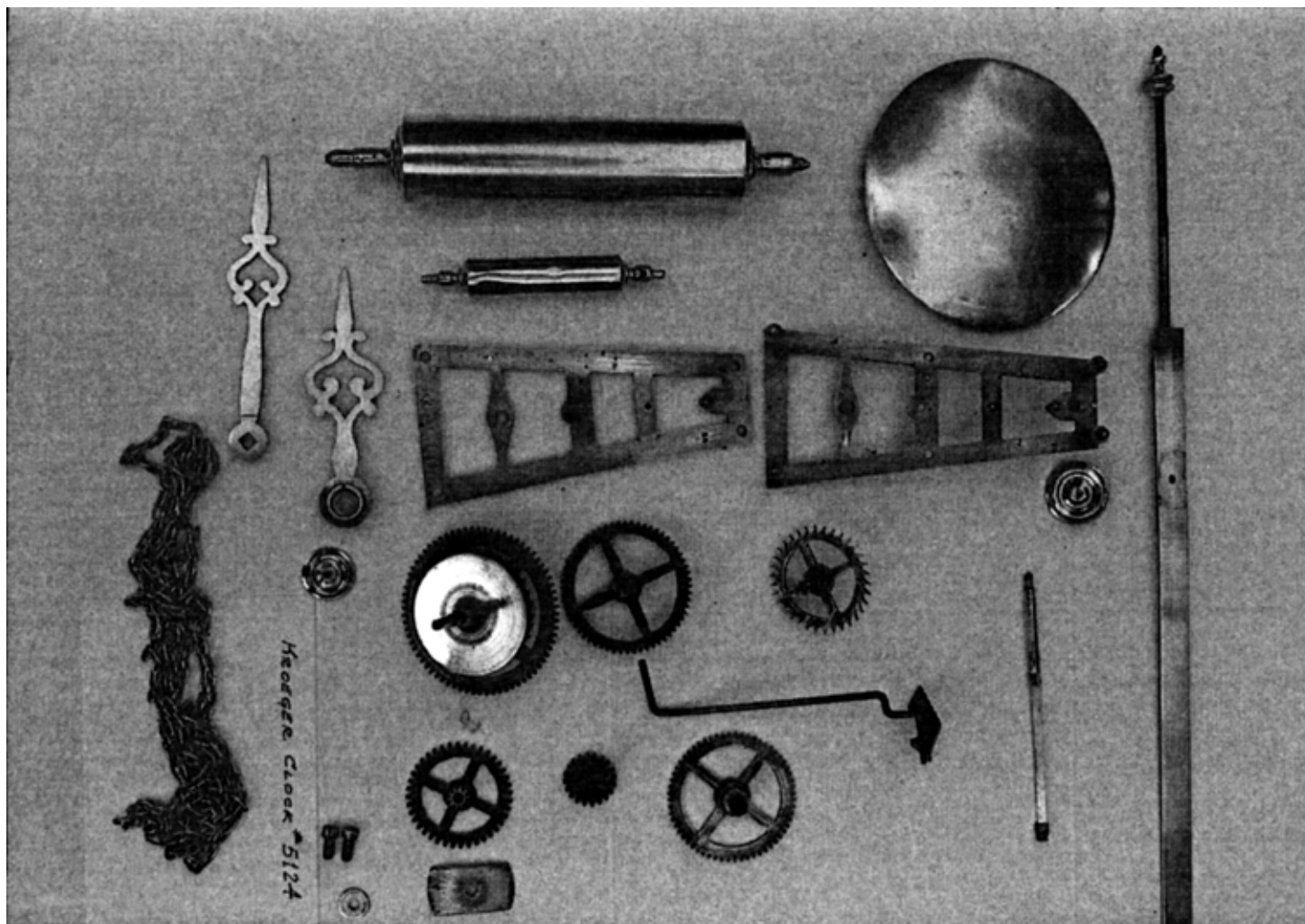
Wskazówki wykrawane z mosiężnej blachy, jak w zegarze D.6.; mają zmieniony kształt ażurowych grotów w stosunku do wskazówek zegarów D.2. i D.5.

Szkielet płytowy, mosiężny, perforowany.

Pozostałe elementy zegara, tzn. obudowa, obciążniki, wahadło identyczne jak w zegarach D.2., D.4. i D.5. i D.6.

Zegar jest oznakowany na kole zmianowym przekładni wskazań „№ 5124”.

Oprac. na podstawie materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 46. Dokumentacja fotograficzna zegara D.3.

Zegar D.4.

Zegar – chodzik z budzikiem, z fabryki D.D. Kroeger – Rosenthal (Ukraina), z napędem łańcuchowo-obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym zunifikowanej długości wahadłem.

Szkielet ramowy, mosiężny, o konstrukcji zbliżonej do żuławskich chodzików jednowskazówkowych.

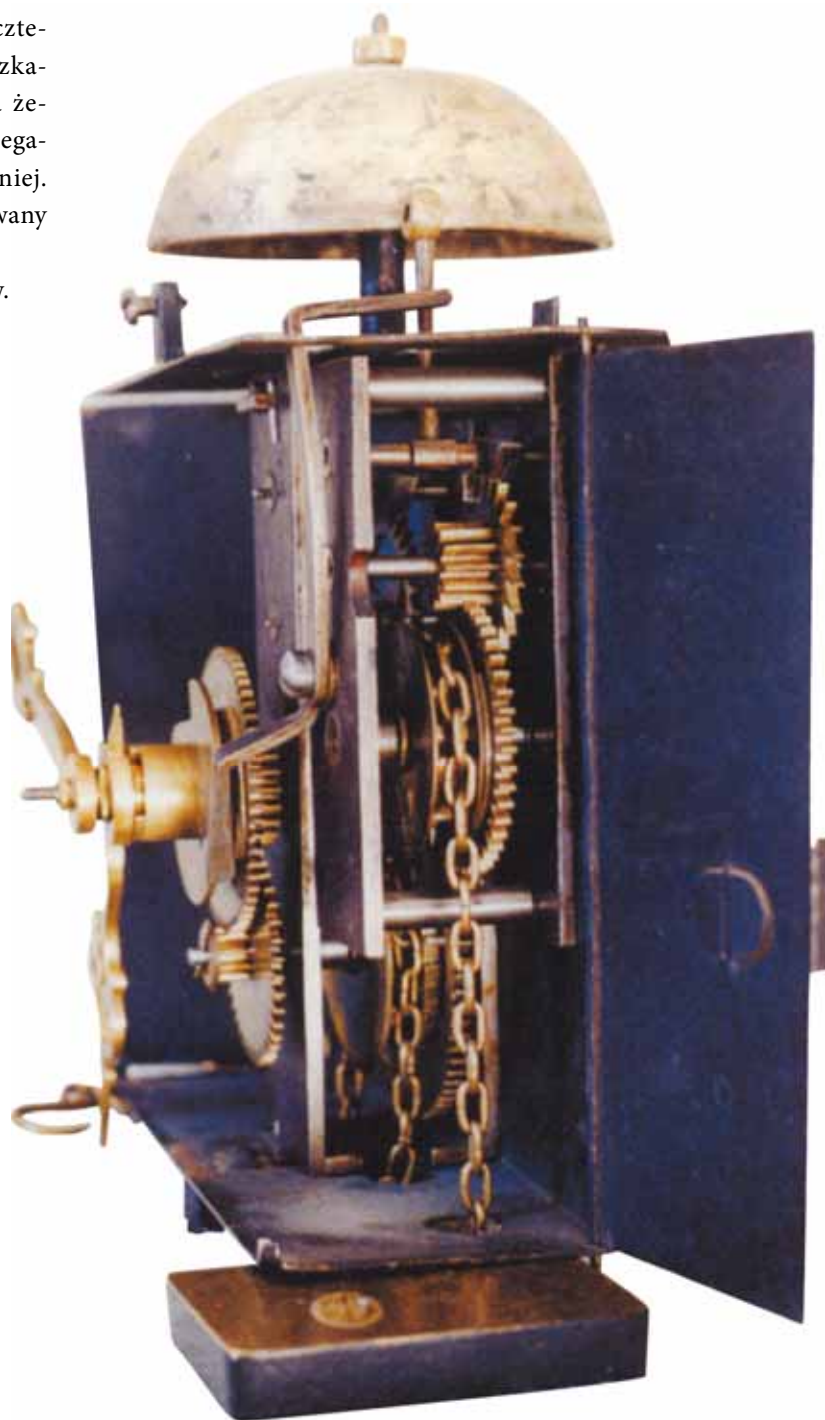
Z prawej strony mechanizmu chodu zamocowany jest mechanizm budzika (z identycznym jak w mechanizmie chodu łańcuchowym zespołem napędowym), a u góry mechanizmu chodu zawieszony jest na wysięgniku tradycyjny dzwon czaszowy.

Całość mechanizmu zamknięta w typowej, żelaznej, czteroelementowej skrzynce obudowy z bocznymi drzwiczkami; uchwyty drzwiczek, wykonane ze złożonego paska żelaznej blachy, mocowane są w identyczny sposób jak w zegarach funkcjonujących w Delcie Wisły dwa wieki wcześniej.

Mechanizm ma wybitą numer seryjny „№ 1070” i jest datowany przez Arthura Kroegera na 1890 rok.

Brak informacji dotyczących tarczy, wahadła i obciążników.

Oprac. na podstawie publikacji *Mennonici na Żuławach*⁴⁷.



Il. 47. Mechanizm zegara D.4.

⁴⁷ *Mennonici na Żuławach...*, op. cit., s. 112, il. 6.

Zegar D.5.

Zegar z funkcją bicia godzin z fabryki D.D. Kroeger – Rosenthal (Ukraina), z napędem łańcuchowo obciążnikowym i wychwytem hakowym, taktowanym wahadłem o zunifikowanej długości.

Tarcza typowa, kwadratowa z półkolistym zwieńczeniem o wymiarach 46 x 32,2 cm, malowana, dekorowana techniką kalkomanii.

Wskazówki wykrawane z blachy mosiężnej, identyczne jak w chodziku D.2.

Szkielet mechanizmu żelazny, o wymiarach płyt 164 x 183 mm, które połączone czterema mosiężnymi filarkami, łączy się przekładnie bicia i chodu z kołami łańcuchowymi napędu, umieszczonymi w jednej płaszczyźnie, podobnie jak w zegarach z warsztatu Kruegerów z 1. połowy XIX wieku; na przedniej płycie szkieletu wcześniej stosowany grzebieniowy system bicia godzin został zastąpiony systemem zapadowym. Żelazna, czteroelementowa obudowa mechanizmu, o wymiarach 16,5 x 20,5 x 8,2 cm, z uchem i bolcami dystansowymi przynitowanymi do tylnej ścianki i przedłużeniem ścianki górnej dla ochrony zawieszenia wahadła, jak to miało miejsce w chodzicach (uwagi na brak przedłużenia ścianki górnej w obudowach wcześniejszych kruegerowskich zegarów z funkcją bicia).

Pozostałe zunifikowane elementy zegara, tzn. wahadło, obciążniki napędowe i atrapy obciążników napinających, identyczne jak w zegarach D.1., D.2., D.3., D.4. i D.6.

Mechanizm ma wybitą na kole zmianowym przekładni wskaźnika numer seryjny „№1967”, a na prawym górnym rogu płyty przedniej szkieletu – numer „6”. Może więc być datowany tak, jak mechanizm identyczny oznakowany „№1928” i datowany przez Arthura Kroegera na rok 1890.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań i materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 48. Zegar D..5.



Il. 48a. Mechanizm.

Zegar D.6.

Zegar z funkcją bicia godzin z fabryki D.D. Kroeger – Rosenthal (Ukraina), z napędem łańcuchowo-obciążnikowym, wychwytem hakowym taktowany wahadłem o zunifikowanej długości i zapadowym system bicia, identycznym jak w zegarze D.5.

Tarcza żelazna malowana, kwadratowa z półkolistym zwieńczeniem o wymiarach 46,5 x 32 cm i wytłoczoną wypukłością w pasie pierścienia godzinowego, dekorowana w narożach i zwieńczeniu techniką kalkomanii.

Wskazówki, wykrawane z blachy mosiężnej, identyczne jak w chodziku D.3.

Przekładnie chodu i bicia, identyczne jak w zegarze D.5., założyskowane są mosiężnymi perforowanymi odlewanyymi płytami szkieletu, połączonymi mosiężnymi toczonymi filarkami.

Na przedniej płycie szkieletu u dołu wybitny jest numer seryjny „№3178”, a w prawym górnym rogu – numer „8”.

Obudowa żelazna, typowa, czteroelementowa, z przedłużoną ścianką górną, uchem i bolcami dystansowymi.

Dzwon czasowy, odlany z brązu, o średnicy 128 mm.

Wahadło, obciążniki napędowe i atrapy obciążników napinających typowe identyczne jak zegarach D.2. – D.5.

Zegar z identycznym mechanizmem, oznakowany numerem seryjnym „№4262” i numerem „12”, datowany jest przez Arthura Kroegera w przybliżeniu na rok 1900, więc ten może być datowany podobnie.

Oprac. na podstawie bezpośrednich badań i materiałów udostępnionych przez Arthura Kroegera.



Il. 49. Zegar D.6.



Il. 49a. Mechanizm

4. Podsumowanie

Działalność fabryki Kroegerów w Rosenthal na Ukrainie, udokumentowana znaczną liczbą zachowanych obiektów, znajdujących się w zbiorach muzealnych i kolekcjach prywatnych na obu półkulach, zamyka ostatecznie bez mała dwustuletni okres ciągłości tradycji ludowego zegarmistrzostwa ukształtowanego w Delcie Wisły w pierwszej połowie XVIII wieku.

Mimo wspomnianych wcześniej wpływów, jakie w drugiej połowie XIX wieku wywarł na ten nurt zegarmistrzowski ośrodek szwarczwaldzki, tradycję żuławską można spostrzec nawet w zegarach najpóźniejszych, pochodzących z początku XX wieku, produkowanych seryjnie.

Zachowana została pierwotna sylwetka zegara ściennego, pozbawionego obudowy, z żelazną, malowaną, kwadratową tarczą z półkolistym zwieńczeniem. Stosowano też bez zmian tradycyjne soczewki wahadeł, zawieszane na mosiężnym płaskowniku, z umieszczonymi nad nimi toczonymi, profilowanymi krążkami. Innym elementem nieprzerwanej tradycji jest układ obciążników (napędowe w środku, napinające – na zewnątrz), smukłych, z profilowanymi końcówkami.

Najbardziej „odporne” na zmiany okazały się żelazne elementy obudowy mechanizmów zegarowych, wytwarzane wprawdzie przy użyciu materiałów walcowanych, a nie kutych, ale nadal za pomocą najprostszej techniki ślusarskiej.



Il. 44. Zegar D.1.

Bibliografia

1. Czas odmierzany. Zegary ludowe z kolekcji Pawła Fietkiewicza oraz zbiorów Oddziału Etnografii Muzeum Narodowego w Gdańsku. Gdańsk 2003.
2. Kauenhoven Janzen Reinhild, Janzen John M., *Menmonite Furniture. A Migrant Tradition (1766 – 1910, Good Books / Hardcover (USA). ISBN 1-56148-047-9.*
3. Kluczward Katarzyna, *Zegary sprzed lat... Zegary mechaniczne ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu.* Toruń: Wyd. Muzeum Okręgowego w Toruniu 2004.
4. *Menmonici na Żuławach. Ocalone dziedzictwo.* Gdańsk: Muzeum Narodowe w Gdańsku 2007.
5. Meyer H.B., *Deutsche Volkskunst. Neue Folge: Danzig.* Weimar: Verlag Bohrlau [1930].
6. Szafran Przemysław, *Żuławy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych.* Gdańsk: Wydawnictwo Morskie 1981.
7. *Zegary gdańskie. Katalog wystawy, Dom Uphagena i Oddział Zegarów Wieżowych, czerwiec – wrzesień 2005.* Gdańsk: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska 2005.

O Autorze

Paweł Fietkiewicz urodził się w 1930 r. na wschodnich kresach – w Lidzie.

W czasie okupacji, jako niespełna czternastolatek, ucząc się zawodu ślusarza poznawał tajniki ręcznej obróbki metali.

Po wojnie i prawie rocznej tułaczce zamieszkał w Gdańsku. Tu w 1950 r. ukończył liceum mechaniczne, po czym przez dwa lata pracował w zawodzie na tzw. nakazie pracy. Powołany do wojska, trafił do podoficerskiej szkoły saperów, a po pięciu miesiącach, na skutek przypadkowych zbiegów okoliczności, został przeniesiony do pracowni plastycznej organizowanej przy Domu Oficera w Bydgoszczy. Dzięki temu uczestniczył w II ogólnowojskowej wystawie prac żołnierzy – plastyków, na której otrzymał I nagrodę w dziedzinie rzeźby.

Wówczas podjął decyzję, aby przystąpić do egzaminu na wydział rzeźby gdańskiej uczelni plastycznej. Po zwolnieniu ze służby wojskowej, jesienią 1954 r., rozpoczął sześcioladne studia plastyczne. Jeszcze w tym samym roku akademickim, w czerwcu 1955 r., zawarł związek małżeński z Marią Dąbrowską, studentką wydziału malarstwa tejże uczelni.

Obok dyscyplin kierunkowych Maria i Paweł Fietkiewiczowie studiowali dodatkowo ceramikę. Po ukończeniu studiów w 1960 r. znajomość właśnie tej dziedziny sztuki była im pomocna w tworzeniu własnego warsztatu pracy. Pracownia, której początkiem był wykupiony w spółdzielni mieszkaniowej garaż, służyła im po rozbudowie przez kilkanaście lat.

W tym okresie, poza pracą w ceramice i rzeźbie, Paweł Fietkiewicz zajmował się również opanowaną w krótkim czasie sztuką złotniczą i bursztyńniczą. Brał udział w wielu konkursach oraz wystawach plastycznych ogólnopolskich i międzynarodowych, uczestniczył aktywnie w pracy Związku Polskich Artystów Plastyków, którego członkiem był wraz z małżonką od 1960 r.

W 1974 r. Maria i Paweł Fietkiewiczowie przenieśli się do nowo wybudowanego domu z pracownią w Gdyni – Orłowie. Kontynuując pracę artystyczną, Paweł Fietkiewicz zaangażował się

również w działalność na rzecz lokalnej społeczności, m.in. był współzałożycielem i wieloletnim działaczem funkcjonującego do dziś Towarzystwa Przyjaciół Orłowa, za co został uhonorowany medalem 70-lecia Miasta Gdyni.

Odskoknią od pracy zawodowej i społecznej stała się w tym czasie pasja kolekcjonerska, dzielona z żoną. Wyszukiwanie i identyfikacja zabytkowych przedmiotów z różnych dziedzin rzemiosła artystycznego dawały wiele satysfakcji i były bodźcem do pogłębiania wiedzy na ten temat. Wiele spośród gromadzonych obiektów, w tym zabytkowe meble, wymagało napraw i konserwacji. Niejako z konieczności trzeba było zgłębić i tę dziedzinę sztuki, która z czasem stała się kolejną specjalnością Pawła Fietkiewicza.

– *W pracy konserwatorskiej – podkreśla Autor – najbardziej fascynowała mnie możliwość odczytania wielu informacji zawartych w samym obiekcie, a dotyczących jego losów, pochodzenia, wcześniejszych napraw, przeróbek oraz zapomnianych już nieraz technik wykonania. Chyba właśnie z tego powodu obok zabytkowych mebli właśnie zegary stawały się dla mnie coraz bliższe.*

Z czasem główną dziedziną zainteresowań Pawła Fietkiewicza stały się zegary pochodzące z Dłty Wisły, a ważniejsze od zdobycia kolejnego obiektu okazywało się jego odkrycie, zbadanie i opisanie. To skłaniało do bliższych kontaktów z miejscowymi kolekcjonerami, także do współpracy z placówkami muzealnymi. W 2006 r. za wieloletnią współpracę z Muzeum Narodowym w Gdańsku Autor otrzymał srebrny medal „BENE MERENTI”.

Od kilku lat Paweł Fietkiewicz poświęca się głównie badaniu i konserwacji zegarów z własnej kolekcji, a także ze zbiorów muzealnych. Teraz zajmuje się przede wszystkim porządkowaniem notatek dotyczących zegarów przebadanych w ostatnich dziesięcioleciach.

Od 2009 r. Maria i Paweł Fietkiewiczowie są mieszkańcami Sopotu.



Paweł Fietkiewicz urodził się w 1930 r. w Lidzie. Po wojnie ukończył liceum mechaniczne w Gdańsku, następnie odbywał służbę wojskową, podczas której niejako został odkryty jego talent plastyczny – I nagroda na ogólnowojskowym konkursie w dziedzinie rzeźby.

Studiował w Gdańsku rzeźbę i dodatkowo – wraz z żoną Marią, malarką – ceramikę.

Jest artystą multidyscyplinarnym. Obok rzeźby i ceramiki, zajmował się przez wiele lat sztuką złotniczą i bursztynniczą. Otrzymał wiele nagród na konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych.

Z czasem jego pasją, dzieloną z żoną, stało się kolekcjonowanie obiektów rzemiosła artystycznego, co zaowocowało kolejną specjalizacją – sztuką konserwatorską. W tej dziedzinie skupiał się przede wszystkim na zabytkowych meblach i zegarach.

Właśnie zegary, głównie pochodzące z delty Wisły, są dziś w centrum zainteresowań Autora.

Od 1960 r. był aktywnym członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Współpracuje również z placówkami muzealnymi – w 2006 r. otrzymał medal „BENE MERENTI” za współpracę z Muzeum Narodowym w Gdańsku.

Pracę artystyczną łączył przez wiele lat z zaangażowaniem społecznym, m.in. jako współzałożyciel i działacz Towarzystwa Przyjaciół Orłowa. Uhonorowany został medalem 70-lecia Miasta Gdyni.

Od dwóch lat Maria i Paweł Fietkiewiczowie są mieszkańcami Sopotu.